

KOSZALIŃSKO KOŁOBRZESKIE

wiadomości diecezjalne

Organ Urzędowy Kurii Biskupiej Koszalińsko-Kołobrzesckiej

ROK LI

STYCZEŃ–MARZEC 2023

1/2023

Redakcja:

ks. dr Tadeusz Ceynowa (red. nacz.)

mgr Małgorzata Wieczorkowska

mgr Monika Zielonka

dr inż. Magdalena Florianowicz (sekretarz)

75-817 Koszalin, ul. Seminaryjna 2, tel. 94 345 90 26

e-mail: kkwd@interia.pl

Skład i łamanie:

Magdalena Florianowicz

Wydawca:

Kuria Biskupia Koszalińsko-Kołobrzeska

75-062 Koszalin, ul. kard. Stefana Wyszyńskiego 25, tel. 94 343 87 10 (18)

e-mail: kuria@koszalin.opoka.org.pl, www.diecezjakoszalin.pl

© Copyright by Kuria Biskupia Koszalińsko-Kołobrzeska, 2023

ISSN 1734-9621

Druk:

Zakład Poligraficzny Polimer

ul. Szczecińska 34/2, Koszalin, tel. 94 342 45 34

Spis treści

NOWY BISKUP KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKI 7

STOLICA APOSTOLSKA

Homilia papieża Franciszka na Mszy św. pogrzebowej papieża-seniora Benedykta XVI, Watykan, Plac św. Piotra, 5 stycznia 2023 r.	16
Orędzie papieża Franciszka na LVII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu <i>Mówić z sercem</i> . „Prawdziwie w miłości” (Ef 4,15)	18
Orędzie papieża Franciszka na XXXI Światowy Dzień Chorego 11 lutego 2023 r. „Miej o nim staranie”. Współczucie jako synodalna realizacja uzdrowienia	23
Orędzie papieża Franciszka na Wielki Post 2023	26
Dicasterium de Cultura et Educatione N. Prot. 804/2022 (Institutum Studiorum Superiorum in urbe Coslinensi)	30
Dicasterium de Cultura et Educatione N. Prot. 804/2022 (Statutis Institutum Studiorum Superiorum in urbe Coslinensi) ..	31
Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce N. 8990/23	32
Podziękowanie abp. Salvatore Pennacchio, Nuncjusza Apostolskiego w Polsce	32
Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce N. 8998/23	33
Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce N. 9150/23	34

EPISKOPAT POLSKI

Życzenia abpa Stanisława Gądeckiego, przewodniczącego KEP dla bpa Zbigniewa Zielińskiego, nowego Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego	36
Komunikat na II Niedzielę Wielkiego Postu „Ad Gentes”, 5 marca 2023 r. Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami <i>Z misjonarzami budujemy Kościół</i>	36
Oświadczenie przewodniczącego KEP w związku z publikacjami dotyczącymi metropolity krakowskiego kard. Karola Wojtyły	39
Podziękowanie przewodniczącego KEP abpowi Salvatore Pennacchio, Nuncjuszowi Apostolskiemu w Polsce	40
„Na Paschalnej Drodze Kościoła”. List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2023	42
Święty Jan Paweł Wielki Stanowisko KEP	50

Komunikat po spotkaniu Rady KEP ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek	52
Dekret promulgacji SEP – D/2–16	55
Dekret ogólny KEP w sprawie występowania duchownych, członków instytutów życia konsekrowanego, stowarzyszeń życia apostołskiego oraz niektórych wiernych świeckich w mediach ...	56

BISKUP DIECEZJALNY

I. Dekrety i zarządzenia	62
Zwolnienia i nominacje bp Edward Dajczak	62
Zwolnienia i nominacje bp Zbigniew Zieliński	63
II. Ingres biskupa Zbigniewa Zielińskiego do koszalińskiej katedry	66
Bulla nominacyjna	66
Czytania mszalne <i>Msza za Kościół diecezjalny</i>	68
Kazanie bpa Zbigniewa Zielińskiego	69
Słowo wygłoszone przez abp. Salvatore Pennacchio, Nuncjusza Apostolskiego w Polsce	76
List Andrzeja Dudy, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej	77
Słowo wygłoszone przez abpa Stanisława Gądeckiego, przewodniczącego KEP	78
Słowo wygłoszone przez bpa seniora Edwarda Dajczaka	80
Słowo wygłoszone przez ks. Wacława Grądalskiego w imieniu kapłanów	82
Słowo wygłoszone przez o. Rafała Dudka OSB w imieniu osób konsekrowanych	83
Słowo wygłoszone przez Iwonę i Jana Karwatów w imieniu rodzin	83
Słowo wygłoszone przez Piotra Jedlińskiego, prezydenta miasta Koszalina	84
Podziękowanie bpa Zbigniewa Zielińskiego	86
III. Pożegnanie biskupa Edwarda Dajczaka	89
Msza Święta dziękczynna za posługę bpa Edwarda Dajczaka, koszalińska katedra, 18 marca 2023 r.	89
Słowo wygłoszone przez Zbigniewa Zielińskiego, Biskupa Koszalińsko-Kołobrzесьkiego	89
Homilia wygłoszona przez abpa Grzegorza Rysia, metropolitę łódzkiego	90
Słowo wygłoszone przez przedstawicieli młodzieży	93

Słowo wygłoszone przez przedstawicieli rodzin	94
Słowo wygłoszone przez przedstawicieli Domu Miłosierdzia Bożego	95
Słowo wygłoszone przez ks. Andrzeja Pawłowskiego, seniora	96
Podziękowanie bpa Edwarda Dajczaka	97
IV. Komunikaty, zaproszenia, listy, homilie i wystąpienia	99
List pasterski Biskupa Koszalińsko-Kołobrzieskiego Zbigniewa Zielińskiego związany z rozpoczęciem posługi w diecezji, 5 marca A.D. 2023, <i>II Niedziela Wielkiego Postu</i> <i>Dniem Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami</i>	99
Słowo podziękowania Biskupa Koszalińsko-Kołobrzieskiego Zbigniewa Zielińskiego, 12 marca A.D. 2023, <i>III Niedziela</i> <i>Wielkiego Postu</i>	103
Słowo Biskupa Koszalińsko-Kołobrzieskiego Zbigniewa Zielińskiego związane z 18. rocznicą odejścia do Domu Ojca św. Jana Pawła II	104
V. Kalendarium posługi biskupa diecezjalnego	105
Bp Edward Dajczak	105
Bp Zbigniew Zieliński	106

Z ŻYCIA DIECEZJI

I. Wydarzenia w diecezji	112
Orszaki Trzech Króli	112
Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan	114
Wielkopostne Czuwanie Młodych	116
Drogi krzyżowe ulicami miast	117
Ekstremalne Drogi Krzyżowe	119
Pielgrzymka Maturzystów na Jasną Górę	121
II. Kronika wydarzeń z diecezji	122
III. Kronika żałobna	139

NOWY BISKUP KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKI





Zbigniew Jan Zieliński urodził się 14 stycznia 1965 r. w Gdańsku, w pomorskiej gdańskiej rodzinie Ruperta i Teresy z domu Karczewskiej. Wraz z rodzicami i dwiema siostrami: śp. Małgorzatą i Bożeną dzieciństwo i młodość spędził w Gdańsku–Wrzeszczu.

Ochrzczony 7 lutego 1965 r. w kościele pw. MB Nieustającej Pomocy w Gdańsku–Brętowie (szafarz ks. Adam Biernat), bierzmowany 23 kwietnia 1980 r. przez bpa Kazimierza Kluza, biskupa pomocniczego Diecezji Gdańskiej.

W latach 1972–1980 uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 39 im. Wojska Polskiego w Gdańsku–Wrzeszczu.

W roku 1980 rozpoczął, a w roku 1985 ukończył egzaminem maturalnym oraz obroną pracy dyplomowej gdańskie CONRADINUM – Technikum Budowy Okrętów.

W latach 1985–1991 studiował filozofię i teologię w Gdańskim Seminarium Duchownym. Naukę w seminarium ukończył obroną pracy magisterskiej na Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu z teologii dogmatycznej napisanej pod kierunkiem ks. dr. Jerzego Zaremby nt. *Teologia wyzwolenia jako próba połączenia protestanckiej hermeneutyki biblijnej oraz marksistowskiej teorii dziejów*.

W latach 1987–1993 świadczył pomoc najpierw jako kleryk, a potem jako kapłan w pallotyńskim domu opieki społecznej dla osób z niepełnosprawnościami w Gdańsku.

W roku duszpasterskim 1990/1991 odbył praktykę duszpasterską w Areszcie Śledczym w Gdańsku, a w latach 1991–1993 pełnił funkcję kapelana Zakładu Karnego w Gdańsku–Przeróbce.

18 maja 1991 r. w Konkatedralnej Bazylice Mariackiej w Gdańsku przyjął święcenia kapłańskie z rąk gdańskiego ordynariusza bpa Tadeusza Gocłowskiego.

Pierwszą placówką, do której został skierowany była parafia pw. Matki Boskiej Bolesnej w Gdańsku–Dolnym Mieście (1991–1999), gdzie był wikariuszem oraz katechetą w szkołach podstawowych nr 6 i 61, a od 1993 r. w VI Liceum Ogólnokształcącym im. Obrońców Helu.

W 1995 r. podjął studia na Akademii Teologii Katolickiej na Wydziale Kościelnych Nauk Historycznych i Społecznych na kierunku Politologia i Nauki Społeczne. W 2004 r. obronił pracę doktorską z socjologii, napisaną pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Henryka Skorowskiego nt. *Przekaz wartości religijnych w zreformowanej polskiej szkole publicznej po 1990 roku*.

Od 1997 r. współpracował z Telewizją Gdańsk oraz Radiem Plus prowadząc „Słowo o Ewangelii” – komentarze do Ewangelii. W 1999 r. uczestniczył w przygotowaniach pielgrzymki Jana Pawła II na Wybrzeże.

W czerwcu 1999 r. został przeniesiony do bazyliki archikatedralnej w Gdańsku–Oliwie, gdzie był katechetą w Ogólnokształcącym Liceum Sportowym oraz jako wikariusz był także duszpasterzem akademickim Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu przy kościele pw. św. Jakuba. Prowadził również parafialne duszpasterstwo nauczycieli, Asystę Liturgiczną Dziewcząt oraz był opiekunem chóru archikatedralnego.

17 marca 2000 r. decyzją metropolity gdańskiego abpa Tadeusza Gocłowskiego został skierowany do pracy w Kurii Metropolitalnej Gdańskiej na stanowisko dyrektora Wydziału Duszpasterskiego. Równocześnie w latach 2000–2004 posługiwał duszpastersko w parafii pw. Trójcy Świętej w Gdańsku–Oliwie.

Od 2000 r. był redaktorem gdańskich materiałów duszpasterskich.

W archidiecezji gdańskiej był koordynatorem obchodów Wielkiego Jubileuszu Wcielenia, 2000 lat od narodzin Chrystusa, a w latach 2001–2006 był odpowiedzialny za trwającą 6 lat peregrynację Obrazu Jezusa Miłosiernego w archidiecezji gdańskiej.

W 2001 r. został mianowany członkiem Archidiecezjalnej Rady Duszpasterskiej, Rady Kapłańskiej oraz Kolegium Konsultorów.

W 2001 r. dekretem metropolity gdańskiego abpa Tadeusza Gocłowskiego został powołany do prac w Komisji głównej III Synodu Gdańskiego, który zajął się wytyczeniem kierunków rozwoju Kościoła gdańskiego na początku nowego tysiąclecia. Był także przewodniczącym Komisji ds. Duszpasterstwa III SG.

W 2002 r. został ustanowiony archidiecezjalnym koordynatorem Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” zajmującej się fundowaniem stypendiów dla zdolnej i ubogiej młodzieży oraz popularyzacją myśli Jana Pawła II poprzez organizowanie Dni Papieskich.

W roku akademickim 2002/2003 rozpoczął wykłady z teologii pastoralnej w Gdańskim Seminarium Duchownym.

Był inicjatorem ogólnodiecezjalnej modlitwy: Dar Modlitwy dla Jana Pawła II w XXV-m roku Pontyfikatu i w Roku Różańca, w której wzięło udział 30 tys. osób podejmując przez cały rok codzienną modlitwę za papieża, o pokój i za rodziny.

Był koordynatorem diecezjalnym Narodowej Pielgrzymki Polaków do Stolicy Apostolskiej, do Jana Pawła II (18–19 maja) oraz Pielgrzymki Gdańszczan na imieniny Ojca św. Franciszka (4 listopada).

2 sierpnia 2003 r. metropolita gdański abp Tadeusz Gocłowski mianował go swoim delegatem do prac w Pomorskim Wojewódzkim Komitecie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

W roku akademickim 2004/2005 podjął wykłady z socjologii religii na Uniwersytecie Gdańskim.

Od 2004 do 2007 r. był proboszczem parafii pw. św. Michała Archanioła w Sopocie i dziekanem dekanatu Sopot.

W 2005 r. otrzymał godność kanonika honorowego Kapituły Archikatedralnej Gdańskiej.

Od 9 grudnia 2007 r. został proboszczem Parafii Archikatedralnej pw. Trójcy Świętej w Gdańsku–Oliwie i dziekanem dekanatu Gdańsk–Oliwa. Tutaj był opiekunem duszpasterstw i grup parafialnych: Duszpasterskiej Rady Parafialnej, Parafialnego Zespołu Caritas, Rodziny Franciszkańskiej, Arcybractwa Straży Honorowej NSPJ, Jaworzniaków, KSM „Semper Fidelis”, Sybiraków i Żywego Różańca. Przewodniczy Radzie Programowej Stowarzyszenia Miłośników Archikatedry Oliwskiej.

Równocześnie w latach 2006–2008 prowadził Archidiecezjalną Komisję Przedwizytacyjną i od 2006 r. był członkiem Rady Nadzorczej Caritas Archidiecezji Gdańskiej.

Od 2007 r. pełnił funkcję Archidiecezjalnego Duszpasterza Kościelnej Służby Mężczyzn „Semper Fidelis” oraz Leśników, a od 2012 r. także Myśliwych.

W dowód zasług otrzymał od papieża Benedykta XVI godność Kapelana Jego Świątobliwości (2007 r.).

24 stycznia 2008 r. został kanonikiem gremialnym Kapituły Archikatedralnej Gdańskiej.

8 stycznia 2013 r. mianowany przez metropolitę gdańskiego abpa Sławoja Leszka Głódzia prepozytem Kapituły Archikatedralnej w Gdańsku.

27 października 2014 r. został proboszczem Konkatedralnej Bazyliki Mariackiej w Gdańsku.

30 czerwca 2015 r. uhonorowany przez Zarząd Główny Związku Sybiraków Złotą Odznaką Honorową za Zasługi dla Związku Sybiraków.

26 września 2015 r. Ojciec św. Franciszek mianował ks. prał. Zbigniewa Zielińskiego biskupem pomocniczym archidiecezji gdańskiej, przydzielając mu stolicę tytularną Medeli.

20 kwietnia 2016 r. abp Sławoj Leszek Głódź mianował bpa Zbigniewa Zielińskiego wikariuszem generalnym archidiecezji gdańskiej.

5 grudnia 2017 r. Komenda Główna Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny nadała mu Krzyż Federacyjny za zasługi na polu Krzewienia Idei Służby dla Rzeczypospolitej.

11 lutego 2019 r. został włączony do grona honorowych członków Centrum Ochothników Cierpienia Archidiecezji Gdańskiej [legitymacja nr 047].

22 listopada 2019 r. odznaczony Medalem Pamiątkowym 7. Szpitala Marynarki Wojennej w Gdańsku.

3 stycznia 2020 r. odznaczony Złotym Medalem XXX-lecia Działalności Okręgu Pomorskiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej [legitymacja 77/2019].

3 lutego 2020 r. odznaczony Komandorią z Gwiazdą *Missio Reconciliationis* (wręczenie – z powodu pandemii – odbyło się 29 listopada 2021 r.).

13 września 2020 r. uhonorowany tytułem Przyjaciela Chorągwi Gdańskiej Związku Harcerstwa Polskiego z okazji 100 lat pierwszej Drużyny Harcerskiej w Gdańsku oraz 85. rocznicy założenia Chorągwi Gdańskiej.

10 listopada 2020 r. potwiermowany przez bpa Jacka Jezierskiego administratora archidiecezji gdańskiej jako członek Rady ds. Ekonomicznych Archidiecezji Gdańskiej, a 1 grudnia tego roku mianowany dyrektorem ekonomicznym Archidiecezji Gdańskiej na okres do 30 czerwca 2021 r.

25 marca 2021 r. dekretem abpa Tadeusza Wojdy SAC ustanowiony Prepozytem Kapituły Archikatedralnej Gdańskiej.

18 listopada 2021 r., podczas 390. Zebrania Plenarnego KEP na Jasnej Górze, wybrany na członka Rady ds. Społecznych Konferencji Episkopatu Polski, a na spotkaniu Rady 17 stycznia 2022 r. wybrany jej sekretarzem.

17 stycznia 2022 r. powołany dekretem abpa Tadeusza Wojdy SAC do Rady Kapłańskiej i Kolegium Konsultorów Archidiecezji Gdańskiej.

10 marca 2022 r. zostaje powołany przez Ojca św. Franciszka do posługi biskupa koadiutora koszalińsko-kołobrzieskiego, kanoniczne objęcie urzędu nastąpiło 16 marca, a liturgiczna inauguracja w Diecezji Koszalińsko-Kołobrzieskiej odbyła się 2 kwietnia 2022 r.

16 marca 2022 r. mianowany wikariuszem generalnym, członkiem Kolegium Konsultorów i Rady Kapłańskiej Diecezji Koszalińsko-Kołobrzieskiej oraz członkiem II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzieskiej i jego Komisji głównej.

8 maja 2022 r. odznaczony Orderem Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika I klasy przez Wielką Narodową Kapitułę Świętego Stanisława w Polsce. Wręczenie nastąpiło tego dnia w warszawskiej bazylice Krzyża Świętego, siedzibie Komandorii.

20 sierpnia 2022 r. był współkonsekratorem [konsekratorem abp Tadeusza Wojdy SAC metropolity gdańskiego, współkonsekratorem abpa Salvatore Pennacchio nuncjusza apostolskiego] bpa Piotra Przyborka, biskupa pomocniczego Archidiecezji Gdańskiej.

24 sierpnia 2022 r. mianowany przewodniczącym Komisji ds. Formacji Stałej Prezbiterów Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej.

2 lutego 2023 r. w koszalińskiej katedrze odczytano komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce, ogłaszający bpa Zbigniewa Zielińskiego 6. biskupem koszalińsko-kołońskim. Jego ingres do koszalińskiej katedry odbył się 4 marca, a dzień później zainaugurował swoją posługę w kołońskiej konkatedrze.

Stolica Apostolska

HOMILIA PAPIEŻA FRANCISZKA
na Mszy św. pogrzebowej papieża–seniora Benedykta XVI,
Watykan, Plac św. Piotra, 5 stycznia 2023 r.

„Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego” (Łk 23,46). To ostatnie słowa, jakie Pan wypowiedział na krzyżu; Jego ostatnie technienie – można by powiedzieć – zdolne potwierdzić to, co charakteryzowało całe Jego życie: nieustanne powierzanie się w ręce Jego Ojca. Ręce przebaczenia i współczucia, uzdrowienia i miłosierdzia, ręce namaszczenia i błogosławieństwa, które skłoniły Go, by oddał się również w ręce swoich braci. Pan, otwarty na historie, które napotkał podczas drogi, pozwolił się wygładzić przez wolę Bożą, biorąc na swoje barki wszystkie konsekwencje i trudności Ewangelii, aż zobaczył swoje ręce przebite z miłości: „zobacz moje ręce”, powiedział do Tomasza (J 20,27), i mówi to do każdego z nas. Zranione ręce, które wychodzą na spotkanie i nie przestają się ofiarowywać, abyśmy poznali miłość, jaką Bóg ma ku nam (por. 1 J 4,16) [1].

„Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego” – to zaproszenie i program życia, który inspiruje i chce kształtować jak garncarz (por. Iz 29,16) serce pasterza, aż do wzbudzenia w nim tych samych uczuć, jakie żywił Jezus Chrystus (por. Flp 2,5). Wdzięczne oddanie się na służbę Panu i Jego Ludowi, które rodzi się z przyjęcia całkowicie darmowego daru: „Należysz do Mnie (...) należysz do nich” – szepce Pan; „Jesteś w moich dłoniach i właśnie dzięki temu znajdujesz się w rozległej przestrzeni mojej miłości. Pozostań w moich rękach i oddaj Mi twoje” [2]. Jest to wyrozumiałość Boga i Jego bliskość zdolna do oddania się w kruche ręce uczniów, aby nakarmić swój lud i powiedzieć wraz z Nim: bierzcie i jedzcie, bierzcie i pijcie, to jest moje ciało, które za was będzie wydane (por. Łk 22,19).

Modlitewne poświęcenie się, które kształtuje się i doskonali w milczeniu wśród rozdroży i sprzeczności, z którymi musi się zmierzyć pasterz (por. 1 P 1,6–7) oraz ufne zaproszenie do prowadzenia trzody (por. J 21,17). Podobnie jak Mistrz, dźwiga na swoich barkach trudy wstawiennictwa i wyniszczenie namaszczenia za swój lud, zwłaszcza tam, gdzie dobroć musi walczyć i bracia widzą, że ich godność jest zagrożona (por. Hbr 5,7–9). W tym spotkaniu wstawienniczym, Pan rodzi łagodność zdolną do zrozumienia, przyjęcia, ożywienia nadziei i stawiania ponad nieporozumieniami, które to może wywołać. Niewidzialna i nieuchwytna ufność, która rodzi się ze świadomości, w czyich rękach

pokłada się zaufanie (por. 2 Tm 1,12). Modlitewna i adoracyjna ufność, zdolna do odczytywania działań pasterza i dostosowywania jego serca i decyzji do czasów Bożych (por. J 21,18): „Paść znaczy kochać, a kochać znaczy być gotowym także na cierpienie. Kochać znaczy: dawać owcom prawdziwe dobro, pokarm prawdy Bożej, słowa Bożego, pokarm obecności Boga” [3].

Poświęcenie się wspierane przez pociechę Ducha Świętego, która zawsze poprzedza go w misji: w żarliwym dążeniu do przekazywania piękna i radości Ewangelii (por. Adhort. apost. *Gaudete et exsultate*, 57), w owocnym świadectwie tych, którzy jak Maryja trwają na wiele sposobów u stóp krzyża, w tym bolesnym, ale niezachwianym pokoju, który ani nie napada, ani nie podporządkowuje; oraz w nieustępliwej, ale cierpliwej nadziei, że Pan spełni swoją obietnicę, jak obiecał naszym ojcom i swoim potomkom na wieki (por. Łk 1,5–55).

My również, mocno przywiązani do ostatnich słów Pana i do świadectwa, które naznaczyło jego życie, chcemy jako wspólnota kościelna pójść jego śladami i powierzyć naszego brata w ręce Ojca: niech te ręce miłosierdzia znajdą jego lampę zapaloną olejem Ewangelii, którą rozkrzewiał i której był świadkiem podczas swego życia (por. Mt 25,6–7).

Św. Grzegorz Wielki, pod koniec *Reguły pasterskiej*, zapraszał i nawiązywał do ofiarowania mu tego duchowego towarzyszenia: „Proszę cię, byś mnie wśród niebezpieczeństw tego życia podtrzymywał deską twej modlitwy, aby podniosła mnie ręka twej zasługi, ponieważ mój własny ciężar mnie pogrąży” [4]. Jest to świadomość Pasterza, że nie może udźwignąć sam tego, czego w rzeczywistości nigdy nie mógłby udźwignąć sam i dlatego umie powierzyć siebie na modlitwie i w trosce o powierzony mu lud [4]. To właśnie wierny Lud Boży, który zgromadzony, towarzyszy i powierza życie tego, który był jego pasterzem. Jak kobiety z Ewangelii przy grobie, jesteśmy tutaj z wonnościami wdzięczności i namaszczeniem nadziei, aby jeszcze raz okazać mu miłość, która nie ginie; chcemy to uczynić z tym samym namaszczeniem, mądrością, łagodnością i oddaniem, jakimi potrafił obdarowywać przez lata. Chcemy wspólnie powiedzieć: „Ojcze, w Twoje ręce powierzamy jego ducha”.

Benedykcje, wierny przyjacielu Oblubieńca, niech twoja radość będzie doskonała, gdy będziesz słyszał ostatecznie i na zawsze Jego głos!

Przypisy:

[1] Por. Benedykt XVI, Enc. *Deus caritas est*, 1.

- [2] Por. Tenże, *Homilia podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek* (13.04.2006), „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, nr 5 (283) (2006), s. 11.
- [3] Tenże, *Homilia podczas Mszy św. inauguracji pontyfikatu* (24 kwietnia 2005), „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, nr 6 (274) (2005), s. 11.
- [4] Por. tamże.

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA
na LVII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu
Mówić z sercem. „Prawdziwie w miłości” (Ef 4,15)

Drodzy Bracia i Siostry!

Po tym, jak w poprzednich latach rozważaliśmy czasowniki: „pójść i zobaczyć” oraz „słuchać”, jako warunki dobrej komunikacji, w tym Orędziu na 57. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu chciałbym skupić się na „mówieniu z sercem”. To serce pobudziło nas do pójścia, zobaczenia i słuchania, i to serce skłania nas do otwartej i przyjaznej komunikacji. Po wprawieniu się w słuchaniu, które wymaga czekania i cierpliwości, a także rezygnacji z narzucania z góry naszego punktu widzenia, możemy wejść w dynamikę dialogu i dzielenia się, która cechuje właśnie serdeczne komunikowanie się. Kiedy wysłuchamy drugiego z czystym sercem, będziemy też mogli mówić, podążając za prawdą w miłości (por. Ef 4,15). Nie powinniśmy obawiać się głoszenia prawdy, nawet jeśli jest czasem niewygodna, ale czynienia tego bez miłości, bez serca. Ponieważ „program chrześcijański – jak napisał Benedykt XVI – to «serce, które widzi»” [1]. Serce, które swoim biciem wyjawia prawdę o naszym istnieniu, i z tego powodu należy go słuchać. Prowadzi to słuchającego do dostrojenia się do tej samej długości fali, tak iż jest w stanie poczuć we własnym sercu również bicie serca drugiego człowieka. Wtedy może dokonać się cud spotkania, który sprawia, że patrzymy na siebie ze współczuciem, przyjmując z szacunkiem wzajemne słabości, a nie osądzając na podstawie pogłosek i siejąc niezgodę oraz podziały.

Jezus przestrzega nas, że każde drzewo poznaje się po jego owocach (por. Łk 6,44): „Dobry człowiek z dobrego skarbcza swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego skarbcza wydobywa zło. Bo z obfitości serca mówią jego usta” (w. 45). Dlatego, aby móc komunikować się prawdziwie w miłości, należy oczyścić swoje serce. Jedynie słuchając i mówiąc z czystym sercem, możemy zobaczyć więcej niż tylko to,

co widać na zewnątrz i przezwyciężyć nieokreślony hałas, który także w sferze informacji utrudnia nam rozeznawanie w złożoności świata, w którym żyjemy. Wezwanie do mówienia z sercem stanowi radykalny wymóg w naszych czasach, tak bardzo skłonnych do obojętności i oburzenia, czasem nawet na podstawie dezinformacji, która fałszuje prawdę i nią manipuluje.

Serdeczne komunikowanie

Serdeczne komunikowanie oznacza, że ten, kto nas czyta lub słucha, potrafi dostrzec nasze uczestnictwo w radościach i lękach, w nadziejach oraz cierpieniach kobiet i mężczyzn naszych czasów. Kto mówi w ten sposób, miłuje drugiego człowieka, ponieważ zależy mu na nim i chroni jego wolność, nie naruszając jej. Styl ten możemy dostrzec u tajemniczego Wędrowca, który rozmawia z uczniami na drodze do Emaus, po tragedii, która wydarzyła się na Golgocie. Zmartwychwstały Jezus przemawia do nich z sercem, z szacunkiem towarzysząc na drodze ich cierpienia, proponując, a nie narzucając się, z miłością otwierając ich umysły na zrozumienie najgłębszego sensu tego, co się stało. Rzeczywiście, mogą oni z radością wołać, że serca płonęły w ich piersiach, gdy On rozmawiał z nimi w drodze i wyjaśniał im Pisma (por. Łk 24,32).

W okresie historii naznaczonym polaryzacjami i przeciwieństwami – od których, niestety, nie jest wolna nawet wspólnota kościelna – angażowanie się w komunikację „z otwartym sercem i otwartymi ramionami” nie dotyczy tylko specjalistów zajmujących się przekazywaniem informacji, ale jest obowiązkiem wszystkich. Wszyscy jesteśmy wezwani do poszukiwania oraz mówienia prawdy i do czynienia tego z miłością. Zwłaszcza my, chrześcijanie, jesteśmy nieustannie napominani, by powściągać swój język od złego (por. Ps 34,14), ponieważ – jak uczy Pismo Święte – językiem możemy wielbić Pana i przeklinać ludzi, stworzonych na podobieństwo Boże (por. Jk 3,9). Z naszych ust nie powinna wychodzić mowa szkodliwa, „lecz tylko budująca, zależnie od potrzeby, by wyświadczała dobro słuchającym” (Ef 4,29).

Czasami łagodna mowa robi wyłom nawet w najbardziej zatwardziały sercach. Ślady tego znajdujemy także w literaturze. Myślę o tej pamiętnej stronie z rozdziału XXI *Narzeczonych*, kiedy Łucja mówi z sercem do Bezimiennego, aż w końcu, rozbrojony i nękany dobroczynnym kryzysem wewnętrznym, poddaje się on łagodnej sile miłości. Doświadczamy tego we współistnieniu społecznym, gdzie życzy-

liwość nie jest tylko kwestią „etykiety”, ale prawdziwym antidotum na okrucieństwo, które niestety potrafi zatruwać serca i niszczyć relacje. Potrzebujemy tego w środkach masowego przekazu, aby komunikacja nie podsycala rozgoryczenia, które irytuje, rodzi gniew i prowadzi do scysji, lecz pomagała ludziom w spokojnej refleksji, w rozszyfrowaniu, krytycznie i zawsze z szacunkiem, rzeczywistości, w której żyją.

Komunikacja z serca do serca: „Wystarczy dobrze kochać, aby dobrze mówić”

Jednym z najbardziej świetlanych i po dziś dzień fascynujących przykładów „mówienia z sercem” jest św. Franciszek Salezy, doktor Kościoła, któremu niedawno poświęciłem list apostołski *Totum amoris est*, w czterechsetną rocznicę jego śmierci. Przy okazji tej ważnej rocznicy chciałbym przypomnieć inną, która przypada w tym, 2023 roku – stulecie ogłoszenia go patronem dziennikarzy katolickich przez Piusa XI w encyklice *Rerum omnium perturbationem*. Franciszek Salezy, błyskotliwy intelektualista, płodny pisarz, teolog o wielkiej głębi, był biskupem Genewy na początku XVII wieku, w trudnych latach, naznaczonych burzliwymi sporami z kalwinistami. Jego łagodna postawa, człowieczeństwo, gotowość do cierpliwego dialogu ze wszystkimi, a zwłaszcza z tymi, którzy mu się sprzeciwiali, uczyniły go niezwykłym świadkiem miłosiernej miłości Boga. Można o nim powiedzieć, że „miła mowa przyciąga przyjaciół, a język uprzejmy – miłe słowa” (Syr 6,5). Co więcej, jedno z jego najsłynniejszych stwierdzeń, „serce mówi do serca”, inspirowało pokolenia wiernych, w tym św. Jana Henryka Newmana, który wybrał je na swoje motto: *Cor ad cor loquitur*. Jednym z jego przekonań było, że „wystarczy dobrze kochać, aby dobrze mówić”. Pokazuje to, że według niego komunikacja nigdy nie powinna sprowadzać się do sztuczności, do – powiedzielibyśmy dziś – strategii marketingowej, ale winna być odzwierciedleniem duszy, widzialną powierzchnią niewidzialnej dla oczu istoty miłości. Dla św. Franciszka Salezego to właśnie „w sercu i poprzez serce dokonuje się ten subtelny i intensywny proces zjednoczenia, dzięki któremu człowiek rozpoznaje Boga” [2]. „Kochając dobrze”, św. Franciszek potrafił porozumieć się z głuchoniemym Marcinem, stając się jego przyjacielem; dlatego jest wspominany również jako patron osób z zaburzeniami komunikacji.

Wychodząc właśnie od tego „kryterium miłości”, święty biskup Genewy przypomina nam, poprzez swoje pisma i świadectwo życia, że

„jesteśmy tym, co przekazujemy”. Dziś, w czasach, kiedy, jak tego doświadczamy w szczególności w social network, komunikacja jest często instrumentalizowana, aby świat widział nas takich, jacy chcielibyśmy być, a nie takich, jacy jesteśmy, ta lekcja jest przeciwna tendencjom. Św. Franciszek Salezy rozpowszechniał liczne kopie swoich pism we wspólnocie genewskiej. Ta „dziennikarska” intuicja przyniosła mu sławę, która szybko wykroczyła poza obręb jego diecezji i trwa nadal po nasze dni. Jego pisma – zauważył św. Paweł VI – powodują, że jest to lektura „w najwyższym stopniu przyjemna, pouczająca i inspirująca”[3]. Jeśli patrzemy dziś na panoramę komunikacji, czyż nie są to właśnie cechy, jakie powinny posiadać artykuł, reportaż, serwis radiowo-telewizyjny czy post na portalach społecznościowych? Oby osoby pracujące w dziedzinie przekazu inspirowały się tym świętym czułością, poszukując prawdy i opowiadając ją odważnie i z wolnością, a odrzucając pokusę używania wyrażen uderzających i agresywnych.

Mówienie z sercem na procesie synodalnym

Jak już miałem sposobność zaznaczyć, „również w Kościele istnieje wielka potrzeba słuchania i wysłuchiwanie siebie nawzajem. Jest to najcenniejszy i najbardziej odradzający dar, jaki możemy sobie nawzajem ofiarować” [4]. Z wolnego od uprzedzeń, uważnego i chętnego słuchania rodzi się mowa zgodna ze stylem Bożym, karmiona bliskością, współczuciem i czułością. W Kościele pilnie potrzebna jest komunikacja, która rozpalaby serca, która byłaby balsamem dla ran i oświeślała drogę braci i sióstr. Marzy mi się komunikacja kościelna, która potrafi się poddać prowadzeniu przez Ducha Świętego, uprzejma i zarazem profetyczna, która potrafi znajdować nowe formy i sposoby dla wspólnego przekazu, który ma nieść w trzecie tysiąclecie. Komunikacja, która w centrum stawiałaby relację z Bogiem i z bliźnim, zwłaszcza tym najbardziej potrzebującym, i która umiałaby raczej rozpałać płomień wiary, niż chronić popioły autoreferencyjnej tożsamości. Komunikacja, której podstawą byłyby pokora w słuchaniu i parezja w mówieniu, która nigdy nie oddzielałaby prawdy od miłości.

Rozbrajanie nastrojów przez propagowanie mowy pokoju

„Język łagodny kruszy kości” – mówi Księga Przysłów (25,15). Mówienie z sercem jest dziś szczególnie potrzebne, aby promować kulturę

pokoju tam, gdzie panuje wojna; żeby otwierać drogi, które umożliwiałyby dialog i pojednanie tam, gdzie srożą się nienawiść i wrogość. W dramatycznym kontekście globalnego konfliktu, który przeżywamy, pilnie trzeba wzmacniać komunikację pozbawioną wrogości. Konieczne jest przewyciężenie „zwyczaju szybkiej dyskwalifikacji przeciwnika, poprzez przypisywanie mu upokarzających epitetów, zamiast podejmowania otwartego i pełnego szacunku dialogu” [5]. Potrzeba przekazicieli gotowych do dialogu, zaangażowanych w działanie na rzecz integralnego rozbrojenia i pracujących nad rozładowywaniem psychozy wojennej, która gnieździ się w naszych sercach, jak proroczo napominał św. Jan XXIII w encyklice *Pacem in terris*: „Prawdziwy pokój można budować tylko na wzajemnym zaufaniu” (por. n. 113). Zaufaniu, które wymaga głosicieli nie ukrywających się, ale śmiałych i kreatywnych, gotowych podejmować ryzyko, aby znaleźć wspólny teren, na którym można się spotkać. Jak przed 60 laty, także teraz żyjemy w mrocznej godzinie, kiedy ludzkość obawia się eskalacji wojennej, którą trzeba jak najszybciej powstrzymać, również na poziomie komunikacji. Budzi przerażenie, gdy słucha się, z jaką łatwością wypowiedane są słowa, nawołujące do niszczenia ludności i terytoriów. Słowa, które niestety często przeradzają się w działania wojenne o okrutnej przemocy. Dlatego właśnie należy odrzucić wszelką retorykę podżegającą do wojny, jak również wszelkiego rodzaju propagandę, która manipuluje prawdą, zniekształcając ją w celach ideologicznych. Należy natomiast promować na wszystkich szczeblach komunikację, która pomoże stworzyć warunki do zażegnania sporów między narodami.

Jako chrześcijanie wiemy, że to właśnie dzięki nawróceniu serca decyduje się los pokoju, bowiem wirus wojny pochodzi z wnętrza ludzkiego serca [6]. Z serca wypływają właściwe słowa, aby rozproszyć cienie świata zamkniętego i podzielonego i budować cywilizację lepszą niż ta, którą otrzymaliśmy. Tego wysiłku oczekuje się od każdego z nas, jednak w szczególności odwołuje się do poczucia odpowiedzialności osób pracujących w dziedzinie komunikacji, aby wykonywali swój zawód jako misję.

Oby Pan Jezus, czyste Słowo, płynące z serca Ojca, pomógł nam uczynić naszą komunikację wolną, czystą i serdeczną.

Oby Pan Jezus, Słowo, które stało się ciałem, pomógł nam wsłuchiwać się w bicie serc, abyśmy odkryli, że jesteśmy braćmi i siostrami, i rozładowali dzielącą nas wrogość.

Oby Pan Jezus, Słowo prawdy i miłości, pomógł nam mówić prawdę w miłości, abyśmy się czuli stróżami jedni drugich.

Rzym, u św. Jana na Lateranie, 24 stycznia 2023 r., we wspomnienie św. Franciszka Salezego.

Przypisy:

- [1] Enc. *Deus caritas est*, 31.
- [2] List apost. *Totum amoris est* (28 grudnia 2022 r.).
- [3] List apost. *Sabaudiae gemma, w 400. rocznicę urodzin św. Franciszka Salezego, doktora Kościoła* (29 stycznia 1967 r.).
- [4] *Orędzie na 56. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (24 stycznia 2022 r.).
- [5] Por. enc. *Fratelli tutti* (3 października 2020 r.), 201.
- [6] Por. *Orędzie na 56. Światowy Dzień Pokoju*, 1 stycznia 2023 r.

**ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA
na XXXI Światowy Dzień Chorego 11 lutego 2023 r.
„Miej o nim staranie”.
Współczucie jako synodalna realizacja uzdrowienia**

Drodzy bracia i siostry!

Choroba jest częścią naszego ludzkiego doświadczenia. Może jednak stać się czymś nieludzkim, jeśli jest przeżywana w izolacji i opuszczeniu, jeśli nie towarzyszy jej troska i współczucie. Gdy podążamy naprzód wspólnie, czymś normalnym jest to, że ktoś może poczuć się źle, że będzie musiał się zatrzymać z powodu zmęczenia lub jakiegoś zdarzenia po drodze. To właśnie wówczas, w tych chwilach, widać, jak idziemy: czy jest to rzeczywiście *podążanie razem*, czy też idziemy tą samą drogą, ale każdy na własną rękę, dbając o swoje interesy i pozwalając, aby inni „dali sobie radę”. Dlatego w ten XXXI Światowy Dzień Chorego, w trakcie trwającego procesu synodalnego, zapraszam was do refleksji nad tym, że właśnie poprzez doświadczenie słabości i choroby możemy nauczyć się podążać razem zgodnie ze stylem Boga, który jest bliskością, współczuciem i czułością.

W Księdze Proroka Ezechiela, w wielkiej wyroczni, która stanowi jeden z głównych punktów całego Objawienia, Pan mówi w następujący sposób: „Ja sam będę pałł moje owce i Ja sam będę je układał

na legowisko – wyrocznia Pana Boga. Zagubioną odszukam, zabłąkaną sprowadzę z powrotem, skaleczoną opatrzę, chorą umocnię, (...) będę paść sprawiedliwie” (34,15–16). Doświadczenie zagubienia, choroby i słabości stanowi oczywiście część naszej drogi: nie wykluczają nas z Ludu Bożego, przeciwnie, wprowadzają nas w centrum uwagi Pana, który jest Ojcem i nie chce stracić po drodze nawet jednego ze swoich dzieci. Chodzi więc o to, by uczyć się od Niego, aby naprawdę być wspólnotą, która podąża razem, zdolną do tego, by nie dać się zarazić kulturą odrzucenia.

Jak wiecie, encyklika *Fratelli tutti* proponuje zaktualizowane odczytanie przypowieści o dobrym Samarytaninie. Wybrałem ją jako element kluczowy, jako punkt zwrotny, aby móc wyjść z „cienia zamkniętego świata” i „myśleć o stwarzaniu świata otwartego” (por. nr 56). Istnieje bowiem głębokie powiązanie między tą przypowieścią Jezusa a wieloma sposobami, jakimi neguje się dzisiaj braterstwo. W szczególności fakt, że osoba pobita i okradziona zostaje porzucona przy drodze, ukazuje stan, w którym pozostawiono zbyt wielu naszych braci i sióstr w chwili, gdy najbardziej potrzebują pomocy. Nie jest łatwo odróżnić, które ataki na życie i jego godność wynikają z przyczyn naturalnych, a które są spowodowane niesprawiedliwością i przemocą. Istotnie, poziom nierówności i dominacja interesów wąskiego grona osób dotyka obecnie każdego środowiska ludzkiego w takim stopniu, że trudno uznać jakiegokolwiek doświadczenie za „naturalne”. Wszelkie cierpienie odbywa się w „kulturze” i pośród jej sprzeczności.

Ważne jest tu jednak rozpoznanie stanu samotności, opuszczenia. Chodzi o okrucieństwo, które można przezwyciężyć wcześniej niż jakiegokolwiek inną niesprawiedliwość, ponieważ – jak opowiada przypowieść – do jego wyeliminowania wystarczy chwila uwagi, wewnętrzny ruch współczucia. Dwóch przechodniów, uważanych za osoby religijne, widzi ранego i nie zatrzymuje się. Jednak trzecia, Samarytanin, będący obiektem pogardy, jest poruszony współczuciem i zajmuje się tym nieznanym przy drodze, traktując go jak brata. Czyniąc to, nawet o tym nie myśląc, zmienia stan rzeczy, stwarza świat bardziej braterski.

Bracia, siostry, nigdy nie jesteśmy gotowi na chorobę. A często nawet do przyznawania się, że jesteśmy coraz starsi. Boimy się bezbronności, a wszechobecna kultura rynkowa popycha nas do tego, by jej zaprzeczać. Dla kruchości nie ma miejsca. A zło, wdzierając się w nasze życie i atakując nas, powala nas nieprzytomnych na ziemię. Może się więc zdarzyć, że inni nas opuszczą, albo że wydaje nam się,

iz musimy ich porzucić, aby nie czuć wobec nich ciężaru. Tak zaczyna się samotność i zatruwa nas gorzkie poczucie niesprawiedliwości, dla której nawet Niebo zdaje się zamykać. Rzeczywiście, trudno nam trwać w pokoju z Bogiem, gdy niszczy się nasze relacje z innymi i z samymi sobą. Dlatego tak ważne jest, także w odniesieniu do choroby, aby cały Kościół skonfrontował się z ewangelicznym przykładem dobrego Samarytanina, aby stać się wartościowym „szpitalem polowym”: jego misja bowiem, zwłaszcza w okolicznościach historycznych, które przeżywamy, wyraża się w sprawowaniu opieki. Wszyscy jesteśmy delikatni i wrażliwi; wszyscy potrzebujemy tej współczującej uwagi, która potrafi się zatrzymać, zbliżyć, uzdrowić i podnieść. Sytuacja, w jakiej znajdują się chorzy jest więc apelem, który przerywa obojętność i spowalnia krok tych, którzy idą naprzód, jakby nie mieli siostr i braci.

Światowy Dzień Chorego nie wzywa bowiem jedynie do modlitwy i bliskości z cierpiącymi; ma również na celu uwrażliwienie Ludu Bożego, instytucji służby zdrowia i społeczeństwa obywatelskiego na nowy sposób wspólnego podążania naprzód. Przytoczone na początku prorocstwo Ezechiela zawiera bardzo surowy osąd priorytetów tych, którzy sprawują nad ludźmi władzę ekonomiczną, kulturalną i wykonawczą: „Nakarmiliście się mlekiem, odzialiście się wełną, zabiliście tłuste zwierzęta, jednakże owiec nie paśliście. Słabej nie wzmacnialiście, o zdrowie chorej nie dbaliście, skaleczonej nie opatrywaliście, zabłąkanej nie sprowadziliście z powrotem, zagubionej nie odszukiwaliście, a z przemocą i z okrucieństwem obchodziliście się z nimi” (34,3–4). Słowo Boże jest zawsze oświecające i aktualne. Nie tylko w oskarżaniu, ale także w tym, co proponuje. Zakończenie przypowieści o dobrym Samarytaninie sugeruje nam bowiem, w jaki sposób realizowanie braterstwa, zapoczątkowane przez spotkanie twarzą w twarz, może być poszerzone na zorganizowaną opiekę. Gospoda, karczmarz, pieniądze, obietnica wzajemnego informowania się o stanie chorego (por. Łk 10,34–35): to wszystko każe nam myśleć o posłudze kapłanów, pracy personelu służby zdrowia i opieki społecznej, zaangażowaniu członków rodzin i wolontariuszy, dzięki którym każdego dnia, w każdej części świata, dobro przeciwstawia się złu.

Lata pandemii zwiększyły nasze poczucie wdzięczności wobec tych, którzy każdego dnia pracują na rzecz zdrowia i badań. Ale nie wystarczy wyjść z tak wielkiej zbiorowej tragedii poprzez uhonorowanie bohaterów. Covid-19 wystawił na próbę tę wielką sieć naszych umiejętności i solidarności oraz ukazał strukturalne ograniczenia istniejących

systemów opieki społecznej. Wdzięczności musi zatem towarzyszyć aktywne poszukiwanie w każdym kraju strategii i środków, aby każdy człowiek miał zagwarantowany dostęp do opieki i podstawowe prawo do zdrowia.

„Miej o nim staranie” (Łk 10,35) – zaleca gospodarzowi Samarytanin. Jezus powtarza to także każdemu z nas, a na koniec napomina: „Idź, i ty czyń podobnie!”. Jak podkreśliłem we *Fratelli tutti*, „przypowieść ta ukazuje nam, przy pomocy jakich inicjatyw można odbudować wspólnotę, poczynając od mężczyzn i kobiet, którzy utożsamiają się z kruchością innych, którzy nie pozwalają na budowanie społeczeństwa wykluczenia, ale stają się bliźnimi, podnosząc upadłych i przywracając ich społeczeństwu, aby dobro było wspólne” (n. 67). Istotnie „zostaliśmy stworzeni do pełni, którą można osiągnąć tylko w miłości. Życie obojętne w obliczu cierpienia, to nie jeden z możliwych wyborów” (n. 68).

Także 11 lutego 2023 r. patrzemy na sanktuarium w Lourdes jak na prorocstwo, lekcję powierzoną Kościołowi w sercu współczesności. Liczy się nie tylko to, co działa i nie tylko ten, kto produkuje. Osoby chore znajdują się w centrum Ludu Bożego, postępując razem z nim jako prorocstwo ludzkości, w której każdy jest cenny i nikogo nie wolno odrzucać.

Wstawiennictwu Maryi, Uzdrawieniu Chorych, zawierzam każdego z was, którzy jesteście chorzy; was, którzy opiekujecie się nimi w rodzinie, poprzez pracę, badania naukowe i wolontariat; was, którzy angażujecie się w nawiązywanie osobowych, kościelnych i obywatelskich więzi braterstwa. Wszystkim serdecznie przekazuję moje Apostolskie Błogosławieństwo.

Rzym, u św. Jana na Lateranie, dnia 10 stycznia 2023 roku.

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA na Wielki Post 2023

Drodzy bracia i siostry!

Ewangelie Mateusza, Marka i Łukasza zgodnie opisują wydarzenie przemienienia Jezusa. Widzimy w nim odpowiedź Pana na niezrozumienie, jakie okazali mu jego uczniowie. Nieco wcześniej bowiem doszło do poważnej kontrowersji między Nauczycielem a Szymonem Piotrem, który po wyznaniu wiary w Jezusa jako Chrystusa, Syna Bożego,

odrzuć Jego zapowiedź męki i krzyża. Jezus stanowczo go upominał: „Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo myślisz nie na sposób Boży, lecz na ludzki!” (Mt 16,23). A „po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno” (Mt 17,1).

Ewangelia o Przemienieniu Pańskim jest głoszona co roku w drugiej niedzieli Wielkiego Postu. Rzeczywiście w tym okresie liturgicznym Pan bierze nas ze sobą i prowadzi na miejsce odosobnione. Nawet jeśli nasze normalne obowiązki wymagają od nas pozostania w naszych zwykłych miejscach, przeżywając powszedniość często powtarzaną, a niekiedy nudną, to w okresie Wielkiego Postu jesteśmy zaproszeni do „wejścia na wysoką górę” razem z Jezusem, aby przeżyć wraz ze świętym Ludem Bożym szczególne doświadczenie ascezy.

Asceza wielkopostna to usiłowanie, zawsze ożywiane łaską, do przezwyciężenia naszego braku wiary i oporów, żeby pójść za Jezusem drogą krzyżową. Tego właśnie, czego potrzebowali Piotr i inni uczniowie. Aby pogłębić naszą znajomość Nauczyciela, by w pełni zrozumieć i przyjąć tajemnicę boskiego zbawienia, realizowanego w całkowitym darze z siebie z miłości, musimy dać się Jemu prowadzić na miejsca odosobnione i w górę, odrywając się od przeciętności i próżności. Trzeba wyruszyć w drogę, drogę wiodącą pod górę, wymagającą wysiłku, ofiarności i koncentracji, jak wyprawa w góry. Te wymagania są ważne także dla procesu synodalnego, w realizację którego zaangażowaliśmy się jako Kościół. Warto, abyśmy podjęli refleksję nad tym powiązaniem, jakie istnieje między ascezą wielkopostną a doświadczeniem synodalnym.

Na „rekolekcje” na górze Tabor Jezus zabiera ze sobą trzech uczniów, wybranych by byli świadkami wyjątkowego wydarzenia. Chce, aby to doświadczenie łaski nie było indywidualne, lecz wspólne, jak zresztą całe nasze życie wiary. Za Jezusem idzie się razem. I razem, jako Kościół pielgrzymujący w czasie przeżywamy rok liturgiczny, a w nim Wielki Post, idąc z tymi, których Pan postawił obok nas jako współtowarzyszy podróży. Podobnie jak w przypadku wejścia Jezusa i uczniów na górę Tabor, możemy powiedzieć, że nasza wielkopostna droga jest „synodalna”, ponieważ odbywamy ją razem na tej samej drodze będąc uczniami jedyne Nauczyciela. Wiemy bowiem, że On sam jest Drogą, a zatem – zarówno w drodze liturgicznej jak i synodalnej – Kościół nie czyni nic innego, jak tylko coraz głębiej i pełniej wchodzi w tajemnicę Chrystusa Zbawiciela.

I dochodzimy do punktu kulminacyjnego. Ewangelia opowiada, że Jezus „przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło” (Mt 17,2). Tu jest „szczyt”, cel podróży. Po wejściu, przebywając z Jezusem na wysokiej górze trzem uczniom zostaje dana łaska ujrzenia Go w Jego chwale, jaśniejącego nadprzyrodzonym światłem, które nie pochodziło z zewnątrz, ale promieniowało z Niego samego. Boskie piękno tej wizji było nieporównywalnie większe niż jakikolwiek trud, jaki uczniowie mogliby podjąć, wchodząc na Tabor. Podobnie jak w każdej trudnej górskiej wyprawie: w miarę wchodzenia trzeba skoncentrować spojrzenie na ścieżce, ale panorama, która otwiera się na końcu, zaskakuje i odplaca swoim cudem. Także proces synodalny często wydaje się znużający i chwilami możemy się zniechęcić. Ale to, co czeka nas na końcu, to niewątpliwie coś wspaniałego i zaskakującego, co pomoże nam lepiej zrozumieć wolę Boga i naszą misję w służbie Jego królestwa.

Doświadczenie uczniów na górze Tabor zostaje dodatkowo ubogaczone, gdy obok przemienionego Jezusa pojawiają się Mojżesz i Eliasz, uosabiając odpowiednio Prawo i Proroków (por. Mt 17,3). Nowość Chrystusa jest wypełnieniem Starego Przymierza i obietnic: jest nierozdzielnie związana z dziejami relacji Boga ze swoim ludem i odsłania jej głęboki sens. Podobnie proces synodalny jest zakorzeniony w tradycji Kościoła, a jednocześnie otwarty na nowość. Tradycja jest źródłem inspiracji do poszukiwania nowych dróg, unikania przeciwstawnych pokus stagnacji i improwizowanego eksperymentowania.

Zarówno ascetyczna droga wielkopostna, jak i ta synodalna, mają za cel przemianę, tak osobistą, jak i eklezjalną. Przemianę, która w obu przypadkach znajduje swój wzór w przemienieniu Jezusa i dokonuje się dzięki łasce Jego paschalnego misterium. Aby takie przemienienie mogło się w nas w tym roku dokonać, chciałbym zaproponować dwie „ścieżki”, którymi można pójść, by wejść razem z Jezusem i razem z Nim osiągnąć cel.

Pierwsza odnosi się do nakazu, jaki Bóg Ojciec kieruje do uczniów na górze Taborze, gdy ci kontemplują przemienionego Jezusa. Głos z obłoku mówi: „Jego słuchajcie” (Mt 17,5). Pierwsza wskazówka jest więc bardzo wyraźna: słuchać Jezusa. Wielki Post jest czasem łaski na ile słuchamy Tego, który do nas mówi. A jak do nas przemawia? Przede wszystkim w słowie Bożym, które Kościół ofiarowuje nam w liturgii: nie pozwólmy, by padło ono w pustkę. Jeśli nie zawsze możemy uczestniczyć we Mszy Świętej, czytamy czytania biblijne dzień po dniu, także

z pomocą Internetu. Oprócz Pisma Świętego, Pan przemawia do nas w braciach i siostrach, zwłaszcza w obliczach i historiach tych, którzy potrzebują pomocy. Ale chciałbym też dodać inny aspekt, bardzo ważny w procesie synodalnym: słuchanie Chrystusa dokonuje się także przez słuchanie naszych braci i sióstr w Kościele, przez to wzajemne słuchanie, które w niektórych fazach jest głównym celem, ale które zawsze pozostaje niezbędne w metodzie i stylu Kościoła synodalnego.

Słyszając głos Ojca, „uczniowie, upadli na twarz i bardzo się złękli. A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: «Wstańcie, nie lękajcie się!» Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa» (Mt 17,6–8). Oto drugie wskazanie na ten Wielki Post: nie chronić się w religijności składającej się z nadzwyczajnych wydarzeń, z sugestywnych doświadczeń, w obawie przed stawieniem czoła rzeczywistości z jej codziennymi zmaganiem, jej trudnościami i sprzecznościami. Światło, które Jezus ukazuje uczniom, jest przedsmakiem chwały paschalnej i ku niej trzeba zmierzać, idąc za „Nim samym”. Wielki Post jest ukierunkowany na Paschę: „rekolekcje” nie są celem samym w sobie, ale przygotowują nas do przeżywania męki i krzyża z wiarą, nadzieją i miłością, aby dotrzeć do zmartwychwstania. Także proces synodalny nie powinien nas łudzić, że dotarliśmy do celu, gdy Bóg daje nam łaskę niektórych mocnych doświadczeń komunii. Także i tam Pan powtarza nam: „Wstańcie i nie lękajcie się”. Zejdźmy na równinę i niech łaska, której doświadczyliśmy, podtrzymuje nas w byciu budowniczymi synodalności w zwyczajnym życiu naszych wspólnot.

Drodzy bracia i siostry, niech Duch Święty ożywia nas w tym Wielkim Poście w naszym wchodzeniu na górę z Jezusem, by doświadczyć Jego Boskiego blasku i w ten sposób, umocnieni w wierze, abyśmy mogli podążać drogą razem z nim, który jest chwałą swego ludu i światłem pogan.

Rzym, u św. Jana na Lateranie, 25 stycznia 2023 r., w święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła.



DICASTERIUM
DE CULTURA ET EDUCATIONE

DICASTERIUM DE CULTURA ET EDUCATIONE attentis litteris postulatoris Exc.mi ac Rev.mi Magni Cancellarii Facultatis Theologiæ Universitatis Sedinensis, legitime præsentantis; perspecta favorabili sententia Ordinarii loci atque Conferentiæ Episcoporum ad normam art. 11 Instructionis de Affiliatione Institutorum Studiorum Superiorum die VIII mensis Decembris a. D. MMXX emanatæ; re undique perpensa ac collatis consiliis cum iis quorum interest, ad normam art. 63 §1 Constitutionis Apostolicæ *Veritatis gaudium* necnon art. 10 §1 memoratæ Instructionis de Affiliatione Institutorum Studiorum Superiorum, idem

**INSTITUTUM STUDIORUM SUPERIORUM
in urbe Coslinensi**

hoc Decreto canonicè erigit et ad normam art. 10 §2 memoratæ Instructionis eidem Instituto personalitatem iuridicam publicam canonicam concedit, simulque idem

Facultati Theologiæ Universitatis Sedinensis

ad quinquennium experimenti gratia affiliat affiliatumque declarat, ex primo cyclo constans, ad academicum gradum scilicet Baccalaureatus seu Magisterii in Theologia per Facultatem affiliantem consequendum, sub ductu et vigilantia eiusdem Facultatis positum; servatis peculiariibus Statutis ab hoc Dicasterio approbatis; ceteris servatis de iure servandis; contrariis quibuslibet minime obstantibus.

Datum Romæ, ex ædibus eiusdem Dicasterii, die XXX mensis Novembris, in festo S. Andreæ Apostoli, a. D. MMXXII.

Josephus T. Card. de Tondoy

PRÆFECTUS

Joannes Caerac Papozzi
A SECRETIS

N. Prot. 804/2022



DICASTERIUM
DE CULTURA ET EDUCATIONE

DICASTERIUM DE CULTURA ET EDUCATIONE, lectis perpensisque Statutis Instituti Studiorum Superiorum in urbe Coslinensi, Facultati Theologiæ Universitatis Sedinensis academice affiliati, ad normam art. 8 §1 Instructionis de Affiliatione Institutorum Studiorum Superiorum die VIII mensis Decembris a. D. MMXX emanatæ recognitis, quæ in eorundem XXIV articulis definiuntur ac statuuntur, **rata habet** et ad quinquennium experimenti gratia **approbat**, iisque ad quos pertinet, ut rite observentur præcipit, ceteris servatis de iure servandis, contrariis quibuslibet minime obstantibus.

Datum Romæ, ex ædibus eiusdem Dicasterii, die XXX mensis Novembris, in festo S. Andreæ Apostoli, a. D. MMXXII.

Josephus T. Card. de Mendonça
PRÆFECTUS

Jaumes Caetano Pizarri
A SECRETIS

KOMUNIKAT

Nuncjatura Apostolska informuje, że w dniu dzisiejszym Ojciec Święty Franciszek mianował abp. Salvatore Pennacchio rektorem Papieskiej Akademii Kościelnej w Rzymie.

Nuncjusz Apostolski będzie pełnił swoją misję w Polsce do czasu jej formalnego zakończenia, co zostanie oficjalnie zakomunikowane.

Warszawa, dn. 25.01.2023 r.

PODZIĘKOWANIE

abp. Salvatore Pennacchio, Nuncjusz Apostolski w Polsce

Drodzy Przyjaciele,

Pragnę Was poinformować, że Papież Franciszek mianował mnie dziś rektorem Papieskiej Akademii Kościelnej, instytucji mieszczącej się w Rzymie przy Placu della Minerva, która od ponad trzystu lat zajmuje się formacją kapłanów przygotowujących się do posługi w dyplomacji watykańskiej.

Ubogacony dotychczasowym doświadczeniem, zdobytym przez 44 lata posługi na rzecz Stolicy Apostolskiej w różnych miejscach świata, wracam do Wiecznego Miasta, aby teraz dzielić się nim z młodymi kapłanami z wielu krajów, którzy będą w przyszłości służyć Ojcu Świętemu i Stolicy Apostolskiej.

Zabieram z sobą niezapomniane wspomnienia z jedenastu misji dyplomatycznych na pięciu kontynentach, powierzanych mi przez trzech Papieży: św. Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka, względem których żywię ogromną wdzięczność.

Pod koniec mojej posługi w Polsce, którą sfinalizuję w najbliższych tygodniach, pragnę podziękować Wam wszystkim, Drodzy Przyjaciele z Polski. Dziękuję kardynałom, arcybiskupom i biskupom, kapłanom oraz osobom konsekrowanym i wiernym świeckim za wspaniałe przyjęcie, jakiego od Was doświadczałem podczas licznych spotkań duszpasterskich w diecezjach, parafiach i we wspólnotach zakonnych.

Szczególne podziękowanie kieruję do Papieża Franciszka, który okazał mi zaufanie i mnie – *prostemu pracownikowi winnicy Pańskiej*, jak na początku pontyfikatu powiedział o sobie Benedykt XVI – powierzył zadanie pokierowania tak ważną instytucją papieską.

Otaczam Was moją wdzięczną modlitwą i nadal liczę na Wasze wsparcie duchowe i przyjaźń. Do zobaczenia w Rzymie!

Warszawa, 25.01.2023 r.

+ Salvatore Pennacchio
Nuncjusz Apostolski

Nuncjatura Apostolska w Polsce
N. 8998/23

KOMUNIKAT

Ojciec Święty Franciszek:

1. Przyjął rezygnację księdza biskupa Edwarda DAJCZAKA z posługi biskupa koszalińsko-kołobrzесьkiego.
2. Następcą na urządzie biskupa koszalińsko-kołobrzесьkiego zostaje dotychczasowy koadiutor diecezji, ksiądz biskup Zbigniew ZIELIŃSKI.

Warszawa, dn. 2.02.2023 r.

+ Salvatore Pennacchio
Nuncjusz Apostolski

Nuncjatura Apostolska w Polsce
N. 9150/23

KOMUNIKAT

Nuncjatura Apostolska informuje, że w dniu dzisiejszym abp Salvatore Pennacchio zakończył misję nuncjusza apostolskiego w Polsce.

Począwszy od dziś do czasu złożenia listów uwierzytelniających przez nowego nuncjusza apostolskiego, ks. prałat Pavol TALAPKA będzie sprawował funkcje chargé d'affaires a.i.

Warszawa, dn. 15.03.2023 r.

Episkopat Polski

ŻYCZENIA
abpa Stanisława Gądeckiego, przewodniczącego KEP
dla bpa Zbigniewa Zielińskiego,
nowego Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego

Eksceleńco, Najdostojniejszy Księżę Biskupie,

z radością przyjąłem dzisiejszy Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce z informacją o mianowaniu Waszej Eksceleńcji biskupem diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.

W imieniu Konferencji Episkopatu Polski chciałbym złożyć jak najserdeczniejsze życzenia z tej okazji oraz zapewnić o modlitwie Kościoła w Polsce w intencji Księdza Biskupa.

Ufam, że doświadczenie zdobyte w czasie pełnienia posługi biskupa pomocniczego diecezji gdańskiej, a później koadiutora diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej przyniesie błogosławione owoce dla Kościoła, którego pasterzem został Ksiądz Biskup ustanowiony.

Pani Jasnogórskiej, Królowej Polski życie i posługę Księdza Biskupa zawierzam.

Z wyrazami szacunku, przesyłam braterskie pozdrowienia w Chrystusie,

Stanisław Gądecki
Arcybiskup Metropolita Poznański
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

KOMUNIKAT
na II Niedzielę Wielkiego Postu „Ad Gentes”, 5 marca 2023 r.
Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami
Z misjonarzami budujemy Kościół

Bracia i Siostry!

Troska o dzieło misyjne Kościoła sprawiła, że od 2006 roku druga niedziela Wielkiego Postu w Polsce jest *Dniem Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami*. Dzień ten jest sposobnością, by wesprzeć modlitewnie i finansowo 1743 polskich misjonarzy posługujących w 99 krajach świata. Ich codzienne dzieła ewangelizacyjne, charytatywne, edukacyjne i medyczne mogą rozwijać się dzięki naszej modlitwie i jałmużnie.

W tym roku Niedzielę „Ad Gentes” obchodzimy pod hasłem „Z misjonarzami budujemy Kościół”. Miejmy świadomość, że misjonarze są posłani przez Kościół i jako świadkowie wiary głoszą Ewangelię, tworząc wspólnoty nowych uczniów Jezusa Chrystusa, naszego Pana i Odkupiciela. Dzięki ich ofiarnej służbie, modlitwie, cierpieniu i wytrwałej pracy wzrastają i umacniają się młode wspólnoty misyjne.

Misjonarki i misjonarze są budowniczymi także Kościoła w Polsce, bowiem otwierają nasze serca i oczy na potrzeby Kościoła powszechnego, pomagają nam w realizacji chrzcielnego powołania uczniów-misjonarzy (zob. *Redemptoris missio*, 77). Ukazują piękno bezinteresownej ofiarności i solidarności z ubogimi. Pozwalają nam wierzyć, że w Jezusie Chrystusie, pod wszystkimi szerokościami geograficznymi, na wszystkich kontynentach, tworzymy jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół (zob. *Credo*). Jest on wspólnotą wiary, na różne sposoby wyrażającą swą wierność orędziu ewangelicznemu, którego istotą jest miłość Boga i bliźniego.

Nasze zaangażowanie misyjne

Aby misyjne dzieło Kościoła mogło się rozwijać i przynosić błogosławione owoce, trzeba z naszej strony dojrzenia w wierze, aby z niej rozdziło się nasze misyjne zaangażowanie. Dlatego zwracam się do wszystkich tworzących wspólnotę Kościoła na polskiej ziemi, tak duchownych, jak i świeckich, z prośbą o modlitwę i wsparcie misji. „A zatem, dopóki mamy czas, czynmy dobrze wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom w wierze” (Ga 6,10).

Szczególną prośbę o rozbudzenie w sobie ducha misyjnego kieruję do osób chorych, cierpiących i starszych. Z dźwigania waszego krzyża cierpienia i samotności uczynicie osobisty dar dla polskich misjonarzy.

Kapłanów oraz osoby życia konsekrowanego zachęcam, by nadali swemu powołaniu misyjną dynamikę, i uczynili odpowiedzialność za misję drogą wzrastania w świętości nie tylko osobistej, ale wszystkich członków powierzonych sobie wspólnot.

Proszę także dzieci i młodzież, aby w swoim entuzjazmie młodości i solidarności ze swoimi rówieśnikami zainteresowali się potrzebami duchowymi i materialnymi i włączyli się w działalność parafialnych lub szkolnych kół misyjnych. Przejawem zainteresowania się pracą misjonarzy jest coraz liczniejszy wolontariat misyjny w Polsce, którego ikoną na zawsze pozostanie młodzieńca Helenka Kmiec, która swoje

życie ofiarowała w służbie misjom. Misje zawsze przyczynią się do duchowego wzrostu każdego człowieka, a jednocześnie ubogacą nasze spojrzenie na świat.

Razem z misjonarzami

Z uznaniem patrzymy, jak misjonarki i misjonarze z oddaniem realizują swoje zadania misyjne. Nierzadko przeżywają trudności z powodu niedostatku, doświadczają obojętności lub odrzucenia. Przygniata ich ogrom ludzkiej nędzy, której nie są w stanie zaradzić. Doświadczają swej bezsilności i niekiedy pokusy, by się poddać. Nagląco potrzebują naszej modlitwy i duchowych ofiar, aby wytrwać w swym powołaniu. By pozostać wiernymi nakazowi Chrystusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15).

Dołączmy do nich w modlitwach i duchowych ofiarach. Prośmy Chrystusa, Boskiego Misjonarza, który jest Głową Kościoła, o liczne i święte, oddane Bogu i ludziom powołania misyjne wśród duchownych i świeckich.

Wyrazem naszego zaangażowania misyjnego jest jałmużna na rzecz misji. Misjonarze bowiem potrzebują środków finansowych i materialnych, by tworzyć i rozwijać dzieła charytatywne, solidarności i braterstwa z ubogimi, chorymi i potrzebującymi pomocy. Z Ewangelią miłosierdzia docierają do rodzin żyjących w ubóstwie, dzieci ulicy, osób chorych i wykluczonych społecznie. Dzisiaj więc mamy okazję do wsparcia ich naszym darem serca poprzez Dzieło Pomocy „Ad Gentes”, które przez Komisję Episkopatu Polski ds. Misji jest „długą ręką” Kościoła w Polsce i wspiera wysiłki polskich misjonarzy. W roku 2022, dzięki Darczyńcom, szczególnie z naszych polskich parafii, Dzieło sfinansowało 124 projekty pomocowe na misjach o wartości prawie 140 tys. euro. Pomoc finansową otrzymało 59 sióstr zakonnych, 29 zakonników, 30 księży fideidonistów oraz 5 misjonarzy świeckich.

Dlatego bądźmy z naszymi misjonarzami zarówno dzisiaj, jak i przez cały rok. Niech naszą będzie radość z czynienia dobra na misjach i wspierania misjonarzy. Dziś, w *Dniu Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami*, gorąco dziękuję za troskę o misyjne dzieło Kościoła, za wszystkie modlitwy i ofiary, za pamięć o polskich misjonarzach. Niech świadomość, że z misjonarzami budujemy Kościół i czynimy dobro w świecie towarzyszy Waszym modlitwom i wysiłkom.

Zapewniając o wdzięczności za zaangażowanie misyjne wiernych Kościoła w Polsce, wszystkim z serca błogosławie: w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

† Jan Piotrowski
Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji

OŚWIADCZENIE PRZEWODNICZĄCEGO KEP w związku z publikacjami dotyczącymi metropolity krakowskiego kard. Karola Wojtyły

Święty Jan Paweł II to jeden z najwybitniejszych papieży i największych Polaków. Jego papieskie przepowiadanie, apostołskie wizyty, a także wysiłki dyplomatyczne przyczyniły się do wzrostu duchowego milionów ludzi na całym świecie. Dla nich Papież Polak był i pozostaje moralnym punktem odniesienia, nauczycielem wiary, a także orędownikiem w niebie.

W tym świetle szokujące są próby zdyskredytowania jego osoby i dzieła, podejmowane pod pozorem troski o prawdę i dobro. Autorzy tych dyskredytujących głosów podjęli się oceny Karola Wojtyły w sposób stronniczy, często ahistoryczny, bez znajomości kontekstu, bezkrytycznie uznając tworzone przez Służby Bezpieczeństwa dokumenty za wiarygodne źródła. Nie wzięli przy tym pod uwagę istniejących raportów i opracowań, które rzetelnie ukazują jego słowa i czyny. Członkowie Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski już raz podkreślili (18 listopada 2022 r.), że medialny atak na kard. Karola Wojtyłę, a następnie Papieża Polaka i jego pontyfikat ma swoje głębsze przyczyny.

Chciałbym w tym miejscu wyrazić moje serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy w ostatnim czasie bronią dziedzictwa i osoby św. Jana Pawła II, który m.in. przyczynił się do wyzwolenia Polski i innych państw spod sowieckiego komunizmu.

To właśnie, poczynając od decyzji Jana Pawła II, Kościół podjął zdecydowany wysiłek powołania struktur i opracowania jednoznacznych procedur, by zapewnić bezpieczeństwo dzieciom i młodzieży, należycie ukarać winnych przestępstw seksualnych, a przede wszystkim wspomóc osoby skrzywdzone. Wydając dokument *Sacramentorum sanctitatis tutela* dla całego Kościoła, który uznaje krzywdę wyrządzoną dziecku w sferze seksualnej za jedno z najcięższych przestępstw, Jan Paweł II

zobowiązał wszystkie episkopaty świata do wprowadzenia szczególnych norm postępowania w takich przypadkach. Była to decyzja ze wszech miar bezprecedensowa i przełomowa.

Obrona świętości i wielkości Jana Pawła II nie oznacza, oczywiście, twierdzenia, że nie mógł on popełniać błędów. Bycie pasterzem Kościoła w czasach podziału Europy na Zachód i blok sowiecki oznaczało konieczność mierzenia się z niełatwymi wyzwaniem. Trzeba też być świadomym tego, że w tamtym okresie obowiązywały, nie tylko w Polsce, inne niż dzisiaj prawa, inna była świadomość społeczna i zwyczajowe sposoby rozwiązywania problemów.

Wzywam zatem wszystkich ludzi dobrej woli, by nie niszczyć wspólnego dobra, a do takiego należy niewątpliwie dziedzictwo Jana Pawła II. Polacy winni pamiętać o błogosławieństwie, jakie Opatrzność dała nam za sprawą tego Papieża.

Warszawa, dn. 9.03.2023 r.

Abp Stanisław Gądecki
Metropolita Poznański
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

PODZIĘKOWANIE PRZEWODNICZĄCEGO KEP abpowi Salvatore Pennacchio, Nuncjuszowi Apostolskiemu w Polsce

Jego Ekscelencjo, Nuncjuszu Apostolski w Polsce,

dnia 6 sierpnia 2016 Ojciec święty Franciszek mianował Cię jako swojego przedstawiciela w Polsce, a ty – od dnia 3 listopada tegoż roku – podjąłeś z radością swoje obowiązki w naszej Ojczyźnie.

Zadania zwyczajne

Część tych obowiązków miała charakter zwyczajny, a część nadzwyczajny. Do zwyczajnych obowiązków Nuncjusza – jak sam mówisz – należało to, co można określić słowem „pośredniczenie”. Nuncjusz bowiem ma zadanie przekazywania informacji w dwie strony: od instytucji kościelnych w danym kraju do Stolicy Apostolskiej i odwrotnie. Wprawdzie uczestniczy on w wypracowywaniu niektórych decyzji Kościoła lokalnego, ale to nie on je podejmuje; nie ma prerogatyw decyzyj-

nych, jeśli chodzi o struktury kościelne. Jeśli zaś idzie o struktury państwowe, pełni podobną funkcję do tej, jaką pełnią Ambasadorzy innych państw w ramach zwyczajów określonych w konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych.

Ty, Ekszelencjo, przywiozłeś do nas skarb bogatego doświadczenia pracy na wielu placówkach dyplomatycznych Stolicy Apostolskiej (w Panamie, Etiopii, Australii, Turcji, Egipcie, Jugosławii i Irlandii; w Rwandzie, w Tajlandii, Singapurze i Kambodży oraz w Mjanmie, Laosie, Malezji i Brunei, w Indiach i Nepalu) i już od początku chwyciłeś nas za serce z racji na Twoją miłość do świętego Jana Pawła II.

Do ważniejszych Twoich zadań należało w Polsce wyłanianie i przedstawienie papieżowi kandydatów do urzędu biskupiego. Było to zadanie niezwykle odpowiedzialne, od trafnego wyboru kandydatów zależy bowiem przyszły kształt Kościoła w naszym kraju, choć ostateczna decyzja – w oparciu o szczegółowe raporty – podejmowana jest przez Ojca świętego. W trakcie tych procesów zostałeś Współkonsekratorem 20 polskich biskupów oraz głównym Konsekratorem jednego z nich.

Towarzyszyłeś pielgrzymce papieża Franciszka w Polsce. Pomagałeś w organizowaniu ostatniej *ad limina apostolorum* w Watykanie oraz pośredniczyłeś w procesie rozwoju synodu o synodalności w naszym kraju. Brałeś żywy udział w obchodach 1050. rocznicy Chrztu Polski. Odwiedzałeś wielką liczbę polskich parafii i przewodniczyłeś ich uroczystościom.

Twój ponad sześćoletni pobyt w Polsce obfitował w spotkania z wieloma ludźmi Kościoła, tak świeckimi, jak i duchownymi, dzięki czemu ukształtowałeś swój obraz Kościoła w rzeczywistym kontakcie z ludźmi, zdając sobie sprawę z tego, że jest on nieco inny niż ten, jaki czasem postrzegałeś w mediach. Tym, co przeważa w Twoich wspomnieniach jest dobro, głęboka wiara, zaangażowanie ludzi na wielu płaszczyznach Kościoła oraz otwartość na potrzeby najbardziej potrzebujących, czego przykładem – odniesienie Polaków wobec ukraińskich uchodźców.

Zadania nadzwyczajne

A jednocześnie w tym samym czasie musiałeś stawić czoła sytuacjom nadzwyczajnym. Do takich należał okres pandemii, wojna na Ukrainie, ochrona nieletnich. Zauważyłeś, że proces oczyszczania i prewencji został zainicjowany w Polsce wiele lat temu i wciąż trwa. Że nie wszystko jest jeszcze rozwiązane optymalnie, ale że wrażliwość w tym zakresie

stale wzrasta w Kościele. Na poziomie diecezji, zakonów i konferencji biskupów stworzone zostały różne struktury pomocowe. We wszystkich instytucjach, które mają do czynienia z dziećmi, młodzieżą albo osobami bezradnymi funkcjonują zasady dobrych praktyk oraz jasno określone zasady bezpieczeństwa. I to jest główny kierunek zmian, jakie w tej chwili są wprowadzane w Kościele w naszej Ojczyźnie.

Życzenia dla nowej misji

Na koniec – w imieniu Konferencji Episkopatu Polski – pragnę podziękować za Twoje wysiłki i prace, które wystawiały na próbę Twoją cierpliwość. Tak więc, Kościół katolicki w Polsce dziękuje za Twoją posługę w naszej Ojczyźnie i z całego serca życzy, aby Twoja nowa misja Rektora Kościelnej Akademii Dyplomatycznej w Rzymie przyniosła wiele duchowego dobra, tym razem już nie dla tego czy owego kraju, ale dla całego Kościoła powszechnego. Prowadź studentów tejże Akademii – jak mówi papież Franciszek – „do wszystkich części świata. Do Europy, która potrzebuje się przebudzić; do Afryki, spragnionej pojednania; do Ameryki Łacińskiej, łączącej pożywienia i duchowości; do Ameryki Północnej, odkrywającej na nowo korzenie tożsamości, której się nie określa na podstawie wykluczania; do Azji i Oceanii, gdzie wyzwaniem jest zdolność bycia zaczynem w diasporze i prowadzenie dialogu z wielością kultur rodzimych” (25 czerwca 2015 r.). Szczęść Boże!

„NA PASCHALNEJ DRODZE KOŚCIOŁA” List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2023

Drodzy Bracia Prezbiterzy,

jak co roku wchodzimy w tajemnicę Paschy, z której narodził się Kościół. To dobra okazja, by z wdzięcznością, ale i gotowością do nawrócenia przyrzeć się drodze naszego powołania i posługi, niezależnie od ilości lat kapłańskiego doświadczenia.

Podobnie jak pierwsi uczniowie Jezusa, rozpoznaliśmy kiedyś Jego wezwanie i poszliśmy za Nim. Staraliśmy się słuchać Jego nauczania, towarzyszyć Mu, gdy uzdrawiał, wypędzał złe duchy, przygotowywał wspólnotę do przeżycia swej męki i zmartwychwstania. Deklarowaliśmy hojnie gotowość do wydania życia za Niego i za wspólnotę

Kościół, do której nas posłał. I podobnie jak w początkach głoszenia Ewangelii pierwsze doświadczenia bycia posłanym w Jego imię dawało doświadczenie mocy tego posłannictwa, a zarazem radości z bycia uczestnikiem zbawczego Bożego działania (por. Łk 10,17: „nawet złe duchy nam się poddają”).

Warto zauważyć, że Jezus ukierunkowywał entuzjazm uczniów na relację z sobą i z Ojcem. „Cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie” (Łk 10,20). To ważna lekcja. Powodzenie w posłudze jakkolwiek przynosi radość z bycia uczestnikiem i naocznym świadkiem dziejącego się przy naszym udziale Bożego działania, niesie jednocześnie ryzyko pokładania ufności w swoich możliwościach albo gorączkowego poszukiwania efektywnych metod głoszenia i gromadzenia wspólnoty – aż po kult sukcesów duszpasterskich.

Oczekiwania niedzieli

Uroczysty wjazd do Jerozolimy w towarzystwie entuzjastycznych tłumów mógł budzić w uczniach nadzieję, że oto zbliża się moment pełnego nadejścia Królestwa, które Jezus głosił. Niektórzy już szykowali się, żeby zająć odpowiednie miejsca jako przyboczni Jezusa – Króla. Do rozpoznawalnego i popularnego Mistrza łatwo jest się przyznawać. Być w uprzywilejowanym gronie Jego najbliższych uczniów to prestiż, który zapowiada nadchodzące zaszczyty i profity. Ogarnięci falą entuzjazmu mimo uszu puszczały zapowiedzi męki, wezwania do szukania ostatniego miejsca, przestrogi przed pychą.

Czy czasem nie możemy się w tamtych doświadczeniach przejrzeć jak w lustrze? Zobaczyć samych siebie: młodszych, pełnych zapału i żądnych sukcesów, lekceważących przestrogi przed trudnościami?

Bliskość i osamotnienie czwartku

Tymczasem uczniowie zostają przez Jezusa zaproszeni do uczestnictwa – zamiast w triumfie, którego oczekiwali – w misterium Jego Paschy. Dokonuje się to stopniowo. Podczas Ostatniej Wieczerzy, jak podają nam ewangelisci Mateusz, Marek i Łukasz, Jezus daje uczniom do spożycia swoje Ciało i Krew, które mają być „wydane” za nich. Jan natomiast opisuje scenę obmycia uczniom nóg. Jezus poleca uczniom, by ten gest wykonywali wobec siebie nawzajem. W nim – jak w ikonie – streszcza się istota Jezusowego testamentu: „To jest moje przykazanie,

abyście się wzajemnie miłowali tak jak Ja was umiłowalem. (...) Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan Jego, ale nazywam was przyjaciółmi” (J 15, 12. 14–15). Wszystkie te trzy momenty: gest obmycia nóg, ustanowienie Eucharystii oraz deklaracja Jezusowej przyjaźni, którą poświadczy „śmiercią za przyjaciół swoich”, zarazem objawiają naturę wspólnoty, której Jezus pragnie oraz są kolejnym etapem jej kształtowania. W ogniu Paschy ma wytopić się Kościół, Chrystusowe Ciało, wydane za grzechy ludzi.

W czasie Ostatniej Wieczery Jezus usiłuje uświadomić uczniom, gdzie jest punkt wyjścia dla ich misji i skąd płynie siła do jej realizacji. Bez Eucharystii, gotowości do uniżonej służby w braterskiej wspólnotie oraz przyjaźni z Nim nie zrealizują posłannictwa, rozminą się z tym, do czego zostali wezwani. Nie da się wiarygodnie głosić Ewangelii i gromadzić w imię Jezusa wspólnoty Kościoła bez gotowości do wydania życia na wzór Mistrza. I nie chodzi przecież o abstrakcyjne deklaracje, ale o codzienną gotowość do rozdawania życia, poprzez uważną troskę o siostry i braci, nawet za cenę upokorzenia. W Ewangeliach nie padają słowa o Kościele jako Jezusowym Ciele, w którym członki mają troszczyć się o siebie nawzajem. Zawdzięczamy je św. Pawłowi. Ale czyż obraz ten nie jest znakomitą ilustracją tego, do czego Jezus wezwał uczniów tamtej nocy?

Takie rozumienie Kościoła, jeśli nie dryfuje w stronę pustych deklaracji, prowadzi do świadomości, jak bardzo potrzebujemy tego, by między sobą być braterską wspólnotą gotową służyć sobie wsparciem, dzielić się wiarą, braterskim upomnieniem i zrozumieniem w słabości. Wspólnota Kościoła, a przez to i wspólnota prezbiterium, o tyle jest dobrym miejscem, w którym chce się być, o ile stanowi sieć rzeczywistych relacji budowanych z wrażliwością na nie swoje tylko potrzeby. Jezus usiłuje nam uświadomić, jak bardzo potrzebujemy siebie nawzajem, by móc kochać i być dla tych, którym mamy służyć we wspólnocie Kościoła. I jak bardzo potrzebujemy Jego samego. Ustanowił Eucharystię, by karmić lud swoim własnym życiem. By uzupełniać to, czego brakuje naszym wypalającym się siłom. Wszyscy członkowie Chrystusowego Ciała jednakowo potrzebują karmić się Nim, bo w codzienności, niezależnie od powołania w Kościele, prędzej czy później doświadczą swojej słabości i grzeszności. Doświadczą, że nie starcza własnych sił, by kochać tak, jak Chrystus polecił.

Mimo, a może i na przekór temu, że uczniowie wciąż nie są w stanie oderwać się od własnych wizji Królestwa, Jezus w czasie Ostatniej Wie-

czerzy mówi im, kim dla Niego są. Nazywa ich „przyjaciółmi”, czyli tymi, z którymi chce być w bliskiej zażyłości. Wie o nich wszystko, nie jak śledczy przeprowadzający wnikliwe dochodzenie, ale właśnie jak przyjaciel współodczuwający radość, ale też ból i bezradność. „Już was nie nazywam sługami”: On jest przy nich przede wszystkim ze względu na nich samych, a nie na ich posługę. Nie muszą niczego robić, aby zasłużyć na miłość i bliskość Mistrza. Uniżenie się Pana do ich nóg ma to dobitnie wyrazić. To niełatwe w istocie zaproszenie, by przyjmować Jego miłość bez próby zasługiwania na nią. By dać Mu się kochać mimo świadomości własnej nieadekwatności. Z całą swoją biedą – nawet jeśli pierwszym odruchem jest Piotrowy protest jeszcze nieuleczonej dumy: „nigdy nie będziesz mi nóg umywać!”.

Jezus nie ofiaruje nam swojej przyjaźni naiwnie. On wie, jak i kiedy Go zdradzamy, nie ludzi się co do nas, ani nie wybrał nas ze względu na doskonałość naszego moralnego życia. Przecież w naszej niewierności wobec Jezusa zdarza nam się powtarzać postawę Judasza, gdy zapanowani jesteśmy w swoje wizje i usiłujemy sami zapanować nad biegiem wydarzeń, załatwiając jeszcze przy okazji jakieś własne interesy kosztem innych. Z kolei doświadczenie Piotra pokazuje, do czego doprowadza życie w lęku o siebie. Gdy naszym życiowym zabezpieczeniem jest cokolwiek czy ktokolwiek inny niż Jezus, wówczas z lęku wchodzimy w półprawdy, kłamstwa, a ostatecznie w zaprzeczenie tego, kim jest dla nas On i kim my sami jesteśmy („nie znam Go”, „Nie jestem Jego uczniem” por. Łk 22,54–62).

Każdemu, gdy zdarzy się zdrada, zaparcie się Jezusa, grozi pokusa hipokryzji podwójnego życia, rozpacz lub samopotępienia na wzór Judasza. Ucieczka od prawdy o popełnionym złu, brak radykalizmu w nazywaniu grzechu, gotowości do szczerzej pokuty i uczciwego zadośćuczynienia, ostatecznie niesie za sobą beznadziejną samotność, spiralę kłamstwa oraz autodestrukcyjne zachowania. Na szczęście jest też droga Piotra: stanięcie w prawdzie, we łzach i zobaczenie przez nie Jego przebaczącego, miłosiernego spojrzenia. Tylko w takim spotkaniu głębokie rozczarowanie sobą może przerodzić się w pokorę i miłosierdzie dla siebie, a w konsekwencji też dla innych.

Po intensywnych przeżyciach Ostatniej Wieczerzy uczniowie nie są w stanie czuć z Jezusem w Ogrójcu. Wciąż nie przedstawili się z triumfalnego nastroju Niedzieli Palmowej na to, co przeżywa Jezus. On zostaje sam. Najpierw na modlitwie z Ojcem, a potem wobec oprawców. Jednak paradoks nocy Wielkiego Czwartku polega na tym, że to

uczniowie, po swojej ucieczce, mimo że są razem, traumatycznie przeżywają osamotnienie. Absolutnie nie spodziewali się tego, co się właśnie dzieje zaślepieni własną wizją Królestwa. Widzą, że dzieje się coś niedobrego z Mistrzem, z Tym, któremu, jak potrafili, tak zawierzyli. Tracą kontrolę nad wydarzeniami. Wydaje się, że wszystko to, co do tej pory przeżyli, skończy się nieuniknioną klęską. Będzie nie tylko Jego, ale i ich porażką. Przez moment własne bezpieczeństwo staje się dla nich ważniejsze niż Jezusowa przyjaźń.

Kryzys piątku

Judasz zdradził. Piotr się zaparł. Reszta w popłochu uciekła w poszukiwaniu bezpiecznej kryjówki. Przy umierającym Jezusie jako jedyny z Dwunastu odnajduje się Jan, może zbyt młody na strach. Są tam natomiast Maryja i inne kobiety. Może nie uciekły, bo nie miały wygórowanych oczekiwań co do swego miejsca i roli w przyszłym Królestwie, a po prostu zależało im na Jezusie?

Jak w doświadczeniu uczniów, tak w naszej posłudze i w osobistym naśladowaniu Jezusa mogą się zdarzyć momenty konfrontacji z grozą krzyża, klęski, porażki. Stojąca pod krzyżem wspólnota rodzącego się Kościoła – kobiety i Jan – podpowiadają nam, że przejście przez nie jest możliwe dzięki relacji. Bliskiej i bezinteresownej. Miłość, i to przeżywana we wspólnocie, pozwala pozostać pod krzyżem, towarzyszyć Jezusowi cokolwiek się wydarzy. Przechodzić przez największe ciemności, lęki, sytuacje, które są dla nas doświadczeniami granicznymi w życiu i posłudze. To nie czas na dywagacje, złote rady, frustracje, rozczulanie się nad sobą czy szukanie pocieszenia gdziekolwiek indziej. Czasem trzeba po prostu pozostać pod krzyżem – z innymi, których tam nigdy nie brakuje.

Oniemienie soboty

Po śmierci pospiesznie pogrzebanego Jezusa następuje szabat. Dzień, który zatrzymuje uczniów w miejscu. Pan umarł. Nie mogą nic zrobić. Kobiety czekają z namaszczeniem Jezusowego ciała. Nawet ewentualny powrót uczniów do życia sprzed przygody z Jezusem musi poczekać. Jedyna pociecha w tym, że w szabat raczej po nich nie przyjdą... Ten czas, gdy Jezus jest w grobie i w dodatku trwa szabat, nie pozwala tak łatwo uciec od smutku, rozczarowania i poczucia straty.

W liturgii w tym duchu przeżywamy ciszę Wielkiej Soboty, nieraz jeszcze pełną przedświątecznych godzin w konfesjonale – tak blisko ludzkich grzechów i tak blisko doświadczenia Bożego miłosierdzia. Chyba nie ma lepszego czasu, by mierzyć się z tym, co trudne. Właśnie w dniu, w którym Pan już zstąpił do otchłani, by zatriumfować nad śmiercią, ale jeszcze się wydaje, że to śmierć i zło ma decydujący głos... W tym dniu każdy staje przed Bogiem z własnymi, osobistymi trudnościami. Ale jako pasterze Kościoła część z tych trudności przeżywamy jeśli nawet nie wspólnie, to podobnie, bo wyznacza je kontekst naszej posługi.

Czego spodziewaliśmy się w czasie, który był w naszym życiu podobny do wjazdu uczniów do Jerozolimy? Co z tych oczekiwań się nie spełniło? Warto się zmierzyć z tymi pytaniami w czasie, gdy – także na skutek dramatycznej niewierności niektórych pasterzy i idącą za tym utratą instytucjonalnej wiarygodności – wspólnota Kościoła w Polsce na naszych oczach traci zdolność przekazywania wiary młodym. Orszaku idących z Jezusem nie witają już palmy i słane na drodze płaszcze. Zamiast „Hosanna” słychać często bolesne słowa odrzucenia i konfrontacji. Rozczarowanie Kościołem – zwłaszcza jego instytucjonalnym wymiarem – staje się doświadczeniem wielu. Także tych, którzy próbują wernie żyć Ewangelią. Z całą tą sytuacją, z całym tym ciężarem wchodzimy w ciszę Wielkiej Soboty. Bez odpowiedzi. Bez gotowych rozwiązań. Tylko z nadzieją, którą niełatwo utrzymać żywą, na przekór śmierci.

Zaskoczenie niedzieli

Zmartwychwstanie Jezusa, centralne wydarzenie ludzkiej historii, zastało i zaskoczyło uczniów tracących nadzieję. Nie spodziewali się takiego obrotu sprawy, o czym najlepiej świadczy ich początkowe niedowierzanie i przestrah. Z zachowania opisanego przez Ewangelistów widzimy, że ich nieporadność i dezorientacja zdają się być jeszcze większe, niż gdyby zmartwychwstanie się nie wydarzyło. Ze zmarłym Mistrzem wiadomo co zrobić – pochować, namaścić i wrócić do siebie. Właśnie zaczęli się z tym oswajać. Ale jak powinno wyglądać życie ucznia, którego Nauczyciel umarł i zmartwychwstał? Spotkania Żyjącego pokazują, że to On uczy ich tej nowej sytuacji. Daje też czas na przeżycie wątpliwości, konfuzji i niedowierzania. Ten proces bodaj najlepiej opisał św. Łukasz w opowiadaniu o dwóch uczniach udających się do Emaus. Zaaferowani wydarzeniami ostatnich dni, rozemocjonowani nawet nie

zauważyli Jezusa, który do nich dołączył. Gdyby nie Jego prowokujące pytanie, które zmusiło ich do zatrzymania się i zrelacjonowania Mu wszystkiego co się wydarzyło i co przeżyli, pewnie dalej sami próbowaliby wszystko poukładać po swojemu. Ostatecznie opowiadając Jezusowi, otworzyli się przed Nim i szczerze, z goryczą przyznali: „a myśmy się spodziewali” (por. Łk 24,21).

Warto dziś, u progu Paschy, zapytać siebie, ile razy wobec porażki naszych wizji, zamiarów i planów w Kościele, gorączkowo szukamy rozwiązań problemów sami, nie rozglądając się wpieryw za Jezusem? Ile naszej frustracji, ran i podziałów, gniewu i zniechęcenia wynika z tego, że mieliśmy w głowach swój własny projekt tego, jak koniecznie powinni się zachowywać nasi współbracia, parafianie czy przełożeni? To zresztą mógł być słuszny, godziwy, przemyślany plan czy pomysł. Tyle, że na naszych oczach się rozsypał. „A myśmy się spodziewali”. Łatwo wtedy ześliznąć się w obwinianie siebie lub innych. Tymczasem sytuację może zmienić moment szczerego zwrócenia się do Żyjącego z całą goryczą zawiedzionych oczekiwań. Nigdzie poza Nim nie znajdziemy odpowiedniego wyjaśnienia.

Zauważmy, że dopiero gdy uczniowie idący do Emaus dochodzą do tego rodzaju szczerości, są w stanie przyjąć upomnienie i wyjaśnienie sytuacji z perspektywy Zmartwychwstałego. Dopóki rozwiązania i poradenia sobie z traumą szukają tylko u siebie i między sobą, nie są w stanie wyjść ze swego rozgoryczenia. Potrzebują, żeby to Jezus ich poprowadził i wyjaśnił im Pisma. Jest to i dla nas ważna wskazówka, że z naszymi pytaniami, emocjami, kryzysowymi sytuacjami nie zostajemy sami, bez odpowiedzi czy prowadzenia. Jezus chce, żebyśmy się zatrzymali, szczerze wylali przed Nim serce i przyjęli Jego interpretację rzeczywistości, którą zostawił nam w swoim słowie.

Ucniowie zawrócili z drogi do Emaus. Wrócili do Jerozolimy, z której dopiero co uciekli w lęku przed prześladowaniem. Wrócili do wspólnoty, którą zawód i rozgoryczenie zaczęły rozpraszać. Dobra nowina o zmartwychwstaniu na nowo zgromadziła Kościół. Zaczął się proces wychodzenia z frustracji i lęku – aż po dzień Pięćdziesiątnicy, w którym dopełniła się Pascha Chrystusa. Oto Jego mistyczne Ciało – Kościół – dojrzało do tego, by zacząć przedłużać Jego obecność i działanie w świecie.

Bracia w Chrystusowym kapłaństwie! Po raz kolejny przyglądając się uczniom w ich paschalnym doświadczeniu, możemy dostrzec dostępną i dla nas drogę przejścia przez codzienne znużenie, porażki, lęk przed odrzuceniem czy ośmieszeniem, a czasem i przed staniem

w prawdzie nie tylko w skrytości sumienia, ale także i przed współbraćmi w posłudze czy wspólnotą Kościoła. Nawet gdy jesteśmy przerażeni i zamknięci, moc Jego Ducha może nas otworzyć i napełnić odwagą do głoszenia dobrej Nowiny, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata. Może dziś dobrze by było, żebyśmy tę dobrą nowinę ogłosili najpierw sobie samym i naszym braciom w posłudze nierzadko przygniecionym jej ciężarem. Dlatego chcemy Wam dziś powiedzieć: Pan powstał z martwych, aby dać nam udział w swoim życiu. On żyje! Żyje w swoim Kościele, żyje we wspólnotach, które powierzyliśmy Waszej odpowiedzialności. Zwiastujemy Wam tę nowinę z wdzięcznością za to, że codziennie, wytrwale, na przekór własnej słabości i mimo zewnętrznych trudności usiłujecie wydać swoje życie za członki Kościoła. Dziękujemy, że dzielicie z nami odpowiedzialność za wspólnoty, w których dobra nowina trwa i może być głoszona ciągle od nowa, z ożywczą mocą.

Ufamy, że Duch chce nas doprowadzić do dojrzałości wiary i uczyć braterskiej, ewangelicznej wspólnoty, w której jest miejsce na świętość i heroizm, ale i na słabość i błędy. Wspólnoty wytrwale poszukującej prawdy – także o sobie, gotowej do brania odpowiedzialności za grzechy i błędy, do pokuty i prawdziwego pojednania. W okresie wielkanocnym liturgia pomaga nam towarzyszyć młodemu Kościołowi opisanemu w Dziejach Apostolskich. Zachwycamy się ich gorliwością, ale i wytrwałością w znoszeniu prześladowań. Jednocześnie św. Łukasz zaprasza nas do realizmu, pokazując, że nawet modląca się i gorliwa w głoszeniu wspólnota nie jest pozbawiona słabości czy nieporozumień.

Wierzmy, że Zmartwychwstały przygotował swoich uczniów i wyposażył Kościół we wszystko co potrzebne, niezależnie od zmieniających się okoliczności i kulturowych kontekstów kolejnych wieków. Wierzmy, że wspólnota napełniona Jego Duchem, trwająca przy Jego słowie może prawdziwie doświadczać Jego obecności i miłości, zwłaszcza gdy gromadzi się na Eucharystii. Wierzmy, że to doświadczenie może wyprowadzać z każdej trudności, poczucia porażki czy lęku. Obyście mieli takie ożywcze doświadczenia jak najczęściej, ilekroć posługujecie swoim wspólnotom, czy to przewodnicząc liturgii, czy to głosząc słowo, czy to służąc potrzebującym. Pan „nie zostawił nas sierotami”.

Został i zostanie z nami „przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (por. Mt 28,20).

Podpisali: Pasterze Kościoła w Polsce zgromadzeni na 394. Zebraniu Plenarnym KEP, Warszawa, 14.03.2023 r.

ŚWIĘTY JAN PAWEŁ WIELKI Stanowisko KEP

W ostatnich dniach mamy do czynienia z bezprecedensowym atakiem na osobę i wizerunek Świętego Jana Pawła II. Dzieje się to w Ojczyźnie Papieża, który jak nikt inny rozślawił imię Polski na całym świecie. „Papież Jan Paweł II – pisał burmistrz Rzymu z okazji jego beatyfikacji – zostawił niezatarty znak na historii chrześcijaństwa oraz na historii narodów Europy i całego świata. Ojciec Święty Wojtyła stał się symbolem, przewodnikiem, zarówno dla osób wierzących, jak i niewierzących. Był Papieżem, którego wkład okazał się decydujący dla obalenia komunizmu oraz tych wszystkich doktryn, które zmierzały do przekreślenia wszelkiej godności i wolności istoty ludzkiej. Liczne narody odnalazły w nim pokłady ogromnej siły, zdolnej do przekazywania piękna wiary i wartości z nią związanych”.

Papież Franciszek z okazji kanonizacji przypomniał, że Karol Wojtyła zanim wyruszył, by przemierzać drogi świata, dorastał do służby Chrystusowi i Kościołowi w swojej Ojczyźnie, w Polsce. „Dziękuję narodowi polskiemu i Kościołowi w Polsce za dar Jana Pawła II” – powiedział Franciszek i podkreślił, że Papież Polak nadal inspiruje nas poprzez słowa, pisma, gesty, styl posługi, cierpienie przeżywane z heroiczną nadzieją. „Inspiruje nas jego całkowite powierzenie się Chrystusowi, Odkupicielowi człowieka i Matce Bożej”.

Święty Jan Paweł II to jeden z największych rodaków w naszych dziejach. Jest także ojcem naszej wolności. Szedł przed nami jak Mojżesz – wyprowadził z domu niewoli, przeprowadził przez Morze Czerwone i przypomniał nam tablice Bożych przykazań. Stał w szeregu wielkich proroków, potężnych w słowie i czynie. Wskazywał drogę, chronił przed niebezpieczeństwem, przestrzegał przed uwikłaniem w ciernie zła i grzechu. Brał nas na swoje ramiona i z miłością odnosił do Chrystusowej owczarni.

Poeta i myśliciel cenił i kochał polską kulturę, historię i tradycję. Wielki i wymagający nauczyciel zatroskany był o dziedzictwo, któremu na imię Polska. On z tego dziedzictwa się wywodził, w nim się wychowywał i wzrastał, ono go ukształtowało. Był z tego dziedzictwa dumny i nie wstydził się tego wyznać przed światem. A jednocześnie był tego świata pierwszym obywatelem, szedł do wszystkich narodów. Okazywał szacunek dla każdej kultury, historii i tradycji. Apelował o duchową jedność Europy, przypominał jej chrześcijańskie korzenie,

z których wyrasta nasza kultura i cywilizacja. Jego pielgrzymki do Ojczyzny były wielkimi rekolekcjami dla narodu, miłowymi kamieniami naszej historii, tchnieniem Ducha Świętego w sumienia umęczonych i zdezorientowanych rodaków. Wypowiadał słowa mające sprawczą moc, zdolne pchnąć historię kraju i losy ludzi na nowe tory: „Niech zstąpi Duch Twój”, „Pokój Tobie Polsko, Ojczyzno moja!”, „Każdy powinien mieć swoje Westerplatte!”, „Nie lękajcie się być świętymi!”, „Miejcie wyobraźnię miłosierdzia!”.

Jego papieskie przepowiadanie, apostołskie wizyty, a także wysiłki dyplomatyczne przyczyniły się do wzrostu duchowego milionów ludzi na całym świecie. Dla nich Papież Polak był i pozostaje moralnym punktem odniesienia, nauczycielem wiary, a także orędownikiem w niebie.

Wobec podejmowanych ostatnio na szeroką skalę prób zdyskredytowania osoby i dzieła św. Jana Pawła II, raz jeszcze apelujemy do wszystkich o uszanowanie pamięci jednego z najwybitniejszych naszych rodaków. Przeprowadzony proces kanonizacyjny, a w tym, dogłębna, naukowa analiza historyczna, nie pozostawia wątpliwości odnośnie do świętości Jana Pawła II.

Czy pozwolimy odebrać sobie ten skarb na podstawie dziennikarskiego omówienia materiałów, wytworzonych przez komunistyczną Służbę Bezpieczeństwa? Zostało ono dokonane z pominięciem warsztatu naukowego, w sposób stroniczy, często ahisteryczny, bez znajomości kontekstu, innych istniejących dokumentów, raportów czy opracowań. Materiały SB ukazują przede wszystkim skalę inwigilacji osoby kardynała Karola Wojtyły. Nie możemy dopuścić do sytuacji, w której wstydić się i tłumaczyć musieliby ci, którzy sprzeciwiali się komunistycznej dyktaturze, a nie ci, którzy inwigilowali obywateli, pisali donosy, współpracowali z komunistycznym reżimem, prześladowali wierzących i łamali ludzkie sumienia.

Orzeczenie Kościoła o świętości człowieka nie jest wydawane na podstawie jego pojedynczych decyzji lub ich braku. Bierze się pod uwagę całość życia i działalności oraz zrodzone z nich owoce. Jako papież, św. Jan Paweł II, zaliczył krzywdę wyrządzaną dziecku w sferze seksualnej do najcięższych przestępstw. Zobowiązał wszystkie episkopaty świata do wprowadzenia szczegółowych norm postępowania w takich przypadkach. Wierni jego wskazaniom, podejmujemy dzisiaj troskę o bezpieczeństwo młodych w strukturach kościelnych. Czujemy się zobowiązani, aby wszystkich zranionych poprzez ludzi Kościoła wysłuchać i przyjąć im z konkretną pomocą.

Dziękujemy wszystkim, którzy z wielką odwagą i stanowczością bronią dobrego imienia Świętego Jana Pawła II. Apelujemy, aby nie wykorzystywać osoby Papieża Polaka do celów bieżącej polityki. Zachęcamy do modlitwy za wstawiennictwem Świętego Jana Pawła II za naszą wspólnotę kościelną i narodową. Nie pozwólmy odebrać sobie poczucia dumy i radości z przynależności do Chrystusowego Kościoła. Nie dajmy się podzielić, brońmy wspólnie naszych najcenniejszych wartości.

Biskupi zebrani na 394. Zebraniu Plenarnym KEP
Warszawa, dn. 14.03.2023 r.

KOMUNIKAT

po spotkaniu Rady KEP ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek

W dniu 29 marca br. odbyło się posiedzenie Rady Konferencji Episkopatu Polski ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek. Głównym tematem obrad było omówienie bieżącej sytuacji w kontekście trendów migracyjnych w Polsce, działań władz krajowych, a także organizacji społecznych aktywnych w procesach przyjmowania oraz integracji migrantów i uchodźców.

Na zaproszenie Rady minister w Kancelarii Premiera Rządu RP Agnieszka Ścigaj ze swoimi współpracownikami przedstawiła stan prac nad Strategią Włączania Społecznego, mającą odpowiadać na potrzeby narażonych na wykluczenie obywateli Polski oraz uchodźców z Ukrainy. Program ten ma objąć sześć obszarów: mieszkalnictwo, pracę, edukację, opiekę psychiatryczną, potencjał terytorialny i usługi społeczne oraz wesprzeć osoby i rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej. W opinii Rady KEP wdrożenie programu może przysłużyć się budowaniu więzi społecznych i międzyludzkiej solidarności.

Coraz większa część uchodźców z Ukrainy zagrożona jest społecznym wykluczeniem. Działania skierowane do tej grupy powinny wpiisywać się w szerszą ideę dążenia do spójności społecznej. Członkowie Rady zwracają także uwagę na obecność wśród wojennych uciekinierów z Ukrainy osób zagrożonych wykluczeniem także z dodatkowych powodów, jak np. choroba, niepełnosprawność, podeszły wiek czy też przymusowa samotność. Nie wolno również bagatelizować sygnałów o niesprawiedliwym wynagrodzeniu za pracę i niegodnych warunkach życia podejmujących pracę w Polsce obcokrajowców, również spoza Ukrainy.

Niepokój Rady budzi kwestia edukacji dzieci i młodzieży z Ukrainy – w tym wysoki odsetek uczniów pozostających wyłącznie w trybie kształcenia zdalnego w systemie ukraińskim. Biorąc pod uwagę, że podstawowym narzędziem integracji jest nauka języka kraju przyjmującego, dzieci i młodzież potrzebują dostępu do innych form kształcenia językowego oraz kontaktów z polskimi rówieśnikami, aby uniknąć niebezpieczeństwa zjawiska gettoizacji. Nieodzowną rolę pomocniczą spełniać tu mogą parafie, ze wspieranym przez państwo wolontariackim systemem nauki języka polskiego.

Słowa wdzięczności należy skierować pod adresem Caritas, parafii, organizacji pozarządowych, instytucji państwa i wielu osób za ich nieślabnące działania na rzecz uchodźców, bowiem tworzą one przyjazne środowiska w duchu obowiązującej nas chrześcijańskiej gościnności. Okazując na poziomie parafii otwartość względem przybyszów realizujemy testament św. Jana Pawła II, który podkreślał, że „parafia jest przestrzenią, która może stać się prawdziwą szkołą spotkania z ludźmi o innych przekonaniach religijnych i wywodzących się z odmiennych kultur” (*Migracje a dialog międzyreligijny*, 2002). To parafia w pierwszym rzędzie powinna nadal stawać się miejscem, w którym odkryjemy moc i aktualność słów Jezusa Chrystusa: „Byłem przybyszem (obcym) a przyjęliście Mnie” (Mt 25,32).

Bardzo ważnym zagadnieniem podjętym podczas spotkania Rady były trwające od lata 2021 r. wydarzenia na granicy polsko-białoruskiej. Przedstawiciele Fundacji Dialog w Białymstoku i Instytutu na Rzecz Państwa Prawa w Lublinie zaznajomili zebranych z pełnią posługą wśród migrantów i uchodźców – ofiar sztucznie wywołanego ruchu migracyjnego na granicy polsko-białoruskiej, w tym również osób przebywających w ośrodkach strzeżonych dla migrantów we wschodniej Polsce. W tym kontekście wyrażono wdzięczność wszystkim osobom i organizacjom, które śpieszą z pomocą przybyszom, szczególnie w sytuacji zagrożenia ich życia i zdrowia. Rada powtórzyła apel o zalegalizowanie humanitarnej pomocy niesionej przez wolontariuszy wszystkim migrantom w strefie przygranicznej, niezależnie od ich statusu, narodowości czy miejsca przekraczania granicy, a którzy znaleźli się w sytuacji zagrożenia życia. Każda śmierć na polskiej granicy powinna być dla nas wstrząsem, przynaglającym do poszukiwania takich rozwiązań, w ramach których oczywista obrona granic nie będzie łączyła się z zawieszeniem humanitarnego podejścia do drugiego człowieka. Ostatnie orzeczenia sądów, uniewinniające zatrzymanych przez służby państwa

wolontariuszy udzielających pomocy migrantom na granicy, definitywnie rozstrzygają, że nie wolno penalizować czynów ratujących życie lub niosących konieczne wsparcie ludziom w skrajnej sytuacji. Punktem wyjścia zawsze i w każdych warunkach musi być człowiek oraz jego niezbywalna godność. Zdaniem członków Rady wymóg ochrony granic i bezpieczeństwa państwa nie kłóci się z zapewnianiem ochrony cudzoziemcom na podstawie indywidualnej oceny ich sytuacji. Wśród docierających do Polski w transycie przez Rosję i Białoruś jest bardzo wiele osób uciekających z państw objętych wojnami i poważnymi konfliktami wewnętrznymi. Coraz częściej starający się o status uchodźcy i o ochronę międzynarodową to prześladowani chrześcijanie, w tym katolicy z krajów Afryki Subsaharyjskiej lub szykanowani w Egipcie Koptowie. Rada zwraca również uwagę, że w ośrodkach zamkniętych dla cudzoziemców należałoby zrezygnować ze stosowania środków detencyjnych w stosunku do dzieci migrantów.

W trakcie spotkania ponownie omówiono pomysł tworzenia „korytarzy humanitarnych” jako metody bezpiecznego, kontrolowanego zarządzania migracjami przymusowymi. Otwartość i solidarność względem migrantów nie są dla chrześcijanina wyłącznie odruchem humanitarnym, lecz nade wszystko praktykowaniem religijnych nakazów i moralną powinnością.

Z radością przyjęto informację, że w czterech miastach w Polsce (Warszawa, Poznań, Gdynia, Nowy Sącz) zostały uruchomione siedziby Jezuickiej Służby Uchodźcom (*Jesuit Refugee Service*). Obok Caritas to największa organizacja katolicka zajmująca się pomocą uchodźcom i migrantom na całym świecie, zwłaszcza w sprawach prawnych, poradnictwa społeczno-psychologicznego, wsparcia medycznego, humanitarnego, edukacyjnego i integracji społecznej.

Rada wyraziła nadzieję, że nadchodzące Święta Zmartwychwstania Pańskiego staną się inspiracją, aby zbliżyć się do migrantów i uchodźców, lepiej wzajemnie poznać i odkrywać różne formy praktykowania solidarności i braterstwa. Niech Zmartwychwstały Pan umocni naszą odwagę do budowania wspólnej przyszłości w duchu miłości bliźniego, wbrew wojnie, nienawiści i wszelkim podziałom.

bp Krzysztof Zadarko

Przewodniczący Rady KEP ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek

Warszawa, dn. 29.03.2023 r.

SEP – D/2–16

DEKRET PROMULGACJI

Konferencja Episkopatu Polski, w dniu 11 października 2022 r., podczas 393. Zebrania Plenarnego w Kamieniu Śląskim, na podstawie kan. 455 Kodeksu Prawa Kanonicznego, w związku z art. 18 Statutu KEP, po uzyskaniu specjalnego zezwolenia Stolicy Apostolskiej z dnia 6 września 2021 r., uchwaliła Dekret ogólny w *sprawie występowania duchownych, członków instytutów życia konsekrowanego, stowarzyszeń życia apostołskiego oraz niektórych wiernych świeckich w mediach*.

W związku z udzieleniem przez Dykasterię ds. Biskupów dekretem z dnia 4 marca 2023 r. (Prot. N° 647/2021) *recognitio* dla ww. Dekretu ogólnego, niniejszym, zgodnie z kan. 455 §3 Kodeksu Prawa Kanonicznego i n. 18 ww. Dekretu ogólnego, promulguję Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski w *sprawie występowania duchownych, członków instytutów życia konsekrowanego, stowarzyszeń życia apostołskiego oraz niektórych wiernych świeckich w mediach* z dnia 11 października 2022 r. i polecam zamieszczenie go w dniu dzisiejszym na oficjalnej stronie internetowej Konferencji Episkopatu Polski (www.episkopat.pl) w zakładce AKTA KEP, a następnie opublikowanie go również w „Aktach Konferencji Episkopatu Polski” Nr 35/2023.

Jednocześnie ustalam, że Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski w *sprawie występowania duchownych, członków instytutów życia konsekrowanego, stowarzyszeń życia apostołskiego oraz niektórych wiernych świeckich w mediach* wejdzie w życie w dniu 20 kwietnia 2023 r.

+ Stanisław Gądecki
Arcybiskup Metropolita Poznański,
Przewodniczący KEP

Z upoważnienia Sekretarza Generalnego KEP
ks. Jarosław Mrówczyński
Zastępca Sekretarza Generalnego KEP

DEKRET OGÓLNY KEP
w sprawie występowania duchownych, członków instytutów
życia konsekrowanego, stowarzyszeń życia apostołskiego
oraz niektórych wiernych świeckich w mediach

Podjmując zadanie uporządkowanego i owocnego przekazu orędzia ewangelicznego w środkach społecznego komunikowania oraz troszcząc się o rzetelny sposób informowania o życiu Kościoła katolickiego w Polsce i właściwą współpracę z dziennikarzami, Konferencja Episkopatu Polski, w dniu 11 października 2022 r., podczas 393. Zebrania Plenarnego w Kamieniu Śląskim, na podstawie kan. 455 Kodeksu Prawa Kanonicznego, w związku z art. 18 Statutu KEP, po uzyskaniu specjalnego zezwolenia Stolicy Apostolskiej z dnia 6 września 2021 r., określa podstawowe normy występowania w mediach osób duchownych, członków instytutów życia konsekrowanego oraz stowarzyszeń życia apostołskiego, zarówno męskich, jak i żeńskich, zwanych dalej osobami konsekrowanymi i członkami stowarzyszeń życia apostołskiego. Wskazane w Dekrecie zapisy dotyczą również występowania w mediach niektórych wiernych świeckich.

Niniejszy Dekret ogólny, stanowi obligatoryjną normę uzupełniającą do kan. 831 §2 KPK.

1. Jedynie wypowiedzi tych duchownych, osób konsekrowanych i członków stowarzyszeń życia apostołskiego, którzy działają z wyraźnego upoważnienia własnego przełożonego, zgodnie z kan. 831 §1 i 832 KPK, można uznawać za stanowisko instytucji kościelnej, w imieniu której się wypowiadają.
2. Duchowni, osoby konsekrowane i członkowie stowarzyszeń życia apostołskiego zobowiązani są do wiernego przekazu nauki katolickiej zgodnej z doktryną głoszoną przez Urząd Nauczycielski Kościoła oraz respektowania wskazówek i decyzji Konferencji Episkopatu Polski, zgodnie z kan. 772 §2 KPK.
3. Duchowni, osoby konsekrowane i członkowie stowarzyszeń życia apostołskiego wypowiadający się w mediach powinni cechować się wiernością nauce Ewangelii, rzetelną wiedzą, odpowiednimi kompetencjami, roztropnością i odpowiedzialnością za wypowiedziane słowo, troską i umiłowaniem prawdy, szacunkiem wobec innych i szczerym poszukiwaniem wspólnego dobra, aby Kościół mógł skutecznie sprawować swoją funkcję (zob. kan. 822 §3 KPK).

4. Wypowiadając się w mediach, duchowni, osoby konsekrowane i członkowie stowarzyszeń życia apostołskiego powinni pamiętać, że są powołani do głoszenia nauki Chrystusa, a nie własnych opinii i poglądów, zwłaszcza takich, które mogą powodować zamęt, zgorznienie, wprowadzać podziały lub wywoływać negatywne emocje oraz do tego, by wiara i obyczaje wiernych nie doznały uszczerbku (zob. kan. 823 §1 KPK).
5. W działalności medialnej duchownych, osób konsekrowanych i członków stowarzyszeń życia apostołskiego należy bezwzględnie przestrzegać przepisów kościelnych (zob. kan. 822–832 KPK) i państwowych, zwłaszcza w zakresie ochrony osób małoletnich, ochrony wizerunku, publikowania zdjęć osób trzecich, ochrony danych osobowych oraz praw autorskich i praw pokrewnych.
6. Na podjęcie przez duchownego, osobę konsekrowaną lub członka stowarzyszenia życia apostołskiego współpracy z redakcją prasową, rozgłośnią radiową, stacją telewizyjną lub portalem internetowym oraz na powtarzające się wystąpienia w mediach, wymagana jest zgoda własnego ordynariusza lub własnego wyższego przełożonego, analogicznie do tego, co stanowią kan. 831 §2 i 832 KPK.
7. Duchowny, osoba konsekrowana i członek stowarzyszenia życia apostołskiego ponosi osobistą odpowiedzialność moralną i prawną za wszelkie własne publikacje i działania podejmowane przez siebie w mediach.
8. Pomimo, że obecność duchownych, osób konsekrowanych i członków stowarzyszeń życia apostołskiego w mediach, zwłaszcza społecznościowych, jest często ich prywatną aktywnością, to jednak zawsze postrzegani są oni jako przedstawiciele Kościoła. Ich obecność w przestrzeni medialnej nie może służyć do prowadzenia działalności przeciwko Bogu, Ewangelii, jedności wspólnoty Kościoła, własnym przełożonym, a także każdej innej osobie. Stąd też, zgodnie z kan. 831 §1 KPK, nie mogą oni angażować się w akcje i projekty medialne, które przeciwstawiają się wierze i moralności katolickiej, a w szczególności takie, które naruszają godność człowieka.
9. W środkach społecznego komunikowania duchowni oraz zakonnicy i siostry zakonne powinni występować w stroju duchownym lub zakonnym używanym w Polsce, właściwym ich przynależności diecezjalnej lub zakonnej. Obowiązek ten dotyczy również członków tych instytutów świeckich i stowarzyszeń życia apostołskiego, których normy ustanowiły noszenie stroju duchownego jako obowiązkowy.

10. Działalność duchownych, osób konsekrowanych i członków stowarzyszeń życia apostołskiego w mediach ma przede wszystkim cel ewangelizacyjny, informacyjny i formacyjny oraz nieprzynoszący szkody wierze i obyczajom wiernych (zob. kan. 823 §1 KPK). Powinna ona służyć organizowaniu życia wspólnotowego, sakramentalnego, parafialnego i katechetycznego oraz komunikacji międzyludzkiej.
11. Za administrację strony internetowej i profilu instytucji kościelnej w mediach społecznościowych odpowiedzialny jest jej przełożony albo osoba przez niego upoważniona.
12. Profile i konta w mediach społecznościowych powinny jednoznacznie wskazywać, że należą one do duchownego, osoby konsekrowanej lub członka stowarzyszenia życia apostołskiego np. przez umieszczenie właściwego określenia w nazwie konta, fotografii w stroju duchownym lub zakonnym w tzw. zdjęciu profilowym, czy wyraźnej informacji w opisie konta.
13. Ze względu na możliwość dostępu osób trzecich do treści rozmów prowadzonych za pośrednictwem mediów w ramach kierownictwa lub poradnictwa duchownego należy, przy tego typu działalności, zachować szczególną roztropność i ostrożność. Nie jest możliwe sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania za pośrednictwem mediów, w tym przez telefon lub Internet (por. kan. 960 KPK i dotyczące tych kwestii Normy Penitencjarii Apostołskiej).
14. Msze święte mogą być transmitowane wyłącznie „na żywo” i nie mogą być retransmitowane. Po zakończeniu bezpośredniej transmisji Mszy św., osoba odpowiedzialna za emisję ma obowiązek dopilnowania, aby jej ewentualny zapis nie był powszechnie dostępny. Dopuszcza się udostępnienie tylko fragmentu celebracji (np. homilii).
15. W przypadku poważnego naruszenia powyższych przepisów ordynariusz własny lub własny wyższy przełożony, na którym spoczywa odpowiedzialność czuwania nad tym, by wiara i obyczaje nie doznały uszczerbku (kan. 823 §1 KPK), ma obowiązek wydać stosowne polecenia, wprowadzić konieczne ograniczenia, a w uzasadnionych przypadkach wymierzyć przewidziane prawem sankcje, w tym sankcje karne (zob. kan. 1368 §1, 1373, 1378 §1 KPK).
16. Należy pamiętać, że wszyscy wierni, a więc nie tylko duchowni, osoby konsekrowane i członkowie Stowarzyszeń Życia Apostołskiego, ale i osoby świeckie (zob. kan. 225 KPK) mają obowiązek

głoszenia Bożego orędzia zbawienia. Szczególną przestrzenią realizacji tegoż obowiązku są środki społecznego komunikowania. Stąd też, zgodnie z kan. 212 §1 KPK, przepisy z pkt. 1–5 oraz pkt. 15 niniejszego Dekretu stosuje się również do osób świeckich, które sprawują urzędy kościoła lub pełnią funkcje reprezentacyjne w instytucjach kanonicznie uznanych za „kościelne” lub stowarzyszeniach i fundacjach z uznaniem kanonicznym.

17. Z chwilą wejścia w życie niniejszego Dekretu ogólnego tracą moc „Normy Konferencji Episkopatu Polski dotyczące występowania duchownych i osób zakonnych oraz przekazywania nauki chrześcijańskiej w audycjach radiowych i telewizyjnych” z 11–12 czerwca 2004 r.
18. Datę promulgacji oraz wejścia w życie niniejszego Dekretu ogólnego określi Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski w dekrecie promulgacyjnym, po uzyskaniu recognitio Stolicy Apostolskiej.

+ Stanisław Gądecki
Arcybiskup Metropolita Poznański
Przewodniczący KEP

+ Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny KEP

Biskup diecezjalny

I. DEKRETY I ZARZĄDZENIA

ZWOLNIENIA I NOMINACJE BP EDWARD DAJCZAK

zwolnieni

z obowiązków wikariusza parafii:

20.01.2023 ks. Dariusz Rybiński z parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Sławnie

z obowiązków pomocy duszpasterskiej:

31.12.2022 ks. Henryk Koska z parafii pw. św. Józefa Rzemieślnika w Koszalinie

29.01.2023 ks. Arkadiusz Korwin-Gronkowski z parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku

z obowiązków kapelana:

7.12.2022 ks. Czesław Nowak w Szpitalu Powiatowym w Połczynie-Zdroju

z zamieszkania w Domu Księży Emerytów w Kołobrzegu:

31.12.2022 ks. Stanisław Szczepanek

mianowani

do pomocy duszpasterskiej:

1.01.2023 ks. Tadeusz Cichoń w parafii pw. św. Brata Alberta w Bornem Sulinowie

21.01.2023 ks. Dariusz Rybiński w Domu Miłosierdzia w Koszalinie

30.01.2023 ks. Arkadiusz Korwin-Gronkowski w parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Sławnie

1.02.2023–
30.06.2023 ks. Krzysztof Płuciennik w parafii pw. Matki Bożej od Wykupu Niewolników w Okonku

1.02.2023 ks. Piotr Wieteska w parafii pw. Niepokalanego
Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Koszalinie

rezydentem:

1.01.2023 ks. Henryk Koska w parafii pw. św. Józefa
Rzemieślnika w Koszalinie

1.01.2023 ks. Stanisław Szczepanek w parafii pw. Narodzenia
Najświętszej Maryi Panny w Szczecinku

prezesem Zarządu Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej:

31.12.2022 Halina Kleban w parafii pw. Najświętszej Maryi
Panny Królowej Polski w Białym Borze

ZWOLNIENIA I NOMINACJE BP ZBIGNIEW ZIELIŃSKI

zwolnieni

z obowiązków wikariusza parafii:

16.03.2023 br. Andrzej Mańczak OFMCap z parafii
pw. św. Antoniego w Wałczu

mianowani

administratorem parafii:

25.03.2023 ks. Andrzej Korpusik w parafii pw. św. Jana Bosko
w Suchorzu

wikariuszem parafii:

17.03.2023 br. Roman Łukaszewski OFMCap w parafii
pw. św. Antoniego w Wałczu

wikariuszem generalnym biskupa diecezjalnego:

2.02.2023 bp Krzysztof Zadarko

wikariuszem biskupim ds. związanych z udzielaniem sakramentów św. i sakramentaliów:

2.02.2023 ks. Wacław Łukasz

wikariuszem biskupim ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego:

2.02.2023 ks. Antoni Kloska

zatwierdzenie wikariusza sądowego (oficjała) Sądu Biskupiego Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej:

2.02.2023 ks. Jarosław Kodzia

prezesem Zarządu Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej:

22.03.2023 Mariola Stefania w parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Redle

Errata do KKWD 4/2022 strona 46

Wszystkich zainteresowanych przepraszamy za zaistniałą pomyłkę.

dziekanem:

24.11.2022– ks. Adam Paż dekanatu Barwice
31.12.2025

24.11.2022– ks. Adam Jokiel dekanatu Czarne
31.12.2025

wicedziekanem:

24.11.2022– ks. Andrzej Naporowski dekanatu Barwice
31.12.2025

24.11.2022– ks. Krzysztof Gorczyński dekanatu Bobolice
31.12.2025

24.11.2022– ks. Ryszard Fudala dekanatu Czarne
31.12.2025

dekanalnym ojcem duchownym:

24.11.2022– ks. Wojciech Przybylski dekanatu Czarne
31.12.2025

24.11.2022– ks. Adam Saks dekanatu Drawsko Pomorskie
31.12.2025

24.11.2022– ks. Antoni Tofil dekanatu Jastrowie
31.12.2025

24.11.2022– ks. Jarosław Kodzia dekanatu Mielno
31.12.2025

24.11.2022– br. Michał Kielbasa OFMCap dekanatu Piła
31.12.2025

II. INGRES BISKUPA ZBIGNIEWA ZIELIŃSKIEGO DO KOSZALIŃSKIEJ KATEDRY

BULLA NOMINACYJNA

FRANCISCUS EPISCOPUS Servus Servorum Dei

Venerabili Fratris **Zbigneo Zieliński**, hactenus Episcopo titulo Medelitano et Auxiliari archidioecesis Gedanensis, constituto Episcopo Coadiutori Ecclesiae Coslinensis, Colubreganae, salutem et Apostolicam Benedictionem. Omnes fideles unum cum Deo fieri cupientes, Verbum Dei audiunt, quod per franciscorum praedicationem atque divinis in sacramento colitur ac efficit, ecclesialibus in communitatibus, ut ipsum Verbum sanctos eos reddat, Spiritus confirmet in filiorum Patris imagine. De his igitur pie cogitantes Nos, qui onera omnium Ecclesiarum gerimus, aptos Pastores ad illud ministerium una Nobiscum expediendum studiose quaerimus. In praesens autem mentem Nosram ad communitatem Coslinensem, Colubreganam vertimus, cuius sacrorum Antistes Venerabilis Frater Eduardus Djezkal nuper postulavit, ut adiutorio vitae diocesanae moderandae spui possit auxilio. Ideo de te, Venerabilis Frater, cogitamus, qui iam in auxilio tuo archiepiscopo Gedanensi praestando necessariis sacerdotibus, vestibus nemisque agenda rum, ac pae-nae doctrinae peritiae te omnia, ostendisti atque merito idem Nobis ad nova mundi pastorilla obeunda videri. Itaque, audito consilio Congregationis pro Episcopis, Apostolicae Nosrae auctoritatis plenitudine, fidenti animo te, vinculis superioris Ecclesiae titularis et thutiaris munere absoluit, Episcopum Coadiutorem dioecesis **Coslinensis, Colubreganae** constituimus, debitis datis iuribus congruisque impositis obligationibus. Hoc de Nosro decreto atque voluntate omnes christifideles huius communitatis factas sentientes, ut te verum magistrum in christiana fide habeant ac patrem. Denique omnes, Venerabilis Frater, ut Dominus Deus afflatu Spiritus sancti, dioecesanum populum, profecto in consoziata cum eius Episcopo opera expediendo, ita congregare permittit, ut illud magis magisque fiet cop et anima una (Cfr. 1 Cor. 12, 13), scilicet unum corpus in Christo ubi singuli alter alterius membra (Cfr. Rom. 12, 5), quae actu, dictu et opere ad Christum omnino pertinent, Datum Romae, Laterani, die decimo mensis Martii, anno Domini bimillesimo vicesimo secundo, Pontificatus Nosri nono.

Franciscus

Venerabilis Pater, Pater, Pater.

Franciszek Biskup Sługa Sług Bożych

Czcigodnemu Bratu Zbigniewowi Zielińskiemu, dotychczas Biskupowi Tytułarnemu Medeli i Biskupowi Pomocniczemu Archidiecezji Gdańskiej, ustanowionemu Biskupem Koadiutorem Kościoła Koszalińsko-Kołobrzeskiego, pozdrowienie i Apostolskie Błogosławieństwo.

Wszyscy wierni, pragnąc stanowić jedno z Bogiem, słuchają Słowa Bożego, które jest głoszone ustami biskupów i celebrowane w Boskich sakramentach. To Słowo sprawia, że we wspólności Kościoła wierni są przez Nie uświęceni, zaś Duch Święty utwierdza ich w byciu na podobieństwo dzieci Ojca.

Mając na sercu te właśnie sprawy, My, którzy nosimy troskę o potrzeby wszystkich Kościołów, szukamy pilnie właściwych Pasterzy, którzy by tę posługę razem z Nami pełnili.

Przeto teraz myśl Naszą kierujemy ku wspólnocie Koszalińsko-Kołobrzeszkiej, której Pasterz, Czcigodny Brat Edward Dajczak, niedawno prosił, aby dla zaradzenia potrzebom życia diecezji, mógł otrzymać odpowiednie wsparcie.

Dlatego też myślimy o Tobie, Czcigodny Bracie, który już w udzielaniu pomocy Twojemu Arcybiskupowi Gdańskiemu okazałeś się ozdobionym odpowiednimi zdolnościami, umiejętnością pełnienia wielorakich dzieł i zdrową nauką oraz słusznie jawisz się Nam odpowiednim do podjęcia nowych zobowiązań duszpasterskich.

Przeto, po wysłuchaniu rady Kongregacji do Spraw Biskupów, pełnią Naszego Apostolskiego urzędu, ufny sercem, zwalniając Cię z powinności zwierzchnika Kościoła tytularnego oraz urzędu biskupa pomocniczego, ustanawiamy Cię Biskupem Koadiutorem Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeszkiej, nadając właściwe prawa i nakładając stosowne obowiązki.

O tymże Naszym pragnieniu i postanowieniu powiadam wszystkich wiernych tejże wspólnoty, aby Cię przyjęli jako prawdziwego nauczyciela w chrześcijańskiej wierze oraz ojca.

Modlimy się zatem, Czcigodny Bracie, aby Pan Bóg, tchnieniem Ducha Świętego, zechciał tak zjednoczyć lud diecezji z jego Biskupem w pełnieniu Jego dzieł, aby tenże lud stawał się coraz bardziej i bardziej jednym sercem i jedną duszą (por. Dz 4,32), to znaczy jednym ciałem w Chrystusie, gdzie poszczególni, będąc dla siebie nawzajem członkami, czynem, słowem i działaniem całkowicie należą do Chrystusa.

Dan w Rzymie, na Lateranie, dnia dziesiątego miesiąca marca, roku Pańskiego dwa tysiące dwudziestego drugiego, w dziewiątym roku Naszego Pontyfikatu.

Franciszek

CZYTANIA MSZALNE
Msza za Kościół diecezjalny

PIERWSZE CZYTANIE

1 Kor 3,9b–11.16–17

Czytanie z Księgi Świątego Pawła Apostoła do Koryntian

Wy zaś jesteście uprawną rolą Bożą i Bożą budowlą. Według danej mi łaski Bożej, jako roztropny budowniczy, położyłem fundament, ktoś inny zaś wznosi budynek. Niech każdy jednak baczy na to, jak buduje. Fundamentu bowiem nikt nie może położyć innego, jak ten, który jest położony, a którym jest Jezus Chrystus.

Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest świętą, a wy nią jesteście.

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPNSORYJNY

Ps 7,2–3.9bc–12

REFREN: Panie, mój Boże, Tobie zaufałem

Panie, Boże mój, do Ciebie się uciekam,
wybaw mnie i uwolnij od wszystkich prześladowców,
zanim jak lew ktoś nie porwie i nie rozszarpie mej duszy,
gdy zabraknie wybawcy.

Panie, przyznaj mi słuszość według mej sprawiedliwości
i niewinności, która jest we mnie.

Niech ustanie nieprawość występnych, a sprawiedliwego umocnij
Boże sprawiedliwy, który przenikasz serca i sumienia.

Bóg jest dla mnie tarczą
co zbawia ludzi prostego serca.
Bóg sędzia sprawiedliwy,
Bóg codziennie pałający gniewem.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

J 3,16

Aklamacja: ALLELUJA, ALLELUJA, ALLELUJA*

Tak Bóg umiłował świat, że dał swojego Syna Jednorodzonego;
każdy, kto w Niego wierzy, ma życie wieczne.

Aklamacja: ALLELUJA, ALLELUJA, ALLELUJA*

EWANGELIA

Mt 28,16–20

+ Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Jedenastu zaś uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeni, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: «Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata».

Oto słowo Pańskie.

Mt 28,19 – Dosł.: „Idźcie więc i czyńcie uczniów ze wszystkich narodów”. Dalsze zaś słowa zawierają formułę sakramentu chrztu.

Mt 28,20 – Dzięki tej osobistej obecności Chrystusa i asystencji Ducha Świętego, mimo największych przeszkód i trudności, prowadzić będzie Kościół dzieło zbawienia ludzkości szczęśliwie do końca. Por. Mt 18,18–20.

KAZANIE BPA ZBIGNIEWA ZIELIŃSKIEGO

*Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody...
Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem.
A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni,
aż do skończenia świata. (Mt 28,16–20)*

Księżę Arcybiskupie Nuncjuszu, Eminencjo, Księżę Kardynale, Eksce-lencje, Księża Arcybiskupi i Biskupi, Bracia w Kapłaństwie *pleno ti-tulo*, Osoby Konsekrowane, Alumni, Katecheci, Przedstawiciele Grup Duszpasterskich, Ruchów i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego,

Przedstawiciele Bratnich Kościołów i Wyznań,

Szanowni Parlamentarzyści, Przedstawiciele Administracji Pań-stwowej i Samorządowej,

Przedstawiciele Środowisk Społecznych Regionu, Świata Nauki, Kultury, Służb Mundurowych, Czcigodne Poczty Sztandarowe i Środo-wiska, które reprezentujecie,

Kochana Rodzino, Drodzy Goście,

Nade wszystko Kochani Siostry i Bracia w Chrystusie [moi] Diecezjanie zgromadzeni w Koszalińsko-Kołobrzeskim Kościele, także łączący się z nami poprzez przekaz medialny!

Tak jak przed dziesięcioma miesiącami, tak i dziś, stoję pośród Was, by z woli Papieża Franciszka kontynuować posługę w Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, wcześniej rozpoczętą w charakterze biskupa koadiutora. Dokonuje się to uroczystie poprzez tę celebrację Mszy Świętej i wpisany w nią ingres do tej szacownej katedry – matki kościołów naszej diecezji. Obejmuje ona także dziękczynieniem posługę dotychczasowego ordynariusza Biskupa Edwarda – to z jego rąk otrzymałem dziś pastorał symbol pasterskiej służby, ten sam, który przekazywali sobie kolejni pasterze tej diecezji począwszy od niezapomnianego Kardynała Nominata Ignacego Jeża. Obaj z Biskupem Edwardem szczerze jesteśmy wdzięczni za Waszą obecność i modlitwę. Nasza wdzięczność obejmuje nie tylko licznie przybyłych braci w biskupstwie, kapłanów, osoby konsekrowane i świeckich, ale jest także wspólnym wołaniem o wierność misji Kościoła dla nas wszystkich, którzy go stanowimy.

1. Służyć i jednoczyć

Ut unum sint, Aby byli jedno. Nawiązując do tego polecenia Chrystusa zawartego w moim biskupim zawołaniu, pragnę wyruszyć na kolejny etap wyznaczonej mi drogi jeszcze pełniej służąc Bogu i Kościołowi. Tym bardziej, że przyszło nam żyć w czasach, w których mimo złych doświadczeń z przeszłości, dialektyka w postaci różnorodnej walki, daje o sobie znać ze zdwojoną mocą. Obok jawnych aktów agresji, toczy się też i taka walka, która zostaje ubrana w dobrze brzmiące hasła: pluralizmu, autonomii, postępu, a w rzeczywistości w wielu przestrzeniach bardziej pielęgnuje zarządzanie konfliktami, aniżeli ich eliminowanie. Do tego dramatyczne konsekwencje pandemii i wojny za wschodnią granicą eskalujące nie tylko problemy medyczne czy ekonomiczne, ale przede wszystkim ukazujące rozpad środowiska rodzinnego. Dlatego, odwołując się do tego wskazania Chrystusa Pana „*aby byli jedno*” rozwiniętego przez św. Jana Pawła II na Gdańskiej Zaspie w słowach „jedni drugich brzemiona noście, nie jedni przeciw drugim, ale jedni z drugimi” (12 czerwca 1987), chciałbym na tym kolejnym etapie mojej posługi, wyrazić pragnienie włączenia się w budowanie takiego oblicza tej ziemi. Rozpoczynając posługę pasterską w Kościele Koszalińsko-Kołobrzeskim wdzięczny jestem każdemu za dar tej Eucharystii.

Siostry i Bracia w Chrystusie! Pamiętamy słowa Jana Pawła II, który rozpoczynając swoją posługę wołał: nie lękajcie się! Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! (22 października 1978) Papież mówił wtedy w szczególności do młodych. Dziś apel ten nie stracił na aktualności, a w polskiej rzeczywistości wręcz przeciwnie! Coraz częściej dotyka nas obawa, że jeśli pozwolimy Chrystusowi wejść do naszego wnętrza, jeśli całkowicie otworzymy się na Niego, to może On nam zabrać coś z naszego życia. Czyż nie boimy się ryzyka niedostatku i pozbawienia wolności? Tymczasem kto wpuszcza Chrystusa nie traci nic, absolutnie nic z tego, co czyni życie wolnym, pięknym i wielkim. Tylko w tej przyjaźni otwierają się na oścież drzwi życia. Na tym etapie życia naszej diecezji chcemy z wielką mocą i przekonaniem przyjąć bez obaw Chrystusa! On niczego nie zabiera, a daje wszystko. Kto oddaje się Jemu, otrzymuje stokroć więcej. Otwórzmy na oścież drzwi Chrystusowi, a znajdziemy prawdziwe życie (Benedykt XVI, 24 kwietnia 2005).

Rozpoczęcie posługi w diecezji przez nowo mianowanego biskupa dokonuje się poprzez uroczystą liturgiczną inaugurację w kościele katedralnym. Kościół katedralny, w którego progi wstępuje ma przypominać biskupowi, że jest powołany do tego, aby służyć braciom i być znakiem jedności w wierze Kościoła partykularnego, wypełniając zadanie głoszenia słowa Bożego (nauczanie), celebrowania liturgii (uświęcanie) oraz prowadzenia ludu Bożego do zbawienia (pasterzowanie). Jak czytamy w „Dekrecie o pasterskich zadaniach biskupów” Chrystus powołuje i posyła Apostołów oraz ich następców, by nauczali wszystkie narody, uświęcali ludzi w prawdzie oraz obejmowali ich troską pasterską. Kościół nawiązuje tu do słów samego Chrystusa:

*Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody...
Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem.
A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni,
aż do skończenia świata. (Mt 28,16–20)*

Gromadząc się na tej Eucharystii, jeszcze bardziej zgłębiamy wymowę tego powołania w odniesieniu do biskupa i wspólnoty wiernych. Jeżeli więc biskup jest powołany do tego, aby służyć braciom i być znakiem jedności w wierze Kościoła partykularnego, to my jesteśmy powołani do czerpania z tego daru. Jeżeli biskup jest powołany do głoszenia słowa Bożego, celebrowania uświęcającej liturgii oraz prowadzenia

Ludu Bożego do zbawienia, to my jesteśmy powołani do czerpania z tej posługi i uświęcania się nią w imię zbawienia wiecznego.

2. Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga?

Idąc dalej w naszej refleksji, podejmujemy próbę odczytania Bożych planów i uświadamiamy też sobie, że to wydarzenie, w którym uczestniczymy i wielkopostne okoliczności, które nam towarzyszą jeszcze bardziej otwierają nas na łaskę zbawienia, które dokonało się poprzez krzyż i chwalebne zmartwychwstanie Chrystusa. Nadto przeżywana uroczystość nabiera jeszcze większego znaczenia w kontekście dzisiejszych biblijnych czytań przynaglających nas do spojrzenia na życie poprzez pryzmat Bożej Miłości, a także poprzez pryzmat naszego powołania do świętości, które odkrywamy we wspólnocie Kościoła będącego sakramentem zbawienia (1 Kor 3,9b–11.16–17).

Oto św. Paweł zapoznaje nas z sytuacją jednej z założonych przez siebie gmin. Chodzi o Korynt. W czasie swej drugiej podróży misyjnej Paweł przebywał w Koryncie przez półtora roku, zakładając tam gminę chrześcijańską, do której później skierował co najmniej dwa listy, wchodzące w skład Nowego Testamentu. Jest przekonany, że on sam, jako roztropny budowniczy położył solidny fundament dla ich wiary. Natomiast teraz po nim ktoś inny wznosi dalej budynek ich wspólnoty. Apostołowi towarzyszy niepokój o to, co się dzieje w tejże wspólnocie podczas jego nieobecności, tym, jak ona jest dalej budowana przez jego następców. Prosi więc Koryntian, by byli uważni na to, jak budują i na czym opierają dalsze budowanie życia we wspólnocie. Pawłem kieruje troska o to, by nie pominięto tego fundamentu. Na koniec św. Paweł stawia także nam retoryczne pytanie: Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Pełen pasterskiej troski dodaje też przestrożę: niszcząc świątynię, którą jest wspólnota, walczysz już nie tylko z ludźmi ją tworzącymi, lecz podejmujesz walkę z Gospodarzem tej świątyni, i stąd mocne słowa pod adresem takich ludzi: „takiego sam Bóg zniszczy” broniąc swojej wspólnoty (1 Kor 3,17).

Z kolei fragment odczytanej Ewangelii według św. Mateusza zawierający opis rozesłania uczniów (Mt 28,16–20) jest kluczem do zrozumienia nie tylko dzisiejszej uroczystości, ale i całej misji Kościoła. Zmartwychwstały Chrystus otrzymał od swego Ojca pełnię władzy, mocą której posyła apostołów do świata, aby złączyć ze sobą wszystkie narody. Misja Jezusa i Jego uczniów w okresie publicznej działalności

Chrystusa, z kilkoma wyjątkami (Mt 8,5nn.28nn; 15,22nn; Łk 17,12nn), ograniczała się zasadniczo do Izraelitów (Mt 10,5–6; 15,24). Teraz, w sposób wyjątkowo uroczysty Zmartwychwstały nakreślił przed apostołami uniwersalistyczną perspektywę ich misji: mają przekroczyć granice Izraela, aby wszystkim ludom i kulturom zanieść światło Ewangelii. W ich działalności istotne są dwa zasadnicze akty: chrzest i nauczanie. Człowiek staje się uczniem Jezusa przez chrzest, ale pozostaje nim, gdy zachowuje Jego nauczanie, czyli żyje zgodnie z przyjętą wiarą. W tym miejscu warto też przywołać otrzymany sakrament bierzmowania, związany zresztą z posługą biskupa, w którego obrzęd wpisana jest deklaracja: „Pragniemy, aby Duch Święty, którego otrzymamy uzdolnił nas do mężnego wyznawania wiary i do postępowania według jej zasad”.

Zapewnieniem o obecności Jezusa pośród wiernych aż do nastania pełni królestwa Bożego jest wybrzmiewające od początku Ewangelii (Mt 1,23) Imię Jezusa – Emmanuel to znaczy Bóg z nami. Ta realna obecność ma być dla apostołów i dla chrześcijan każdego pokolenia, języka i narodu – dla nas także – nie tylko umocnieniem, ale i zapewnieniem, że nauka przekazywana przez apostołów i ich następców jest autentycznym słowem Chrystusa. Z dającą pokój nadzieją przywołujemy słowa Jezusa skierowane do apostołów, których zapewnił o swojej stałej obecności przy nich, co jest gwarancją owocności ich pracy. On sam będzie udzielał im swojej mocy i własnym autorytetem będzie potwierdzał ich słowa (Łk 10,16). Obietnica ta dotyczy także ich następców, po to, by głoszenie Ewangelii rozbrzmiewało aż do skończenia świata.

3. Posłanie do diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej

Historia naszej diecezji sięga tysięcznego roku, sięga tego, co wydarzyło się w Kołobrzegu, gdy biskup Rainbern udzielił chrztu kołobrzeżanom. Niemym świadkiem tych wydarzeń jest skryte pod ziemią grodzisko w Budzistowie. W obecnym kształcie sięga 50-ciu lat wstecz i jest wielu z nas dobrze znana. Diecezja Koszalińsko-Kołobrzescka jest bogata wiarą pokoleń ludzi mieszkających na tej ziemi i do niej przybywających, bogata historią, z którą tu przybywali, i którą tu pisali. Miarą tego bogactwa są ludzie i znajdujące się tu wspólnoty parafialne, sanktuaria w Skrzatuszu, na Górze Chełmskiej, czy Polanowskiej i w Słupsku, dzieła ewangelizacji, katechizacji, miłosierdzia: prężnie działająca Caritas i liczne miejsca pomocy uchodźcom, Domy Miłosierdzia. Do tego ogromne zaangażowanie w duszpasterstwo dzieci i młodzieży, by

wspomnieć spotkania w Skrzatuszu, czy cotygodniowe czuwania młodych w Adwencie i Wielkim Poście.

W myśl biblijnych słów „Pamiętajcie o swych przełożonych, którzy głosili wam słowo Boże, i rozpamiętując koniec ich życia, naśladowajcie ich wiarę!” (Hbr 13,7) chcę dziś z wdzięcznością przywołać Kard. Nominata Ignacego Jeża oraz mojego bezpośredniego poprzednika Biskupa Edwarda Dajczaka (jest z nami Kardynał Kazimierz Nycz jego poprzednik niegdysiejszy rządca tej diecezji). Jemu w największym stopniu zawdzięczam możliwość harmonijnego wchodzenia w historię i rzeczywistość tej diecezji.

Księżę Biskupie Edwardzie, tak jak przed niespełna rokiem razem z Biskupem Krzysztofem, Biskupem Pawłem i już nieżyjącym Biskupem Tadeuszem (trudno zapomnieć przedświąteczne spotkanie z nim!) przyjąłeś mnie w tej diecezji otwartymi ramionami i uczyłeś mnie tej diecezji, tak teraz wdzięcznym sercem zwracam się do Ciebie z prośbą o dalszą pomoc i staję przy Tobie, by Cię na tym etapie życia wspierać – tak jak nauczono mnie tego w moim rodzinnym wielopokoleniowym domu!

Przeczytałem wtedy (lekturę obowiązkową) *Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów „Apostolorum Successores”*, a w nim zwięzłe stwierdzenie: „Jeśli okoliczności się tego domagają, Stolica Apostolska może mianować biskupa koadiutora (por. kan. 403 §3). Biskup diecezjalny przyjmie go chętnie i w duchu wiary oraz zainicjuje z nim skuteczną komunie na mocy wspólnej odpowiedzialności biskupiej, budując autentyczne relacje, które dla dobra diecezji powinny być jeszcze mocniejsze i bardziej braterskie”. Od pierwszych dni doświadczyłem, że nie jest to jedynie zapis prawa, ale dar szczerego i braterskiego serca pasterza tej diecezji – Twojego braterskiego serca. Dla mnie to było najbardziej intensywne doświadczenie Kościoła. Trudno o piękniejszy prezent, gdy stawia się pierwsze kroki w nowej diecezji. Teraz pragnę się nim dzielić z innymi. Edwardzie, Bracie i Przyjacielu, jestem Twoim dożgonnym dłużnikiem!

Z woli Bożej Opatrzności wyrażonej decyzją Ojca Świętego Franciszka przychodzi mi rozpocząć posługę w Diecezji Koszalińsko-Kołobrzesckiej. Kościół wszędzie ma taką samą misję, choć inni mieszkają ludzie, i inne niekiedy są okoliczności (przekonuję się o tym jeszcze bardziej teraz gdy przychodzi mi posługiwać w nowej diecezji). Św. Paweł przypomniał nam dziś, że program jest zawsze ten sam – Jezus Chrystus, który jest „drogą, prawdą i życiem”.

Staję przed Wami – Kościołem Koszalińsko-Kołobrzeskim pełen dobrej woli, ale i pełen bojaźni wobec stojących przede mną zadań. Staję przed Wami świadom swoich braków i ograniczeń, ale też i pełen wiary wołając: „Panie nie zważaj na nasze grzechy lecz na wiarę całego Kościoła”.

Ukształtowała mnie gdańska tradycja, z której jestem dumny, ale traktuję ją jako dziedzictwo otrzymane do zagospodarowania. To doświadczenie wnoszę i jak prosił Papież Franciszek chcę się nim dzielić będąc otwartym na bogactwo tego Kościoła, który zdążyłem poznać, i którego też chcę się ciągle uczyć.

Kościół gdański i koszalińsko-kołobrzeski mają podobną historię: sięgają swoimi korzeniami IX–X wieku, a w obecnym swoim kształcie są młode, bo mają kilkadziesiąt (100 i 50) lat. Łączą zatem w sobie szacowną historię i doświadczenie ze świeżym powiewem nowych czasów Kościoła. A nadto Biskup Edward Nowicki z Gorzowa Wielkopolskiego – matecznika Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej – przybył do Gdańska, w którym utworzył seminarium duchowne, jestem jego absolwentem. I tak koło pewnej historii się zatacza!

10 miesięcy temu, gdy przychodziłem do diecezji, Biskup Edward witając mnie powiedział: „Pokochałem tę diecezję, proszę i ty ją pokochaj!”. Księża Biskupie Edwardzie, Księża Biskupi, Księża, Osoby Konsekrowane, Wierni Świeccy, Kochani Diecezjanie – to się stało, i stało się to w największym stopniu dzięki Wam i teraz (mając za sobą narzeczeński okres) ponownie proszę o przyjęcie mnie do swojego grona, a ja **jak powiedziałem 16 marca ubiegłego roku obejmując kanonicznie posługę w diecezji, tak i teraz powtarzam: „Pozostaję do Waszej dyspozycji!”**. Jak mówi się w moim rodzinnym Mieście: *Nec temere nec timide – bez zuchwałości, ale i bez lęku*.

Słowo wygłoszone przez abpa Salvatore Pennacchio, Nuncjusza Apostolskiego w Polsce

Drodzy Bracia i Siostry!

Dobiega końca uroczysty ingres nowego biskupa diecezji, która wkroczyła w drugie półwiecze swojego istnienia. W imieniu Papieża Franciszka pozdrawiam uczestników dzisiejszej uroczystości: metropolitę ze Szczecina arcybiskupa Andrzeja, biskupów metropolii, biskupów-gości, kapłanów, osoby życia konsekrowanego, seminarzystów, wiernych świeckich, przedstawiciele władz i wszystkich diecezjan. Witam też kardynała Kazimierza, który kiedyś przewodził tej diecezji i składał mu najlepsze życzenia imieninowe.

Dziękuję biskupowi Edwardowi, który przez lata kierował tym Kościołem. Przygotował go na nowe czasy, a teraz w poczuciu odpowiedzialności za diecezję poprosił Papieża o przyjęcie jego rezygnacji. Bóg zapłać za cały pasterski trud! Niech Matka Boża Skrzataska wyprasza ci potrzebne łaski. Na pewno o tobie będzie pamiętała, bo przecież Ona też wie, że z powodu troski o to sanktuarium nazywano cię nie tylko biskupem koszalińsko-kołobrzeskim, ale także „skrzatuskim”.

Biskupie Zbigniewie,

objąłeś diecezję koszalińsko-kołobrzeską, przygotowany już przez sprawowanie posługi koadiutora. Jestem pod wrażeniem dojrzałości tej wspólnoty diecezjalnej i jej pasterzy. Przekazanie odpowiedzialności za diecezję z rąk biskupa Edwarda w ręce biskupa Zbigniewa dokonywało się przy budującej współpracy i wsparciu ze strony tak wielu ludzi, oddanych tej wspólnocie diecezjalnej. Wielkie dzięki za ten piękny przykład wspólnej pracy dla dobra wszystkich.

Ut unum sint! „Aby byli jedno” – niech to biskupie motto waszego nowego pasterza będzie znakiem przewodnim dla całej diecezji: świeckich i duchownych. Bardzo dziś nam potrzeba jedności. Jedność oczywiście dopuszcza różnicę zdań, ale jednak ostatecznie kieruje się ku podstawowej wartości – szukania dobra całej wspólnoty.

Podczas mojej pierwszej wizyty w waszej diecezji, którą do dziś z wdzięcznością wspominam, obiecałem, że „jeszcze tu wrócę”. I oto jestem, aby raz jeszcze podziękować za waszą dobroć i chrześcijańską dojrzałość, w której wzrastacie; teraz będziecie kroczyć pod przewodnictwem biskupa Zbigniewa. A że zbliża się też koniec mojej misji w Polsce, żegnajmy się z wami i zapewniam o wdzięcznej pamięci w modlitwie i o modlitwę również was proszę. Szczęść Boże wszystkim!

List Andrzeja Dudy, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 4 marca 2023 r.

Jego Ekszelencja Ksiądz Biskup Zbigniew Zieliński Ordynariusz Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej

Ekszelencjo Księżę Biskupie!

Przesyłam serdeczne gratulacje z okazji ingresu Ekszelencji do katedry Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Koszalinie. W dniu uroczystego objęcia urzędu ordynariusza diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej chcę wyrazić Księdzu Biskupowi uznanie i szacunek oraz złożyć najlepsze życzenia.

Stolica Apostolska powierzyła Ekszelencji kierowanie diecezją, która obchodziła w ubiegłym roku półwiecze powołania, lecz której korzenie sięgają znacznie dalej, bo aż do początków państwowości polskiej i chrześcijaństwa na naszych ziemiach. Podwaliny Kościoła lokalnego położono na zjeździe gnieźnieńskim i chociaż ustanowione wówczas biskupstwo kołobrzeskie przetrwało zaledwie kilka lat, to misja głoszenia Dobrej Nowiny, podjęta u zarania XI wieku, zachowuje pełną aktualność także dziś, w początku trzeciego tysiąclecia. Czcigodna tradycja zarówno biskupstwa misyjnego, jak też diecezji pomorskiej, która istniała tu w późniejszym średniowieczu, a wreszcie wielka praca duchowa, która pomogła współczesnym pokoleniom zakorzenić się i zbudować nowy polski dom na ziemiach zachodnich, tworzą razem wspaniałe i bogate dziedzictwo, z którego tutejsza wspólnota czerpie inspirację i wzorce.

Jestem przekonany, że wiedza i doświadczenie Księdza Biskupa, zgromadzone w ciągu ponad trzydziestoletniej posługi kapłańskiej, w tym siedmiu lat posługi biskupiej, okażą się pomocne w kierowaniu Kościołem koszalińsko-kołobrzeskim. Doskonała znajomość zagadnień i wyzwań, przed którymi stają na co dzień świeccy, zdobyta dzięki długoletniej pracy duszpasterskiej w różnych środowiskach laikatu, czyni Ekszelencję predestynowanym do przewodzenia duchowieństwu i wiernym Pomorza Środkowego w obecnym szczególnym momencie, zgodnie z przyjętą wraz z sakrą dewizą biskupią: *Ut unum sint* – „Aby byli jedno”.

Raz jeszcze gratulując dzisiejszego ingresu, życzę Księdzu Biskupowi wielu łask Bożych, zdrowia oraz pełni sił ducha i ciała potrzebnych do sprawowania tej szaczonej godności. Niech posługa Ekscelencji przyniesie dobre owoce mieszkańcom tego regionu i całej naszej Ojczyźnie.

Z wyrazami szacunku!
Szczęść Boże!

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzej Duda

List został odczytany przez Doradcę Prezydenta RP, Marcina Drewę.

Źródło: <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/listy/do-ks-biskupa-zbigniewa-zielinskiego-ordynariusza-diecezji-koszalinskokolobrzeskiej,65554>

Słowo wygłoszone przez abpa Stanisława Gądeckiego, przewodniczącego KEP

*Ekscelencjo,
Księżo Biskupie Zbigniewie,*

Przybywam z radością na Twój ingres, bo przypomina on nam wszystkim, że: „Biskupi są następcami Apostołów nie tylko w autorytecie i świętej władzy, ale także w formie życia apostołowskiego, w cierpieniach apostołskich z powodu głoszenia i szerzenia Ewangelii, w czulej i miłosiernej trosce o powierzonych sobie wiernych, w obronie słabych, w nieustannym czuwaniu nad Ludem Bożym” – jak mówi *Pastores gregis*, 43.

Skoro zaś życzenia są miodem świętym, z racji dzisiejszego ingresu składam Tobie – w imieniu Konferencji Episkopatu Polski – najserdeczniejsze gratulacje, zapewniając jednocześnie o naszej modlitwie w Twojej intencji.

Stajesz się spadkobiercą biskupa Reinberna z Kołobrzegu (1000–1013?). „Drodzy synowie i córki tej ziemi nad Bałtykiem – mówił św. Jan Paweł II. Kiedy przyszedł czas, że Słowo Boże znalazło tutaj miejsce w Kołobrzegu za czasów Bolesława Chrobrego, po niewielu latach pierwszy biskup Reinbern został wygnany – i stare wróciło na kilka

jeszcze pokoleń. Dopiero misjonarz – biskup Otto z Bambergu utrwalił chrześcijaństwo nad Bałtykiem i na całym zachodnim Pomorzu. Wiele stuleci dzieli nas od tamtych czasów. Przecież wy sami jesteście tutaj od kilkudziesięciu dopiero lat”, a Ty sam, biskupie Zbigniewie, jesteś – po biskupie Ignacym Jeżu, biskupie Czesławie Dominie, Marianie Gołębiewskim, Kazimierzu Nyczu, i Edwardzie Dajczaku – dopiero siódmym z kolei po Reinbernie biskupem tej diecezji. W młodej diecezji młody biskup.

Korzystam z okazji, aby podziękować za Twoją wcześniejszą – pełną oddania pracę – w archidiecezji gdańskiej, a od 10 marca 2022 r. za rozpoczęte tutaj trudy biskupa koadiutora diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Pamiętam o Twoim świetnym zmyśle organizacyjnym, który objawił się nam w czasie ostatniej wizyty *ad limina apostolorum*.

Dziękuję za prace w ramach członka Rady ds. Społecznych, a następnie sekretarza tej Rady (od 17 stycznia 2022) w ramach Konferencji Episkopatu Polski. Ufam, iż nowe obowiązki biskupa diecezjalnego nie przeszkodzą Tobie w ofiarnym zaangażowaniu się w kolegialne ciała KEP.

Służba biskupa domaga się od Ciebie wzorowego życia, zdolności nawiązywania autentycznych i konstruktywnych relacji z ludźmi, postawy zachęcającej do współpracy i rozwijającej tę współpracę, dobroci serca i cierpliwości, zrozumienia i współczucia w odniesieniu do ludzkich cierpień duszy i ciała, a także wyrozumiałości i przebaczenia. Chodzi bowiem o wyrażenie w jak najlepszy sposób tego wzoru, jakim jest Chrystus Dobry Pasterz. Pamiętaj, że Twoja mądrość polegać będzie na wykorzystaniu Twojej inteligencji, wiedzy i wykształcenia po to, aby kochać Lud Boży.

Odwagi, nie jesteś sam, w pracy ewangelizacyjnej wspierać Cię będą: biskup współpracownik, biskupi seniorzy, kapłani, osoby życia konsekrowanego i wierni świeccy; katecheci, członkowie stowarzyszeń życia apostołskiego, duszpasterstw, ruchów i wspólnot religijnych, osoby zaangażowane w dzieła miłosierdzia, a także członkowie innych Kościołów i wspólnot chrześcijańskich oraz mieszkańcy tutejszego regionu.

Nade wszystko zaś wspiera Cię Chrystus, Dobry Pasterz i Jego Matka Maryja, której przykład pozwoli Ci stać się mistrzem w słuchaniu słowa Bożego i jego wypełnianiu. Niech w tym dziele wspiera Cię św. Kazimierz, patron dnia dzisiejszego oraz wszyscy święci patronowie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej (święty Wojciech, Maksymilian Kolbe, Matka Boża Skrzataska i błogosławieni męczennicy: August

Froelich, Bronisław Kostkowski i Adolf Pojda), a także święci i błogosławieni naszej Ojczyzny.

+ Stanisław Gądecki
Arcybiskup Metropolita Poznański
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

Koszalin, dn. 4.03.2023 r.

Słowo wygłoszone przez bpa seniora Edwarda Dajzaka

Ojciec św. Jan Paweł II kończąc moją pierwszą biskupią bullę nominacyjną napisał: „Wreszcie umiłowany Synu, przedkładamy Ci do rozważania te słowa św. Augustyna: «Niech nie będą miłującymi samych siebie ci, którzy pasą owce Chrystusowe, aby ich nie paśli jako swoje, ale niech je pasą jako owce Jego samego»”. Dobrze wpisały mi się te słowa w serce, razem ze słowami św. Augustyna, które powiedział do swoich diecezjan: „Dla was jestem biskupem, z wami jestem chrześcijaninem”, a św. Jan Paweł II jeszcze dopowiedział: „o ile to drugie jest ważniejsze, od tego pierwszego”. Przyjmując te słowa i czyniąc je stylem mojej biskupiej posługi, mogłem stawać tyle razy przed wami i patrząc wam w oczy powiedzieć: „kocham was”.

Nasz niezapomniany rektor seminarium duchownego śp. ks. Wojciech Wójtowicz powtarzał słowa: „Miłość na śmierć nie umiera” – to tym bardziej nie umiera na emeryturę. Więc wam jeszcze raz powtarzam: kocham was, kocham was, kocham was diecezjo koszalińsko-kołobrzeczka, moja diecezjo!

Teraz chcę podziękować księdzu Arcybiskupowi Nuncjuszowi. Kiedy pojechałem do Nuncjatury, by przekazać moją prośbę o przyjęcie rezygnacji starałem się wytłumaczyć Księdzu Arcybiskupowi, że głównym motywem tej decyzji jest dobro diecezji. Dziękuję Księdzu Arcybiskupowi, że tak życzliwie i po bratersku starał się mnie zrozumieć. Z całego serca za to dziękuję.

Na ręce księdza arcybiskupa Stanisława Gądeckiego, księdza kardynała Kazimierza Nycza i księdza Prymasa Wojciecha Polaka składam podziękowanie wszystkim biskupom, członkom Konferencji Episkopatu Polski za współpracę i biskupie braterstwo. Dziękuję mojemu pierwszemu nauczycielowi posługi biskupiej, księdzu arcybiskupowi Józefowi

Michalikowi i będącemu pośród nas mojemu wychowawcy, prefektowi, ojcu duchownemu i biskupowi, który mnie również wprowadził w posługę biskupią, biskupowi Pawłowi Sosze – bardzo serdecznie dziękuję.

Po odejściu do Bydgoszczy biskupa Krzysztofa Włodarczyka i wiedząc o tym, że diecezja nie może otrzymać biskupa pomocniczego, poprosiłem o biskupa koadiutora.

Biskupie Zbigniewie, kiedy po Twojej nominacji spotkaliśmy się po raz pierwszy, wtedy w moim sercu zrodziła się tęsknota, by nasza relacja stała się choć trochę podobna do relacji pomiędzy świętymi Bazylim i Grzegorzem z Nazjanzu, dwóch niezwykłych świętych, którzy dla mnie są najlepszym wzorem relacji pasterskiej. Starali się oni o to, by ten drugi był pierwszym. To moje pragnienie spełniło się we wspólnie przeżytych przez nas roku. Ja mówiłem, „decyduj, bo to dotyczy przyszłości”, Ty zaś po bratersku wycofywałeś się, bo dla Ciebie ja jeszcze byłem Twoim biskupem. I to nas tak bardzo związało piękną, braterską miłością, że w dniu dzisiejszym z wielkim pokojem w sercu mogłem przekazać Tobie pastorał, pokłonić się mojemu biskupowi diecezjalnemu i cieszyć się, że pójdziemy dalej razem.

Bardzo dziękuję biskupowi Krzysztofowi Zadarce, biskupowi bydgoskiemu Krzysztofowi Włodarczykowi i biskupowi Pawłowi Cieślakowi za lata współpracy, braterstwa i za wieloraką pomoc. Dziękuję również Bogu, że mogłem choć przez kilka miesięcy być w diecezji z kardynałem Nominatem Ignacym Jeżem, pierwszym biskupem naszej diecezji.

Drodzy Bracia w kapłaństwie. Nie było dnia, żeby o poranku nie było mojej modlitwy za was kapłanów służących w tej diecezji. Ta modlitwa to powinność biskupiej miłości. Dziękuję Wam za ogrom Waszej miłości, najpierw do Boga, bo to z niej wyrastała miłość do ludzi i moc do trudów posługi. Przepraszam Was za moje niedostatki, niedomagania i błędy, bo przecież trzeba realnie patrzeć, ich też niestety nie brakowało. Przepraszam za każde niezrozumienie i za to, co sprawiało ból, za wszystko z całego serca przepraszam.

Dziękuję również serdecznie siostram i braciom życia konsekrowanego, tak ofiarnie służącym w naszej diecezji.

Kochani, Siostry i Bracia, pozwólcie, że jeszcze raz powtórzę: Miłość nie umiera, ani na śmierć, ani na emeryturę, więc w miarę moich sił nadal będę służył naszej diecezji. Pielgrzymujmy wspólnie dalej. Bóg zapłać za wszystko!

Słowo wygłoszone przez ks. Wacława Grądalskiego w imieniu kapłanów

Ekscelencjo, Księżę Biskupie Zbigniewie, Pasterzu Kościoła koszalińsko-kołobrzeskiego!

W chwili, gdy bierzesz w dłonie ster naszej diecezji, my kapłani, świadomi złożonego przez nas przyrzeczenia czci i posłuszeństwa swojemu biskupowi, stajemy przy Tobie w gotowości i najpierw wspieramy Cię naszą modlitwą. Przejmujesz diecezję z rąk biskupa Edwarda, pasterza dobrego, który kocha Jezusa Chrystusa naszego Pana, kocha Jego Niepokalaną Matkę, czego świadectwem może być sanktuarium w Skrzatuszu, kocha Kościół, jak słyszeliśmy, kocha człowieka, zwłaszcza młodzież. To dobrze wytyczony kierunek. Radość biskupa Edwarda, że jego następcą jesteś właśnie Ty, księżę biskupie Zbigniewie, jest też naszą radością i naszą nadzieją.

Przez ten rok przyglądaliśmy się Tobie i mamy już pewność, że wiara w to, że Bóg jest realnie obecny pośród swojego ludu, jest w Tobie głęboko zakorzeniona, i że z tej wiary też płynie Twoja siła do posługi ludowi.

Nie jesteś sam, jak to też tutaj padło. Jest z Tobą Jezus Chrystus, ale też jesteśmy my, kapłani. Stajemy do Twojej dyspozycji, abyśmy wspólnie mogli wypełnić zadania, które Pan Bóg zlecił swojemu Kościołowi. Wiemy, gdzie jest źródło tej mocy, i Ty to wiesz. Jako znak tego, chcemy ofiarować monstrancję do kościoła katedralnego, by Jezus zawsze był w centrum.

Życzymy Ci, nasz nowy Pasterzu, aby Cię swoją opieką otaczała Maryja. Niech Ona wyprasza u Boga dla Ciebie potrzebne łaski, błogosławieństwo, i też to, byśmy my, kapłani, zawsze byli jedno. Szczęść Boże!

Księżę Biskupie Edwardzie, dziękujemy za Twoje świadectwo wiary, dziękujemy za tę miłość do Kościoła, dziękujemy za te lata posługi nabrzmiałe dobrem. Jak to też było powiedziane – oddajesz prowadzenie diecezji, ale zostajesz u boku biskupa Zbigniewa, by służyć Twojemu ludowi. Niech Pan da moc Twoim słowom. Niech da Tobie siłę, abyś jak najdłuższe lata mógł tę posługę pełnić, a Maryja w skrzatuskim znaku, której oblicze medytujesz, niech Cię tak mocno przytuli do serca i niech Cię otacza swoja opieką. Szczęść Boże!

Słowo wygłoszone przez o. Rafała Dudka OSB w imieniu osób konsekrowanych

Ekscelencjo, Księżę Biskupie Zbigniewie!

W imieniu osób konsekrowanych naszej diecezji, sióstr i braci, życzymy Ci odwagi w podążaniu za Duchem Świętym w dziele kierowania diecezją. Z naszej strony, zapewniamy Cię przede wszystkim o naszym modlitewnym wsparciu Twojej posługi duszpasterskiej w naszej diecezji. Wyrażamy także naszą gotowość do służby, do pracy duszpasterskiej, zgodnie z charyzmatami naszych zakonów i zgromadzeń obecnych na terenie diecezji.

Ekscelencjo, Księżę Biskupie Edwardzie!

W imieniu sióstr i braci z terenu naszej diecezji chcemy Ci serdecznie podziękować za te wspólne lata, Twojej posługi i naszej obecności tutaj. Byłeś dla nas prawdziwym ojcem. Tym ojcem pozostaniesz w naszych sercach. Dziękujemy Ci i zapewniamy Cię o naszej modlitwie, jesteś w naszej pamięci. Zapraszamy Cię do naszym domów zakonnych. Bóg zapłać!

Słowo wygłoszone przez Iwonę i Jana Karwatów w imieniu rodzin

Czcigodny Księżę Biskupie Zbigniewie!

Z ogromną radością przybyliśmy na Twój Ekscelencjo ingres do naszej ukochanej katedry Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny. W tak wyjątkowym dniu, kiedy staje Ksiądz Biskup przed nami jako nowy biskup Kościoła koszalińsko-kołobrzесьkiego, składamy serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia, zapewniając jednocześnie o modlitwie za naszego Pasterza.

Dziękując za dar, Twojej Ekscelencjo, obecności w naszej diecezji, życzymy ogromu łask Bożych, mocy Ducha Świętego oraz opieki Matki Najświętszej. Życzymy dużo zdrowia, radości, entuzjazmu i siły do realizacji wszystkich zamierzeń i planów oraz do stawiania czoła nowym duszpasterskim wyzwaniom.

Życzymy, by w niesieniu wiary, nadziei i miłości, towarzyszyła Księdzu Biskupowi ludzka życzliwość. Niechaj biskupia posługa Ekscelencji, przynosi dobre owoce naszemu koszalińsko-kołobrzесьkiemu

Kościółowi i prowadzi nas do Jezusa Chrystusa umarłego i zmartwychwstałego.

W tak wspinałym dla wszystkich diecezjan dniu chcemy z całego serca podziękować Księdzu Biskupowi Edwardowi za dotychczasową, pełną oddania, gorliwości, wytrwałości i pobożności przepiękną posługę w naszej ukochanej diecezji. Czcigodny Księżę Biskupie Edwardzie – życzymy, abyś w kolejnych latach posługi pasterskiej odnajdywał radość płynącą z przekazywania bliźnim Dobrej Nowiny. Niech Pan Bóg bogaty w miłosierdzie, obdarzy Księdza Biskupa swoim błogosławieństwem, zdrowiem i wszelkimi potrzebnymi łaskami. Prosimy Cię, droga Ekscelencjo, o modlitwę w naszej intencji i my również ofiarujemy dar modlitwy za Księdza Biskupa.

Słowo wygłoszone przez Piotra Jedlińskiego, prezydenta miasta Koszalina

Ekscelencjo Księżę Arcybiskupie Nuncjuszu Papieski,
Eminencjo Księżę Kardynale,
Księżę Prymasie,
Księżę Arcybiskupie Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski,
Ekscelencje Księża Arcybiskupi i Biskupi!

Za nami niezwykle doniosła i historyczna dla naszego miasta uroczystość – ingres Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Zbigniewa Zielińskiego. Nim jednak poświęcę temu wydarzeniu pełnię uwagi, wpierw chciałbym zwrócić się do jego poprzednika, Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Seniora Edwarda Dajczaka. To właśnie w czasie jego posługi obchodziliśmy 50-lecie Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, a także odbył się II synod naszej Diecezji.

Ekscelencjo – w imieniu mieszkańców naszego miasta i własnym serdecznie dziękuję za dotychczasową, trwającą od 2007 roku posługę biskupią i owocną współpracę na rzecz Koszalina i koszalinian. Swoją szeroką wiedzę, talenty i umiejętnościę pożytkował i pożytkuje Ksiądz Biskup w służbie naszego miasta. Dziękuję za troskę o dobro każdego, a szczególnie o dobro tych najbardziej potrzebujących. Serdeczne Bóg zapłać.

Jednocześnie – zwracając się do naszego nowego Biskupa Zbigniewa – składam Jego Ekscelencji serdeczne gratulacje z okazji dzisiejszego ingresu. Niechaj w pełnieniu nowego, zaszczytnego i odpowiedzialnego urzędu nieocenioną pomocą Księdzu Biskupowi będzie jego bogate doświadczenie w pracy duszpasterskiej, a także głęboka znajomość pomorskiego Kościoła, z którego Ekscelencja się wywodzi.

Wiedza ta jest tym bardziej przydatna, że Diecezja Koszalińsko-Kołobrzeska jest jedną z najmłodszych polskich diecezji i wspomniane 50 lat w porównaniu np. z tysiącletnią historią biskupstwa poznańskiego jest jedynie krótkim epizodem w dziejach polskiego Kościoła. Jest też specyficzną, łączącą doświadczenia osób z wielu stron Polski, tych, którzy tutaj się osiedlili.

Nowe zadania stojące przed Księdzem Biskupem to bez wątpienia wyzwania niezwykle ważne. Z jednej strony to wejście na drogę, po której kroczyli poprzedni biskupi i odcisnęli na niej swój znak. Drogę, którą teraz należy rozwijać we własny, autorski sposób. Z drugiej zaś strony Diecezja Koszalińsko-Kołobrzeska jest jedną z najbardziej rozległych. Dzięki temu jest tu wiele interesujących miejsc, a Diecezję zamieszkują niezwykle ciekawi ludzie. Wszystkie te ogniwa należy w sposób wyważony scalić, umiejętnie rozmieszczając pokazujące właściwą drogę kierunkowskazy. To wyzwanie godne Biskupa i dzisiejszych czasów.

Obecnie Koszalin jest jednym z głównych ośrodków gospodarczych, naukowych i kulturalnych Pomorza, a jego mieszkańcy żyją radościami, obawami i nadziejami dzielonymi przez wszystkich Polaków. Tak tutaj, jak i w całym kraju potrzeba przykładu wzajemnej otwartości i skutecznego współdziałania między hierarchią Kościoła a władzami samorządowymi oraz obywatelami. Ze swej strony zapewniam, że spotka się Ksiądz Biskup z życzliwością i pomocą władz samorządowych, by skutecznie działać na rzecz dobra mieszkańców.

W imieniu koszalinian życzę Księdzu Biskupowi zdrowia i pełni sił ducha oraz ciała, których tak bardzo potrzeba do dalszego przewodzenia Kościołowi koszalińsko-kołobrzeskiemu. Niechaj w tej ogromnie ważnej posłudze towarzyszy Jego Ekscelencji Boże Błogosławieństwo oraz życzliwość mieszkańców naszej pięknej środkowopomorskiej ziemi. Bóg zapłać.

PODZIĘKOWANIE BPA ZBIGNIEWA ZIELIŃSKIEGO

1. Dziś, gdy, z woli Papieża Franciszka, stoję na progu kolejnego etapu posługi w Diecezji Koszalińsko-Kołoobrzeskiej, zwracając się we wdzięcznej modlitwie do Boga, chcę najszczerzym wołaniem objąć wszystkich, wśród których mnie postawił i wyznaczył zadania.

2. W duchu synowskiego oddania dziękuję Ojcu Świętemu Franciszkowi za zaufanie, nominację i posłanie do posługi Biskupa Koszalińsko-Kołoobrzeskiego. Obiecuję, jak przyrzekałem w dniu święceń: wierność, posłuszeństwo oraz wypełnianie z największą starannością powierzonych mi obowiązków dla dobra Kościoła.

Jestem wdzięczny Księdzu Arcybiskupowi Salvatore Pennacchio Nuncjuszowi Apostolskiemu w Polsce i jego współpracownikom, za przekazanie papieskiej nominacji i za okazaną życzliwość – dzięki niej łatwiej i bez lęku [*Nec temere, nec timide*] można było przyjąć wolę Bożej Opatrzności.

Ekscelencjo, Księżę Arcybiskupie Nuncjusz, w czerwcu ubiegłego roku, podczas niezapomnianego spotkania w Amfiteatrze Koszalińskim z okazji 50-lecia Diecezji Koszalińsko-Kołoobrzeskiej powiedziałeś: „jestem tutaj pierwszy raz, ale nie ostatni” (sic!). Cieszymy się, że dzisiejsza uroczystość, tym razem w Koszalińskiej Katedrze, jest okazją nie tylko do spełnienia tej obietnicy, ale także do wyrażenia naszej wdzięczności za posługę Księdza Arcybiskupa w naszej Ojczyźnie oraz za troskę okazaną naszej diecezji.

3. Z Biskupem Edwardem szczególną wdzięcznością obejmujemy braci w biskupstwie. Obecnych na tej uroczystości: Arcybiskupów i Biskupów, a zwłaszcza Księdza Kardynała Kazimierza, który przybył do nas mimo dnia swoich imienin. Dołączamy się do licznych życzeń i we wspólnocie diecezji, której także niegdyś przewodził, zapewniamy o naszej modlitwie.

Przy tej okazji dziękuję też biskupom, u boku których dorastałem i posługiwałem w Kościele Gdańskim.

Wdzięcznością obejmuję biskupów, z którymi dziś posługuję. Księdzu Biskupowi Edwardowi dziękuję za braterską troskę i wprowadzenie mnie w nową posługę i stojące przede mną obowiązki. Dziękuję także za przygotowanie tej uroczystości. Księdzu Biskupowi Krzysztofowi szczerze jestem wdzięczny za braterski apel skierowany do diecezji, w którym Ksiądz Biskup prosi o modlitwę. Liczne zapewnienia o niej były dowodem tego, jakim echem odbiła się prośba Księdza Biskupa.

4. Dziękuję kapłanom [także przybyłym z Gdańska i spoza diecezji] za tak liczną obecność i dar Mszy Świętej. Dziękuję księżom, których spotkałem na mej drodze – braterstwo jakiego od nich doświadczyłem sprawiło, że wpisałem w swoje posługiwanie „*ut unum sint*”, czyniąc to ze zdobytym u ich boku przekonaniem, że jedność Kościoła zaczyna się od budowania wspólnoty kapłańskiej. Żywię głęboką nadzieję, że to doświadczenie będzie się dalej pogłębiało.

5. Dziękuję Wyzszemu Seminarium Duchownemu. W życiu każdego księdza szczególną rolę odgrywa seminarium. Z upływem czasu jeszcze bardziej doceniamy niezwykłą rolę tej Alma Mater.

6. Osobom konsekrowanym – siostram i zakonnikom – w tym łączącym się z nami siostram klauzurowym, za świadectwo życia i modlitwę ofiarowaną Kościołowi.

7. Składam podziękowanie przedstawicielom bratnich kościołów i wyznań za wspólną modlitwę i wszystkie działania na rzecz międzyludzkiej i religijnej jedności – *ut unum sint!*

8. Dziękując za wspólną modlitwę, składam podziękowanie i wyrazy szacunku osobom reprezentującym nawę państwową i samorządową. Panu Prezydentowi RP dziękuję za przesłane życzenia. Jest dla nas zaszczytem tak szeroka reprezentacja tego środowiska. Nasza diecezja swoją posługą obejmuje w części 4. województwa: wielkopolskie, pomorskie, zachodniopomorskie i w małej (ale bardzo ważnej) części lubuskie. Pozdrawiamy wszystkich na czele z wojewodami i marszałkami (od Gdańska po Szczecin i Wielkopolskę). Doświadczenie dotychczasowej dobrej współpracy jest dla mnie źródłem nadziei, że także w tym obszarze możliwa jest realizacja tej Chrystusowej recepty: *Ut unum sint, Abyśmy – dla dobra ludzi – byli jedno.*

9. Podziękowanie kieruję w stronę środowisk naukowych, akademickich i artystycznych, dziękuję zwłaszcza tym, którzy angażują się w bardzo owocną realizację wielu wspólnych projektów, by wspomnieć troskę o rozwój nauki, o zabytki – w tym sakralne, o sztukę, czy o piękno muzyki sakralnej.

10. Dziękuję niezawodnym służbom mundurowym oraz ZHR-owi za obecność, a na co dzień za ogromne braterstwo w posłudze temu społeczeństwu – czynię to tym chętniej, że jest z nami Biskup Polowy.

11. Na ręce Pana Prezydenta Koszalina przekazuję ogromną wdzięczność instytucjom i służbom miejskim za pomoc w organizacji dzisiejszej uroczystości, podkreślają one jeszcze bardziej gościnność naszego miasta.

12. Dziękuję wszystkim pocztom sztandarowym i reprezentowanym przez nie środowiskom (szczególnie KSM Semper Fidelis AG oraz Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskiemu).

13. Dziękuję katechetom, duszpasterstwom i grupom życia apostołskiego, w których tak wielu realizuje swoje apostołskie zaangażowanie.

14. Dziś, gdy – z woli Papieża Franciszka – staję na progu posługi w Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, zwracając się we wdzięcznej modlitwie do Boga, chcę także podziękowaniem objąć wszystkich, wśród których żyłem, i którzy nadali kształt mojemu życiu.

Z najgłębszą wdzięcznością pragnę zwrócić się w stronę tych, wśród których przyszedłem na świat, dorastałem i uczyłem się żyć, kochać i wierzyć. Przede wszystkim dziś wspominam moich kochanych rodziców, siostry i ich rodziny, dziadków i całą moją rodzinę. Dziękuję tu obecnym – wasza miłość i modlitwa są mi ogromnym wsparciem.

15. Dziękuję obecnej tu rzeszy przyjaciół, z którymi łączą mnie niezapomniane chwile. Czas pokazuje jak te przyjaźnie są trwałe. Raz jeszcze chcę wam powiedzieć: także bez was nie byłoby mnie tutaj. Nauczyliście mnie widzieć wartość przyjaźni budowanej na wierze i braterskiej miłości. Proszę bym mógł nadal na was liczyć.

16. Bardzo dziękuję wszystkim zaangażowanym w przygotowanie dzisiejszej uroczystości: naszym biskupom, pracownikom kurii, proboszczowi katedry wraz jego współpracownikami, Wyższemu Seminarium Duchownemu, LSO, scholi Kościoła Domowego, organiście.

17. Poszerzyły się znacznie mury tej katedry, stało się tak za sprawą medialnego przekazu realizowanego przez TV Trwam, TVP Regionalną oraz naszą TV internetową Dobre Media, Radio Plus i Radio Koszalin oraz koszaliński oddział GN – wszystkim mediom dziękujemy. Pozdrawiając wszystkich odbiorców tego przekazu – zwłaszcza chorych i osoby w podeszłym wieku, z całego serca życzę pracownikom mediów, by byli nie tylko przekazicielami informacji, ale także życzliwą przystanią dla ludzi.

18. Dzisiaj katedra koszalińska wypełniła się ludźmi, którzy przyszli, by polecać Bogu Kościół koszalińsko-kołobrzeski, za tę modlitwę razem z Biskupem Edwardem dziękujemy i pokornie o nią dalej prosimy, byśmy nie ustali w drodze.

III. POŻEGNANIE BISKUPA EDWARDA DAJCZAKA

**Msza Święta dziękczynna za posługę bpa Edwarda Dajczaka,
koszalińska katedra, 18 marca 2023 r.**

**Słowo wygłoszone przez Zbigniewa Zielińskiego,
Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego**

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W ostatnich dniach Opatrzność obdarowuje nas ważnymi i bardzo radosnymi wydarzeniami, które wystawiają nas na próbę w dobrym przeżywaniu Wielkiego Postu. Ale wymowa tych wydarzeń jest tak głęboka i tak bezcenna dla naszej wspólnoty diecezjalnej, że trudno tu mówić o jakimś kompromisie. Wydobywamy z głębi serca radość, dzisiaj, gromadząc się w naszej koszalińskiej katedrze, spowodowaną wdzięcznością za niemal szesnastoletnią posługę biskupią biskupa Edwarda Dajczaka. Dzisiaj dzień Jego imienin, i to jest szczególna okazja, okoliczność, która nie pozwala nawet, przy Jego bardzo stanowczym proteście, nie wykorzystać tego dnia, by nie tylko złożyć Mu życzenia imieninowe, ofiarować modlitwę, ale także zgromadzić się we wspólnocie naszej diecezji i podziękować za ten czas Jego posługi jako pasterza, biskupa diecezjalnego naszej diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.

Biskupie Edwardzie, zwracamy się dzisiaj ku Tobie z wielką wdzięcznością, i swoją obecnością na ołtarzu składamy dar poprzez wspólną modlitwę, dar Eucharystii. Ona jest nade wszystko dziękczynieniem. Mamy wiele powodów do wdzięczności i wszystkie je chcemy jeszcze bardziej wypowiedzieć w sercu i w modlitwie. Ale też nasza liczna obecność jest jakimś szczególnym zewnętrznym znakiem tego, jak bardzo ta wdzięczność jest wielka.

W tym, jak to sam biskup Edward powiedział „spisku imieninowo-dziękczynnym”, niemałą rolę ma obecny razem z nami przyjaciel biskupa Edwarda, arcybiskup Grzegorz Ryś. Już teraz, będąc przy głosie, chcę Mu z całego serca podziękować za to, że w ten spisek się włączył, i że razem z nami, czyniąc niespodziankę swojemu przyjacielowi, chce to dziękczynienie naszego Kościoła, naszej diecezji przeżyć.

Zapraszam wszystkich do wspólnej modlitwy. I niech będzie w niej tyle zaangażowania, tyle energii, tyle ducha, ile biskup Edward nam ofiarowywał przez lata swojej posługi i obecności wśród nas.

Homilia wygłoszona przez abpa Grzegorza Rysia, metropolitę łódzkiego

Chcę powiedzieć, że w tym spisku, o którym najpierw mówił bp Zbigniew, a potem bp Edward, najwyraźniej uczestniczy też Pan Jezus, bo wczoraj wieczorem wiedziałem, co mam mówić, a dzisiaj o godzinie wpół do szóstej rano Pan Jezus otwarł mi dzisiejsze czytania zupełnie nowym kluczem. I ten klucz można by sprowadzić do takiego pytania – kim trzeba być, żeby opowiedzieć przypowieść o faryzeuszu i celniku, tak jak ją opowiedział Jezus. Kim trzeba być, żeby opowiedzieć taką przypowieść? Pierwsza odpowiedź, jaka się właściwie automatycznie nasuwa na myśl, jest taka – trzeba być prowokatorem. Ta przypowieść to jest jedna wielka prowokacja, tylko być może my już jej w ten sposób nie przeżywamy, bo myśmy tę przypowieść zdążyli przez dwadzieścia wieków chrześcijaństwa oswoić. Ale to jest jedna wielka prowokacja, zestawiać ze sobą faryzeusza i celnika, z wyraźnym wskazaniem na tego drugiego. Faryzeusze, to była rzeczywiście elita religijna narodu wybranego. To byli naprawdę ludzie głęboko nad sobą pracujący, wystrzegający się jakiegokolwiek kontaktu ze złem, radykalnie dbający o czystość rozumianą w sposób właściwy dla tamtego kontekstu religijnego. Absolutna większość z nich to byli ludzie uczeni w Piśmie, znający Biblię, słuchający Pana, przestrzegający prawa, pilnujący tradycji religijnej. Takimi ludźmi byli faryzeusze. Kim byli celnicy? Celnicy byli złodziejami i zdrajcami. Funkcją celników było pobieranie podatków od Żydów i wpłacanie tych podatków Rzymianom, którzy okupowali ziemię Izraela. Więc celnicy byli ludźmi, którymi wysługiwali się najeźdźcy, a pobierając podatki okradali swoich. Dlatego celnicy byli właściwie synonimem grzeszników i ludzi nieczystych. Celnik jako nieczysty właściwie nie ma prawa wejść do świątyni. Faryzeusz, jako „czysty”, ma prawo tam być, celnik nie. Ale jest. I Jezus daje nam go za wzór, a nie daje za wzór faryzeusza. To jest wielka prowokacja ze strony Jezusa. Takich prowokacji dopuszczał się Jezus wcale nierzadko. Myślę, że na przykład taką samą logiką rządzi się, może najbardziej znana przypowieść Jezusowa o miłosiernym Samarytaninie. „Samarytanin” to było słowo–obelga. Jak przeciwnicy Jezusa chcieli Go obrazić, to Go wyzywali od Samarytan. Właściwie nie da się nic gorszego powiedzieć o człowieku, jak „ty Samarytaninie”. I w tej przypowieści Jezus czyni z niego wzór, przeciwstawiając go kapłanowi i lewicie. To tak, jakby Wam Pan Jezus dzisiaj powiedział: jak chcecie szukać dzisiaj jakie-

goś wzorca, to bardzo Was proszę, nie patrzcie w tę stronę [arcybiskup wskazuje na biskupów i księży w prezbiterium]. Tu nikogo nie znajdziecie, po tej stronie. No więc, kim trzeba być, żeby takie rzeczy mówić. A jeszcze lepiej trzeba powiedzieć, kim trzeba być, żeby takie rzeczy robić. Do kogo poszedł w Jerychu? Do celnika. Kogo wezwał na apostoła i ewangelistę w Kafarnaum? Mateusza – celnika. Komu najpierw powiedział, że jest Mesjaszem? Samarytance. U kogo zobaczył wiarę spośród dziesięciu trędowatych? U Samarytanina. Więc kim trzeba być, żeby takie rzeczy mówić i robić?

Myślę, że pierwsza odpowiedź jest taka, że trzeba być pasterzem. Pasterzem. Ale tak, jak Jezus opisuje pasterza, mówiąc, że dobry pasterz to ten, który zna wszystkie owce po imieniu. Dobry pasterz to jest ktoś, kto nie przelicza owiec na tłumy. Owszem, to jest ten, który potrafi zostawić dziewięćdziesiąt dziewięć „porządnych” owiec, właśnie takich, co poszczą dwa razy w tygodniu i płacą dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywają. On pójdzie poszukać tej jednej, która uciekła i gdzieś się zagubiła. Pójdzie za nią, ponieważ widzi w niej dobro. Pójdzie za nią, bo widzi w niej potencjał, widzi w niej godność, godność dziecka Bożego, obraz Boży. To jest pewnie pierwsza odpowiedź. Trzeba być naprawdę pasterzem, żeby w ten sposób myśleć. Żeby, mając obok siebie stojących faryzeusza i celnika, szukać dobra w tym drugim. Nie przyjmować jako oczywistej prawdy, że to jest jasne – faryzeusz to jest ktoś pobożny, święty, czysty, zna Biblię. Nawet nie ma co patrzeć w drugą stronę. No właśnie trzeba. Jak jesteś pasterzem, to właśnie patrzysz w tę drugą stronę.

Dalej, żeby takie rzeczy opowiadać, i żeby takie rzeczy działać, myślę, że trzeba być prawdziwym ojcem. Trzeba być prawdziwym ojcem. Takim, jak ten, który jest opisany w Ewangelii Łukasza w piętnastym rozdziale. Który siedzi przy oknie w domu i ma wzrok wbity w horyzont, po to, żeby zobaczyć tego młodszego. Z młodszymi synami w Biblii zawsze jest kłopot. Starsi synowie są przyzwoici. On ma przy sobie tego starszego. I ciągle patrzy w ten horyzont, czy nie zobaczy młodszego. Kiedy go zobaczy, biegnie. Rzuca mu się na szyję. Każę przynieść pierścień, sandały. I, jak jest w greckim tekście tej Ewangelii, pierwszą szatę. Nie najlepszą – polskie tłumaczenie trochę nas tutaj myli. Nie daje mu najlepszej szaty, daje mu pierwszą szatę. Dla nas pierwsza szata to jest szata chrzcielna. Kiedy mu daje pierwszą szatę, to pokazuje, że jest możliwy kompletnie nowy początek. Ten nowy początek jest opisany przez ojca w słowach: bo ten syn mój był umarły,

a znów ożył. A znów ożył. I tu się nam pokazuje trzecia odpowiedź na pytanie – kim trzeba być, żeby takie rzeczy mówić i czynić? Trzeba być człowiekiem nadziei paschalnej. Paschalnej. To znaczy być przekonanym co do Boga, że potrafi wyprowadzać życie ze śmierci. Że to nie jest tak, że to Pan Bóg, kiedy nas nawraca, to robi z nami jakieś zabiegi kosmetyczne – trochę mu trzeba pod okiem poprawić, może trochę odchudzić, że dwa kilo. Nawrócenie to nie jest kosmetyka. Nawrócenie to jest zmartwychwstanie. I żeby, mając do wyboru faryzeusza i celnika, patrzeć na tego drugiego, to trzeba wierzyć w Boga, który ma moc wskrzeszać z martwych. Bo celnik jest trupem, ale Jezus widzi w nim tego, który powstaje z martwych. To jest to, co słyszeliśmy w pierwszym czytaniu – szósty rozdział Ozeasza: „po dwóch dniach przywróci nam życie, a trzeciego dnia nas dźwignie i żyć będziemy w Jego obecności”. Myślę, że wiecie, to jest tekst, który ma w głowie święty Paweł, kiedy w Pierwszym Liście do Koryntian zapisuje kerygmat, mówiąc że Jezus Chrystus zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem (1 Kor 15,3–8). Z jakim Pismem? Z tym Pismem z Księgi Ozeasza. „Przywróci nam życie, a trzeciego dnia nas dźwignie” (Oz 6,2). To jest fascynujące jak jest zapisana ta obietnica, właśnie w liczbie mnogiej, tu nie chodzi o to – Pismo nie mówi, że Jezus Chrystus sam powstanie z martwych, tylko, że my razem z Nim wszyscy wrócimy do życia. Taka jest obietnica, że Jego zmartwychwstanie jest Ewangelią dla nas. Ci, którzy mają w sobie tę wiarę, patrz odważnie w stronę celnika.

Kim trzeba być, żeby takie rzeczy mówić i czynić? Czwarta odpowiedź myślę jest taka, językiem bardziej dzisiejszego Kościoła, niż wprost Pisma – trzeba być ewangelizatorem, a nie konserwatorem. Nigdy tu nie byłem. Ta katedra potrzebuje na pewno konserwatorów, ale jak w niej nie ma ewangelizatorów, to w następnym pokoleniu będzie pusta. I będzie z niej bardzo piękne muzeum. Żeby patrzeć w stronę celnika, musisz mieć duszę ewangelizatora. Jak masz duszę tego, który chce koniecznie tylko zakonserwować to, co jest, to nie masz w sobie

nic z tego pasterza, nie masz w sobie nic z tego ojca i nie masz w sobie nic z człowieka, który ma w sobie nadzieję paschalną.

Myślę, że gdyby pytać biskupów, i chyba nie tylko biskupów, może nawet lepiej byłoby pytać kogo innego, kim jest biskup Edward, wszyscy powiedzą – ewangelizatorem. Ostatni raz postawię to pytanie: kim trzeba być, żeby takie rzeczy mówić i robić? Odpowiedź jest taka, że trzeba być biskupem Edwardem Dajczakiem. To prawda, wszystko to

wyczytaliśmy z Ewangelii, ale Ewangelia potrzebuje też wcielenia. Ewangelia potrzebuje być zobaczona w człowieku. I ta Ewangelia właśnie o Jezusie ostatecznie, który jest jak pasterz, który jest jak ojciec, który ma w sobie nadzieję paschalną, który jest ewangelizatorem, który widzi dobro w celniku, który idzie ku celnikowi, idzie ku zgubionej owcy, ku synowi marnotrawnemu, ku każdemu, kto wydaje się martwy w swoim grzechu. Ta Ewangelia o Jezusie jest wcielona w osobę biskupa Edwarda. Nie wiem jak Wy, ja w każdym razie takiej Ewangelii uczyłem się od biskupa Edwarda. I chcę to publicznie tu powiedzieć, że się tego uczyłem od niego.

Mam w sobie bardzo wiele wspomnień, ale jedno, które mi dzisiaj przyszło do głowy, jako podsumowanie, i które pokazuje taką właśnie duszę Jezusa Chrystusa i duszę pasterza, ojca. Takie wydarzenie, które to podsumowuje to był Kongres Nowej Ewangelizacji w Skrzatuszu. I jak zwykle ostatniego dnia pobłogosławiliśmy ewangelizatorów, którzy poszli do domów w okolicy. Wieczorem, jak wrócili, było podsumowanie tego dnia i jeden z nich powiedział, że był w domu na skraju lasu wokół Skrzatusza. Mieszkał tam w środku ojciec z chorym dzieckiem. Dziecko niepełnosprawne, na łóżku, niepodnoszące się z łóżka. I ten ewangelizator powiedział tak do nas, do biskupa Edwarda i do mnie: ja wiem, że tam jest Pan Jezus, ale ja jeszcze bardzo bym chciał, żeby tam dotarł także mój Kościół. Biskup Edward wtedy wyjął notatnik i to była jedyna wypowiedź, którą zapisał z tych świadectw. Ja wiem, że tam jest Pan Jezus, ale bym bardzo chciał, żeby tam jeszcze dotarł mój Kościół. Edziu, bardzo Ci dziękuję.

Słowo wygłoszone przez przedstawicieli młodzieży

Drogi Księżę Biskupie Zbigniewie,

wczoraj obchodziłeś po raz pierwszy swoje imieniny jako biskup tej diecezji – diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. My – młodzi, życzymy przede wszystkim odwagi i wiary podczas pełnienia swojej służby. Ale także zachowania i pielęgnowania swojej prywatnej pustyni, by odpoczywać w Bogu i z Niego czerpać siłę. „Królestwo niebieskie podobne jest również do kupca, poszukiwacza pięknych pereł. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał i kupił ją”.

Drogi Księżę Biskupie Edwardzie, swoim życiem pokazałeś nam, że znalazłeś tę niezwykłą perłę, jaką jest miłość Boga. Mamy możliwość

obserwować jak pięknie dbasz o nią, stale rozwijając swoją relację z Ojcem. Niejednokrotnie dzieliłeś się z nami tym skarbem w wygłoszonych do nas homiliach czy podczas różnych wydarzeń. W ten sposób sprawiasz, że wielu z nas otwiera się na łaskę Stwórcy, a jej doświadczenie staje się bardziej dostępne. Dlatego dziękujemy za najpiękniejszy prezent jaki mogliśmy otrzymać od Ciebie, Księżę Biskupie w czasie Twojej posługi – Ewangelię. Jesteśmy wdzięczni za każde poruszenie serca i cząstkę perły, którą nam przekazałeś. Oraz za wyjaśnienie jak osiąść swój własny skarb, a więc zbudować osobistą relację z naszym Tatą, który będzie nam towarzyszyć przez całe życie. Tym samym z okazji Twoich imienin, życzymy siły, nadziei i odpoczynku. Chciałabym przekazać w imieniu: Ruchu Światło-Życie, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Skautów Europy, Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, Liturgicznej Służby Ołtarza, Skrzatuskiej Wspólnoty Biblijnej, Wspólnot Szensztackich, Diakonii Muzycznej „Tyle Dobrego” i młodzieży Kościoła diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej ogrom wdzięczności i pewną wiadomość: my również Ciebie, Księżę Biskupie kochamy.

Słowo wygłoszone przez przedstawicieli rodzin

Czcigodny Księżę Biskupie Edwardzie!

Składamy Ci najserdeczniejsze podziękowania za pełną oddania, gorliwości, wytrwałości i pobożności posługę w naszej ukochanej diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Jesteśmy niezmiernie wdzięczni Panu Bogu, że postawił na naszej drodze tak dobrego i mądrego Biskupa.

Bóg zapłać za wszystkie odprawione msze święte, wygłoszone kazania, udzielone sakramenty. Dziękujemy za Twoją otwartość, uśmiech, dobre słowo i troskę o nasz koszalińsko-kołobrzeski Kościół. Dziękujemy za wzór miłości bliźniego oraz za każdą łaskę, którą dzięki Twojej posłudze otrzymaliśmy od Pana.

Z całego serca pragniemy wyrazić gorące podziękowania za obecność Księdza Biskupa wśród nas przez te wszystkie lata, przez które dokonał się duchowy rozwój naszej diecezji. Dziękujemy za ten szczególny czas wspólnej modlitwy i refleksji, czas rozważania i pogłębiania naszej wiary. Te wszystkie spotkania z Tobą, Ekscelencjo, zapewne głęboko zapisały się w pamięci wszystkich diecezjan.

Czcigodny Księżę Biskupie Edwardzie!

W dniu imienin pragniemy złożyć na Twe czcigodne ręce najserdeczniejsze życzenia. Niech dobry Bóg obdarza Cię, Księżę Biskupie, błogosławieństwem, zdrowiem, przynosi siłę, radość i pokój z pełnienia pasterskiej posługi. Niech umacnia Księdza Biskupa w głoszeniu i czynieniu miłosierdzia, które otwiera na Boga i Jego miłość. Niech nieustająca opieka Matki Najświętszej oraz Jej wstawiennictwo będą drogowskazem w służbie Bogu i drugiemu człowiekowi. Niech Duch Święty kieruje Ekscelencją jako strażnikiem prawdy i dobra Kościoła. Życzymy uśmiechu, pomyślności i ludzkiej życzliwości. Zapewniamy o naszej pamięci w sercach i modlitwie.

Słowo wygłoszone przez przedstawicieli Domu Miłosierdzia Bożego

Księżę Biskupie, dzisiaj w naszych sercach taka ogromna wdzięczność, takie słowa podziękowania dobremu, miłosiernemu Bogu za posługę i za życie księdza Biskupa. Ksiądz Biskup to doskonale wie, bo ksiądz Biskup jest też z naszym domem od samego początku, że ten dom to są setki ludzi uratowanych, którzy nie mieli nadziei, którzy pewnie dawno by już byli, niektórzy z nich, na cmentarzu. To jest nadzieja dawana, to są też wspólnoty Braci i Sióstr, gdzie jako właśnie ci, którzy chcą iść za Jezusem, możemy właśnie w tym miejscu też to realizować, też właśnie oddawać Jezusowi i ubogim. Też ten Dom Miłosierdzia jest takim miejscem dotykania Jezusa, właśnie w ubogich i Najświętszym Sakramencie. Historia Kościoła nam bardzo dobrze pokazuje właśnie, że gdyby nie osoby, które odpowiedziały na Boże wezwania, to wiele rzeczy by się nie zadziało.

I dzisiaj chcemy tak podziękować serdecznie i z serca księdzu Biskupowi za to zielone światło i za to błogosławieństwo, którym ksiądz Biskup nas obdarzał. Za to ryzyko podjęte, za tę odwagę i słuchanie Ducha Świętego, bo myślę, że wiele łaski Bożej i tego miłosierdzia by się nie wylało też na nas, na tych naszych mieszkańców, na tę diecezję, gdyby nie to zielone światło i nie to TAK właśnie z ust księdza Biskupa. Jest taka ogromna wdzięczność właśnie Panu Bogu. Też właśnie chcemy zapewnić o modlitwie. Pamiętamy i będziemy pamiętać o księdzu Biskupie też właśnie w modlitwie, w naszych sercach. Wielkie Bóg zapłać. Dziękujemy.

Słowo wygłoszone przez ks. Andrzeja Pawłowskiego, seniora

Biskupie Edwardzie, to jest dla mnie po pierwsze wielki zaszczyt przemawiać w imieniu moich współbraci kapłanów, ale i wielkie wyzwanie, bo w takim momencie zawsze powstaje pytanie: za co Ci dziękować przez te 16 lat Twojej posługi z nami i pośród nas. Ja nawet sobie usiadłem za biurkiem, wziąłem kartkę papieru i mówię przygotuję się, spiszę sobie te dzisiejsze podziękowanie. Ale widzi ksiądz biskup, stoję bez żadnej kartki, ona po chwili trafiła do kosza z oczywistych względów – no bo jedna to byłoby za mało, nawet wiele kartek, ale o czymś zawsze bym zapomniał, coś bym pominął, więc dałem sobie spokój. Pomyślałem, są z nami młodzi ludzie, oni mają te swoje tagi, hasztagi, i tak pomyślałem – jaki tag, jaki hasztag należałoby podpiąć pod słowa biskup Edward Dajczak. Pierwszy tag to wiadomo, to jest Skrzatusz, to nasza Matka Miłości Zranionej i Naszej Nadziei. Potem kolejne to pewnie nasz synod diecezjalny, potem 50-lecie diecezji, potem te tysiące mszy świętych, które celebrowałeś z nami, tysiące homilii które do nas skierowałeś. To są te dziesiątki księży, których wyświęciłeś i diakonów. To są te tysiące młodych ludzi, którzy przez Twoje ręce przyjęli sakrament bierzmowania. To jest wreszcie ta świątynia. Pamiętasz, kiedy ją obejmowałeś w trakcie swojego ingresu, jak wyglądała, a jak wygląda dzisiaj – zmieniłeś całkowicie jej oblicze. Ale myślę, że takich tagów i hasztagów byłoby jeszcze wiele, nie będę dalej próbował, bo skończylibyśmy kolacją, a nie obiadem. I nie muszę tego robić, dlatego, że Pan Bóg dziś o to zadbał. On sam podsumował te Twoje prawie 16 lat. Bardzo piękne były słowa na końcu pierwszego czytania, potem słowa, które powtarzaliśmy w czasie psalmu responsoryjnego – „Miłości pragnę nie krwawej ofiary”, księżo biskupie. I za to Ci dziękujemy. Za to, że przez te 16 lat pragnąłeś miłości, za to, że nam o niej mówiłeś. Chciałeś, żebyśmy my kapłani oprócz tej bezkrwawej ofiary, którą składamy na wszystkich ołtarzach naszej diecezji, żebyśmy kochali. Żebyśmy kochali Pana Boga i każdego człowieka, którego on stawia na naszej kapłańskiej drodze.

I co najważniejsze dziękujemy Ci za to, że nam tę miłość pokazywałeś swoim własnym życiem. I to są też nasze życzenia dla Ciebie, żebyś teraz jako biskup senior tej miłości pragnął, o tej miłości nam mówił i tę miłość nam pokazywał swoim życiem. Bóg zapłać księżo biskupie. Szczęść Boże!

Podziękowanie bpa Edwarda Dajczaka

Kochani, dziękuję przede wszystkim za wspólną Eucharystię, za uwielbienie Boga, który jest dawcą wszelkiego dobra, wierzę, że to przede wszystkim jest w naszych sercach.

Poza tym, to był spisek pełen wzruszającej miłości. Kiedy w zakrystii zobaczyłem arcybiskupa Grzegorza – mojego kochanego przyjaciela Grzesia – to zaniemówiłem z wrażenia. Tak jest również teraz, po tym, co dane mi było dzisiaj dzięki Wam przeżyć, jestem do głębi wzruszony i zadziwiony waszą miłością.

Najpierw bardzo dziękuję księdzu biskupowi diecezjalnemu Zbigniewowi, bo to nasze dzisiejsze świętowanie powstało w jego sercu. Jak mówiliśmy już przy ingresie, Pan Bóg obdarował nas szczęśliwie przyjaźnią. Przez ten wspólny rok razem z biskupem Zbigniewem i Krzysztofem rozmawialiśmy o diecezjalnych sprawach w klimacie, w którym miałem wrażenie, że jesteśmy razem od zawsze. Dziękuję za braterstwo moim braciom biskupom.

Pozwólcie, że odwołam się do pierwszych chwil mojej biskupiej posługi w diecezji. Dnia 9 lipca 2007 r. w tej katedrze, w tym miejscu gdzie teraz jest arcybiskup Grzegorz, siedział kardynał nominat Ignacy Jeż. Obecni również byli pracownicy Kurii Biskupiej, Rada Konsultorów i wspólnota ludzi świeckich. Podpisaliśmy odpowiednie dokumenty i stałem się biskupem koszalińsko-kołobrzeskim. Następnie pomodliliśmy się przed Najświętszym Sakramentem i poproszono mnie bym udzielił pierwszego błogosławieństwa. Wówczas podszedłem do kardynała nominata Ignacego Jeża, uklęknałem i powiedziałem: „Proszę mi pobłogosławić na lata mojej posługi”. Stary, sędziwy biskup senior wstał wzruszony, a w jego oczach pojawiły się łzy i tak się zaczął czas mojej posługi w diecezji.

Z biskupem Czesławem Dominem, który w krótkiej historii pasterza diecezji przeżył wielkie cierpienie, byłem przez lata związany pełnią posługą odpowiedzialnego za duszpasterstwo charytatywne w diecezji gorzowskiej. Biskup Czesław Domin był wówczas odpowiedzialny przez długie lata za duszpasterstwo charytatywne w Polsce.

Z arcybiskupem Marianem Gołębiewskim spotykałem się przez lata w ramach Konferencji Episkopatu Polski. Z kardynałem Kazimierzem Nyczem, moim poprzednikiem w pasterzowaniu w naszej diecezji, łączę mnie wieloletnia bliska koleżeńska więź.

Śp. biskup Tadeusz Werno siedł ze mną przez nasze wspólne lata posługiwania pasterskiego. Wiele mi pomagał, szczególnie w pierwszym etapie mojego posługiwania i do końca był wiernym przyjacielem.

Bp Paweł Cieślak, zawsze przyjazny, przeżywał ze mną czas posługiwania jako biskup pomocniczy, a teraz jesteśmy razem biskupami seniorami naszej diecezji.

Kochani współbracia w kapłaństwie, siostry zakonne, wszyscy siostry i bracia uczestniczący w tej szczególnej uroczystości i wszyscy kochani diecezjanie, w czasie ingresu biskupa Zbigniewa Zielińskiego wspomniałem słowa śp. ks. rektora Wojciecha Wójtowicza: „miłość na śmierć nie umiera”. Na ingresie dopowiedziałem: „tym bardziej nie umiera na emeryturę”.

Doświadczyłem już spokojnych dni biskupa seniora, ale też zwyczajnej posługi biskupiej, której nie zabraknie w nadchodzącym czasie.

Moi Kochani, dzisiaj powiem to spokojniej, bo tak wypada biskupowi seniorowi: „Bardzo Was kocham i tak już zostanie na zawsze! Tak będzie, nie inaczej!”. Bardzo dziękuję biskupowi diecezjalnemu Zbigniewowi Zielińskiemu za tę przyjaźń, która tak szybko powstała i pięknie trwa. Dziękuję wam wszystkim za tak wiele okazanej mi miłości.

Kochany arcybiskupie Grzegorz – Grzesiu, drogi przyjacielu – brakuje mi słów. Moje serce bije w rytmie największej wdzięczności. Bóg zapłać za Twoją przyjacielską bezinteresowną miłość.

Teraz, drodzy młodzi przyjaciele, zakończmy nasze spotkanie, tak jak zwykle: „Wszystkie brawa dla Jezusa! Wszystkie brawa dla Jezusa! Wszystkie brawa dla Jezusa!”.

A teraz zachowajmy ręce do czynów miłości, a ja Was pobłogosławię.

IV. KOMUNIKATY, ZAPROSZENIA, LISTY, HOMILIE I WYSTĄPIENIA

LIST PASTERSKI BISKUPA KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEGO ZBIGNIEWA ZIELIŃSKIEGO

związany z rozpoczęciem posługi w diecezji

5 marca A.D. 2023

II Niedziela Wielkiego Postu

Dniem Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami

Umiłowani Siostry i Bracia w Chrystusie!

Bogaci tą odległą i tą niedawną historią Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeską wkraczamy w kolejny etap jej dziejów. Nasze kroki opieramy na wielkim i jednoczącym wysiłku naszej diecezji, który uwydatnił się w przeżywanym niedawno synodzie, w świętowaniu jubileuszu 50-lecia diecezji oraz trwającej peregrynacji Piety Skrzatuskiej przygotowującej nas do 450-lecia jej pobytu wśród nas.

Na progu kolejnego etapu, ponownie odkrywamy zadanie lokalnego Kościoła – naszej diecezji, jest nim duszpasterska troska o wszystkich, którzy go stanowią. To zadanie, owszem, w szczególny sposób spoczywa na biskupie i jego współpracownikach, jest jednak wyzwaniem, które staje przed każdym z nas. Z woli Opatrzności Bożej wyrażonej decyzją Ojca Świętego Franciszka, staję pośród Was pełen szczerych pragnień, by to zadanie podjąć.

Rozpoczynając tę wspólną drogę, obejmuję dziękczynieniem dotychczasowego Biskupa Diecezjalnego Edwarda Dajczaka – to z Jego rąk otrzymałem podczas ingresu pastorał, symbol pasterskiej służby, ten sam, który przekazywali sobie kolejni pasterze tej diecezji, począwszy od niezapomnianego Kardynała Nominata Ignacego Jeża. Z wdzięcznością za dotychczasowy duszpasterski, ewangelizacyjny i katechetyczny trud zwracam się do wszystkich braci biskupów, kapłanów, osób życia konsekrowanego i świeckich, zapraszając do wspólnej wędrówki w duchu jedności i wierności misji Kościoła, który stanowimy.

1. Jednoczyć i otwierać na Chrystusa

Pragnę wyruszyć na kolejny etap wyznaczonej mi drogi, jeszcze pełniej służyć Bogu i Kościołowi, nawiązując do polecenia Chrystusa za-

wartego w moim biskupim zawołaniu – *Ut unum sint, Aby byli jedno*, bo przyszło nam żyć w czasach, w których mimo złych doświadczeń z przeszłości, dialektyka w postaci różnorodnej walki, daje o sobie znać ze zdwojoną mocą. Obok jawnych przejawów agresji, toczy się też i taka walka, która zostaje ubrana w dobrze brzmiące hasła: pluralizmu, autonomii, postępu, a w rzeczywistości w wielu przestrzeniach bardziej pielęgnuje zarządzanie konfliktami, aniżeli ich eliminowanie. Do tego ujawniają się dramatyczne konsekwencje pandemii i wojny za wschodnią granicą, eskalują nie tylko problemy medyczne czy ekonomiczne, ale przede wszystkim uwidaczniają się skutki rozpadu środowiska rodzinnego. Dlatego odwołując się do tego wskazania Chrystusa Pana „*aby byli jedno*”, rozwinętego przez św. Jana Pawła II na Gdańskiej Zaspie w słowach „jedni drugich brzemiona noście, nie jedni przeciw drugim, ale jedni z drugimi” (12 czerwca 1987), chciałbym na tym kolejnym etapie mojej posługi, wyrazić pragnienie włączenia się w budowanie takiego oblicza tej ziemi.

Siostry i Bracia w Chrystusie! Pamiętamy słowa św. Jana Pawła II, który, rozpoczynając swoją posługę, wołał: nie lękajcie się! Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! (22 października 1978) Papież mówił w szczególności do młodych. Dziś apel ten nie stracił na aktualności, a w polskiej rzeczywistości wręcz przeciwnie! Coraz częściej dotyka nas obawa, że jeśli pozwolimy Chrystusowi wejść do naszego wnętrza, jeśli całkowicie otworzymy się na Niego, to może On nam zabrać coś z naszego życia. Czyż nie boimy się ryzyka niedostatku i pozbawienia wolności? Tymczasem kto wpuszcza Chrystusa, nie traci nic, absolutnie nic z tego, co czyni życie wolnym, pięknym i wielkim. Tylko w tej przyjaźni otwierają się na oścież drzwi życia. Na tym etapie życia naszej diecezji chcemy z wielką mocą i przekonaniem przyjąć bez obaw Chrystusa! On niczego nie zabiera, a daje wszystko. Kto oddaje się Jemu, otrzymuje stokroć więcej. Otwórzmy na oścież drzwi Chrystusowi, a znajdziemy prawdziwe życie (Benedykt XVI, 24 kwietnia 2005).

2. Nauczajcie i zachowujcie, co wam przykazałem

Rozpoczynając posługę pasterską w Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, wdzięczny jestem każdemu za dar modlitwy oraz zaangażowanie w pełnienie zadania powierzonego nam przez Chrystusa:

Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody...

Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem.

*A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni,
aż do skończenia świata (Mt 28,16–20).*

Teraz jeszcze bardziej zgłębiaamy wymowę tego powołania w odniesieniu do biskupa i naszej diecezjalnej wspólnoty. Jeżeli bowiem biskup jest powołany do tego, aby służyć braciom i być znakiem jedności w wierze Kościoła partykularnego, to my jesteśmy powołani do czerpania z tego daru. Jeżeli biskup jest powołany do głoszenia słowa Bożego, celebrowania uświęcającej liturgii oraz prowadzenia Ludu Bożego do zbawienia, to my jesteśmy powołani do czerpania z tej posługi i uświęcania się w imię zbawienia wiecznego.

O tej misji w wymiarze całego Kościoła przypomina nam przeżywany dziś pod hasłem „Z misjonarzami budujemy Kościół” Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami. Dzień ten jest sposobnością, by wesprzeć modlitewnie i finansowo 1 743 polskich misjonarzy posługujących w 99 krajach świata. Ich codzienne dzieła ewangelizacyjne, charytatywne, edukacyjne i medyczne mogą rozwijać się dzięki naszej modlitwie i jałmużnie.

3. Zgłębiając wymowę Wielkiego Postu

Idąc dalej w naszej refleksji, podejmujemy próbę odczytania Bożych planów i uświadamiamy też sobie, że wielkopostne okoliczności, które nam towarzyszą, jeszcze bardziej otwierają nas na łaskę zbawienia, które dokonało się poprzez krzyż i chwalebne zmartwychwstanie Chrystusa. Także inauguracja posługi nowego biskupa nabiera jeszcze większego znaczenia w kontekście dzisiejszych biblijnych czytań przynaglających nas do spojrzenia na życie poprzez pryzmat Bożej Miłości, a także poprzez pryzmat naszego powołania do świętości, które odkrywamy we wspólnocie Kościoła będącego sakramentem zbawienia.

Święty Paweł, powołując Tymoteusza do służby Panu, która nie rzadko niesie ze sobą trudy i przeciwności, podkreśla, że jest ona realizowana dzięki łasce Bożej po to, by jej owocem najpierw było uwolnienie nas od grzechów, a następnie przepełnienie łaską uświęcenia. Paweł podkreśla, że Jezus Chrystus pokonał śmierć i obdarzył nas życiem, i że Zbawiciel żyje w nas, i podobnie jak Tymoteusza umacnia nas w znoszeniu przeciwności oraz dodaje odwagi w głoszeniu Ewangelii (por. 2 Tm 1,8b–10).

4. Posłanie do Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej

Historia naszej diecezji sięga tysięcznego roku, sięga tego, co wydarzyło się w Kołobrzegu, gdy biskup Reinbern udzielił chrztu kołobrzeżanom. W obecnym kształcie sięga 50-ciu lat wstecz i jest wielu z nas dobrze znana. Diecezja Koszalińsko-Kołobrzeska jest bogata wiarą pokoleń ludzi mieszkających na tej ziemi i do niej przybywających, bogatą historią, z którą tu przybywali, i którą tu pisali. Miarą tego bogactwa są ludzie i znajdujące się tu wspólnoty parafialne, sanktuaria w Skrzatuszu, na Górze Chełmskiej czy Polanowskiej i w Słupsku, dzieła ewangelizacji, katechizacji, miłosierdzia: prężnie działająca Caritas i liczne miejsca pomocy uchodźcom, Domy Miłosierdzia. Do tego ogromne zaangażowanie w duszpasterstwo dzieci i młodzieży, by wspomnieć spotkania w Skrzatuszu czy czuwania młodych w Adwencie i Wielkim Poście. Kościół wszędzie ma taką samą misję, choć inni mieszkają ludzie, i inne niekiedy są okoliczności. Św. Paweł przypomina nam, że program jest zawsze ten sam – Jezus Chrystus, który jest „drogą, prawdą i życiem”.

Gdy dziesięć miesięcy temu przychodziłem do diecezji, biskup Edward, witając mnie, powiedział: „Pokochałem tę diecezję, proszę i ty ją pokochaj!”. Księża Biskupie Edwardzie, księża biskupi, księża, osoby życia konsekrowanego, wierni świeccy – to się stało, i stało się to w największym stopniu dzięki Wam. Teraz ponownie proszę o przyjęcie mnie do swojego grona, a ja, jak powiedziałem 16 marca ubiegłego roku, obejmując kanonicznie posługę w diecezji, tak i teraz powtarzam: „Pozostaję do Waszej dyspozycji!”.

W naszej wspólnej wędrówce prosimy o pomoc Panią Skrzatuską – Matkę Miłości Zranionej i Naszej Nadziei, a Święci Patronowie Wojciech i Maksymilian Maria Kolbe – niech orędują za nami!

Wszystkim wypraszam u Boga błogosławieństwo na wspólną drogę!

† Zbigniew Zieliński
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

Koszalin, dn. 1.03.2023 r.

Znak: B23-2/23

**SŁOWO PODZIĘKOWANIA
BISKUPA KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEGO
ZBIGNIEWA ZIELIŃSKIEGO**

12 marca A.D. 2023

III Niedziela Wielkiego Postu

Drodzy Siostry i Bracia!

W historię naszej diecezji wpisał się ingres kolejnego biskupa do koszalińskiej katedry, który odbył się w święto św. Kazimierza Królewicza, 4 marca br. z licznym udziałem polskiego episkopatu i wiernych. Obejmując te chwile, pragnę podziękować wszystkim, którzy w przeżywanie tego wydarzenia włączyli się zyczeniami, modlitwą, obecnością czy organizacyjnym zaangażowaniem. Słowa szczególnego podziękowania kieruję w stronę duchowieństwa, zwłaszcza za tak liczną obecność i wspólną ofiarę Mszy Świętej, dziękuję osobom życia konsekrowanego oraz wszystkim diecezjanom. Wielkim zaszczytem była dla nas obecność tak wielu przedstawicieli władz państwowych i samorządowych oraz licznych środowisk społecznych z diecezji i spoza jej granic. Szczególne podziękowanie pragnę okazać wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie tej diecezjalnej uroczystości: zaangażowanym w liturgię, posługującym w kurii, parafii katedralnej, seminarium, Caritas oraz wszystkim służbom miejskim i mundurowym.

Na progu kolejnego etapu naszej wspólnej drogi, wraz z całą Wspólnotą Diecezjalną, obejmując szczególną wdzięcznością dotychczasowego biskupa diecezjalnego Edwarda Dajczaka, z rąk którego otrzymałem podczas ingresu pastorał – symbol pasterskiej służby, ten sam, który przekazywali sobie kolejni pasterze tej diecezji, począwszy od niezapomnianego Kardynała Nominata Ignacego Jeża.

Modlitewnym wyrazem tej wdzięczności będzie **Msza Święta w intencji Biskupa Edwarda, która odbędzie się w dniu Jego imienin w katedrze koszalińskiej, 18 marca br. o godz. 11:00**. Zapraszam duchowieństwo, osoby życia konsekrowanego i wiernych świeckich. W tym dziękczynieniu pragnie zaznaczyć swoją obecność młodzież, która zgromadzi się w Koszalinie na Wielkopostnym Spotkaniu Młodych.

† Zbigniew Zieliński

Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

Koszalin, dn. 10.03.2023 r.

Znak: B23-4/23

SŁOWO
BISKUPA KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEGO
ZBIGNIEWA ZIELIŃSKIEGO
związane z 18. rocznicą odejścia do Domu Ojca
św. Jana Pawła II

Zbliża się 18. rocznica odejścia do Domu Ojca św. Jana Pawła II. Rokrocznie tego dnia modlimy się z wdzięcznością za Jego pontyfikat oraz podejmujemy refleksję nad pozostawionym przez Niego dziedzictwem, którego bogactwo sprawia, że świat nazywa św. Jana Pawła II świadkiem nadziei, apostołem jedności, pielgrzymem pokoju, orędownikiem prawdy, sługą miłosierdzia, obrońcą godności człowieka, wychowawcą młodych, papieżem wolności, człowiekiem modlitwy, papieżem rodziny i dialogu (hasła Dni Papieskich). Także nas, rodaków Świętego Papieża, to dziedzictwo i obchody rocznicy Jego odejścia do Domu Ojca inspirować do odważniejszego wyznawania naszej wiary i do życia według jej zasad. Proszę wszystkich duszpasterzy, osoby życia konsekrowanego i wiernych świeckich o podjęcie intensywnej modlitwy i refleksji oraz zorganizowanie wydarzeń, które nam pomogą w realizacji tego zadania. To zadanie nabiera szczególnego znaczenia w kontekście podejmowanych ostatnio w Polsce bezprecedensowych ataków na św. Jana Pawła II i na prawdy, które głosił.

W koszalińskiej katedrze – matce kościołów naszej diecezji – w dniu rocznicy, 2 kwietnia, w Niedzielę Palmową o godz. 10:00 odprawiona zostanie centralna Msza Święta z procesją Niedzieli Palmowej. Będzie to okazja do przypomnienia zapoczątkowanych przez św. Jana Pawła II Światowych Dni Młodzieży.

Zaś na godz. 21:00 zapraszamy do katedry na Papieski Apel Jasno-górski, w którym przypomnimy niezwykle słowa Świętego Papieża, zachęcającego nas do czuwania i obrony najważniejszych wartości. Apel zakończymy przejściem pod pomnik św. Jana Pawła II, znajdujący się na przykatedralnym placu. Wymowna godzina 21:37 będzie momentem przywołania odejścia do Domu Ojca św. Jana Pawła II i zaproszeniem do pielęgnowania w naszym życiu dziedzictwa wiary, w którą tak niezwykle wkład wniósł Święty Papież z rodu Polaków. Zabierzmy ze sobą znicze, które wyrażą naszą wdzięczną pamięć.

Zapraszam do godnego przeżycia tego dnia, wypełnionego medytacją Męki Pańskiej i wdzięczną modlitwą za pontyfikat św. Jana Pawła II.

† Zbigniew Zieliński
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

Koszalin, dn. 23.03.2023 r.
Znak: B23– 5/23

**V. KALENDARIUM
POŚLUGI BISKUPA DIECEZJALNEGO**

BP EDWARD DAJCZAK

STYCZEŃ

1 stycznia

- Msza św. w intencji śp. papieża Benedykta XVI – koszalińska katedra

6 stycznia

- Msza św. i Orszak Trzech Króli – koszalińska katedra

7 stycznia

- Msza św. pogrzebowa w intencji śp. Benedykta XVI – Świątynia Opatrzności Bożej w Warszawie

8 stycznia

- Msza św. – kościół pw. Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa w Drawsku Pomorskim

10 stycznia

- spotkanie opłatkowe dla samorządowców – CEF

11 stycznia

- spotkanie dyrektorów kurii – rezydencja biskupia

16 stycznia

- spotkanie noworoczne – Filharmonia Koszalińska

17 stycznia

- pogrzeb śp. ks. Kazimierza Mordacza – kościół pw. MB Ostrobramskiej w Jeżycach

18 stycznia

- spotkanie dyrektorów kurii – rezydencja biskupa
- Msza św. i spotkanie z alumnami – WSD

19 stycznia

- rada pedagogiczna – WSD
- rada ekonomiczna – rezydencja biskupa

22–29 stycznia

- rekolekcje dla siostr zakonnych w Raciborzu

LUTY

2 lutego

- Msza św. z okazji Dnia Życia Konsekrowanego – koszalińska katedra
- ogłoszenie decyzji papieża o przyjęciu rezygnacji z urzędu biskupa diecezjalnego bp. Edwarda Dajczaka i objęciu funkcji biskupa diecezjalnego przez bp. Zbigniewa Zielińskiego – koszalińska katedra

BP ZBIGNIEW ZIELIŃSKI

LUTY

2 lutego

- Msza św. z okazji Dnia Życia Konsekrowanego – koszalińska katedra
- ogłoszenie decyzji papieża o przyjęciu rezygnacji z urzędu biskupa diecezjalnego bp. Edwarda Dajczaka i objęciu funkcji biskupa diecezjalnego przez bp. Zbigniewa Zielińskiego – koszalińska katedra

- konferencja prasowa bp. seniora Edwarda Dajczaka i biskupa diecezjalnego Zbigniewa Zielińskiego – dom biskupa

4 lutego

- 17. Bal charytatywny na rzecz Domu Hospicyjno-Opiekuńczego Caritas im. bp. Czesława Domina w Darłowie – hotel „Amber Port” w Darłowie

22 lutego

- Msza św. – Środa Popielcowa – koszalińska katedra

24 lutego

- Msza św. – Dzień Modlitwy i Pokuty za grzechy wykorzystania seksualnego – koszalińska katedra
- Msza św. w rocznicę wybuchu wojny w Ukrainie – koszalińska katedra

28 lutego

- sakrament bierzmowania w Szkole Policji w Słupsku

MARZEC

4 marca

- ingres do koszalińskiej katedry

5 marca

- Msza św. inauguracyjna posługę biskupią – kołobrzaska bazylika
- Msza św. odpustowa i sakrament bierzmowania w parafii pw. św. Kazimierza w Koszalinie

7 marca

- pogrzeb śp. Czesławy Mierzwy, Mamy ks. Marka Mierzwy – kościół w Gorawinie

9 marca

- Msza św. i instalacja relikwii bł. kard. Stefana Wyszyńskiego w kościele pw. Świętej Rodziny w Pile
- wernisaż wystawy malarstwa współczesnego „Pater Patriae” o życiu i spuściźnie bł. kard. Stefana Wyszyńskiego – Biuro Wystaw Artystycznych w Pile

10 marca

- narada roczna Komendy Miejskiej Straży Pożarnej w Koszalinie – poświęcenie trzech wozów bojowych – plac przed Koszalińską Biblioteką Publiczną
- Wielkopostne Czuwanie Młodych „Posłani jak Maryja” – kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Połczynie-Zdroju

11 marca

- Msza św. i finał Ligi Ministranckiej – kościół w Bobolicach i Centrum Edukacji Sportu i Rekreacji w Bobolicach

12–14 marca

- 394. Zebranie Plenarne KEP – Warszawa

15 marca

- Msza św. z okazji 27. rocznicy śmierci bp. Czesława Domina – koszalińska katedra

17 marca

- nabożeństwo inauguracyjne Synod Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego – kaplica Jezusa Dobrego Pasterza w Koszalinie

18 marca

- Msza św. dziękczynna za posługę bp. Edwarda Dajczaka w diecezji – koszalińska katedra

19 marca

- Msza św. dla uczestników Szkoły Liderów Młodzieży – CEF

20 marca

- Msza św. w intencji pokoju w Ukrainie – kołobrzaska bazylika

21 marca

- sakrament bierzmowania w parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Kołobrzegu

22 marca

- sakrament bierzmowania w parafii pw. św. Krzysztofa w Szczecinku

23 marca

- Msza św. żałobna w intencji śp. s. Marii Ingi Gruli ISSM – kościół pw. św. Wojciecha w Koszalinie

24 marca

- droga krzyżowa ulicami Koszalina

25 marca

- Msza św. w Dzień Modlitw za Federację Skautingu Europejskiego – kościół pw. św. Jana Kantego w Słupsku
- misterium pasyjne – kościół Mariacki w Połczynie-Zdroju
- Wielkopostne Czuwanie Młodych „Posłani jak Maryja” – kołobrzaska bazylika

27 marca

- sakrament bierzmowania w parafii pw. MB Częstochowskiej w Darłowie

28 marca

- spotkanie przedświąteczne z przedstawicielami mediów – dom biskupi
- sakrament bierzmowania w parafiach Świeszyno i Zegrze Pomorskie

29 marca

- sakrament bierzmowania w parafiach Kwakowo i pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Słupsku

30 marca

- spotkanie wielkanocne dyrektorów szkół ponadpodstawowych i placówek oświatowych Koszalina – Zespół Szkół nr 12 w Koszalinie

31 marca

- 36. Diecezjalna Pielgrzymka Maturzystów na Jasną Górę

Z życia diecezji

ORSZAKI TRZECH KRÓLI

Hasłem tegorocznych orszaków były słowa „Niechaj prowadzi nas gwiazda!”. Koszaliński Orszak Trzech Króli, w uroczystość Objawienia Pańskiego, rozpoczął się Mszą św. w katedrze. Eucharystii przewodniczył bp Edward Dajczak, obecny był również bp senior Paweł Cieślak oraz księża z koszalińskich parafii. W homilii hierarcha podjął temat wędrowania ku Bogu. – Bóg wypowiedział słowo do mędrców przez znak, który sięgnął głębi ich serca. I to ich wyrwało z codzienności, rytmu ich normalnego życia, wyostrzyło ich zmysły. To był początek wielkiej pielgrzymki ludów pogańskich. Bóg poszerza horyzont. Objawienie zawsze tak się dokonuje – czasem przez jednego człowieka. Biskup tłumaczył też, że forma świętowania Objawienia Pańskiego, jaką jest orszak, jest potrzebna zarówno tym, którzy wędrują, jak i tym, którzy będą oglądać barwny pochód idący ulicami miasta. – Odkryliśmy przez jakiś znak, że to jest potrzebne. Potrzebne jest nam, byśmy przeszli radośnie razem. Potrzebne jest ludziom, którzy utracili drogę, by spojrzeli przez okno i zobaczyli, że coś dzieje się w Kościele, że ludzie wyszli na ulice, mówiąc, że są szczęśliwi i radośni, bo Pan jest z nimi. (...) Stąd ważne, by słowo Boże dotarło do ich serc, po to by ostatecznie przyjąć Jezusowe zaproszenie do karmienia się Jego eucharystycznym Ciałem i Krwią i do przyjęcia daru Jego miłości, przekraczającej nawet najbliższą ludzką relację.

Po Eucharystii Orszak Trzech Króli wyruszył w śnieżnej zamieci z katedry do kościoła pw. św. Wojciecha. W pochodzie szły także zwierzęta, owce i kozy. Przystankami na tegorocznej trasie orszaku, którym królowie ślali sąsiedzkie pozdrowienia i życzenia, były parafie pw. św. Marcina i pw. św. Wojciecha. Wspólny śpiew animowała orkiestra dęta z parafii franciszkańskiej i śpiewacy z parafii katedralnej. W orszak zaangażowali się również Rycerze Kolumba, harcerze i skauci. Na zakończenie orszaku na placu przy kościele pw. św. Wojciecha odbyła się inscenizacja hołdu złożonego przez trzech królów Nowonarodzonemu Królowi, Jezusowi Chrystusowi. Podczas orszaku można było złożyć datki na rzecz leczenia chorej na SMA pięciomiesięcznej Nadii ze Szczecinka, wymagającej drogiej terapii genowej.

W Słupsku orszak również rozpoczęła Msza św., sprawowana przez bp. Zbigniewa Zielińskiego w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbego.

Biskup w homilii podkreślił rolę tradycji w przeżywaniu wiary. – Mamy tradycję pisania kredą na drzwiach „K+M+B” lub „C+M+B”, co pochodzi albo od imion Mędrców, albo od łacińskiej sentencji „Christus Mansionem Benedicat”, czyli „Niech Chrystus błogosławi temu domowi”. W tym wyrażeniu jeszcze bardziej koncentruje się nasze szczere pragnienie, które także odzwierciedla praktyka tzw. kolędy, czyli wizyty duszpasterskiej kapłanów w naszych domach. Jest to pragnienie, aby Pan błogosławił naszym domom, rodzinom i wszystkim, którzy te wspólnoty tworzą – powiedział hierarcha. Biskup nawiązał do okoliczności, jakie towarzyszyły wędrownym Mędrcom: – Stali się oni ofiarami złości Heroda, który będąc czułym na punkcie swojej władzy, pragnął unicestwić Nowonarodzonego Króla. Tym, co uchroniło nie tylko Dziecię, ale także i samych Mędrców, była podpowiedź Ducha Świętego, który prowadził ich także poprzez gwiazdę. (...) Mamy świadomość, że różnorakie gwiazdy są ukazywane naszym oczom. Są wśród nich takie, które prowadzą do Betlejem, do spotkania z Chrystusem, ale i takie gwiazdy, obecne w przestrzeni medialnej, które zwane są celebrytami. Pełno ich ostatnio. Popisują się swoim negatywnym stosunkiem do wiary. Niejedna z nich przez tygodnie, a nawet miesiące obwieszcza chęć wystąpienia z Kościoła, robiąc sobie z tego jeszcze bardziej reklamę, aniżeli rzekomo ukazując bolesne doświadczenie odłączenia od Kościoła. (...) Za jaką gwiazdą my podążamy? To zależy od nas, od naszej mądrości, wrażliwości serca, otwartości umysłu, od tego, czy potrafimy odróżnić gwiazdę od fikcji, prawdę od kłamstwa, dobro od zła.

Po Mszy św. orszak przeszedł przed ratusz, gdzie odbyło się wspólne kolędowanie. Słupski orszak zorganizowała Szkoła Nowej Ewangelizacji Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej Wspólnota św. Krzysztofa w Słupsku.

W Polanowie, po Eucharystii już po raz ósmy Orszak Trzech Króli wyruszył na Świętą Górę Polanowską. Tam, podobnie jak w Koszalinie, pogoda nie oszczędziła uczestników. Niektórych pogoda zniechęciła, stąd mała frekwencja, ale ci, którzy się odważyli, dotarli na Górę Polanowską (łącznie ze zwierzętami – kucem, owcami, osłem i psem). W scenki uliczne zaangażowali się burmistrz wraz z radnymi, którzy odegrali obrazki biblijne przy ratuszu, podobnie młodzież parafialna inscenizująca symboliczną walkę dobra ze złem przy figurze św. Ottona z Bambergu. Natomiast kluczowy tego dnia hołd Nowonarodzonemu Dzieciątku królowie złożyli w progach kaplicy Maryi Bramy Niebios na szczycie Góry Polanowskiej, przy szopce z żywym inwentarzem.

Następnie wszyscy zaproszeni zostali na ciepły posiłek, w tym pożywną grochówkę. Jak podkreślił proboszcz ks. Jacek Maszkowski, orszak bardzo integruje społeczność parafialną.

Po dwóch latach przerwy Orszak Trzech Króli wrócił na ulice Wałcza. W jego organizację zaangażowały się: Żywy Różaniec z parafii pw. św. Antoniego i diakonia uwielbienia. Każdą z wałeckich parafii reprezentował jeden król. Orszak ochraniaли rzymscy legionści oraz młodzi rycerze z polskim orłem na piersiach. W Świętą Rodzinę wcieliła się jedna z młodych rodzin parafii.

W Żydowie świętowanie uroczystości Objawienia Pańskiego odbyło się w wybudowanym w 2022 r. Zakątku św. Joachima i Anny. Po Eucharystii parafianie przeszli procesyjnie do zakątka, gdzie odbyła się biesiada z łamaniem się opłatkiem i kolędowaniem. Orszakowi towarzyszyły konie, feretrony i muzyka. W role Mędrców ze Wschodu wcielił się mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Żydowie, a oprawę muzyczną podczas Mszy Świętej zapewnił zespół Caritas pod przewodnictwem Jarosława Biedulskiego. Zebranych ogrzewał ogień z ogniska, na którym można było piec kielbaski. Ks. Robert Gromek, proboszcz parafii, podkreślił, że orszak był inicjatywą parafian. – Dzięki temu, że jako parafia stworzyliśmy ten zakątek, dzieje się tu sporo rzeczy, a ludzie chętnie przychodzą, czasem brakuje miejsca pod wiatą, a przygotowane jest ono na 50 osób. To miejsce rzeczywiście aktywizuje społeczność. Cieszę się, że tak się dzieje i że są kolejne pomysły. W przygotowania oprócz parafian zaangażowały się sołectwo, Koło Gospodyń Wiejskich i Ochotnicza Straż Pożarna w Żydowie.

TYDZIEŃ MODLITW O JEDNOŚĆ CHRZEŚCIJAN

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan (TMJCh) trwał od 18–25 stycznia. Ostatnie spotkanie w ramach TMJCh odbyło się w koszalińskiej konkatedrze greckokatolickiej eparchii wrocławsko-koszalińskiej pw. Zaśnięcia Przenajświętszej Bogurodzicy. Oprócz gospodarzy, na czele z ks. mitratem Bogdanem Hałuszką obecni byli duchowni rzymskokatolicy pod przewodnictwem bp. Zbigniewa Zielińskiego, a także ks. Janusz Staszczak – proboszcz koszalińskiej parafii ewangelicko-augsburskiej oraz ks. Sebastian Bestrzyński – duszpasterz metodystów w Koszalinie i w Słupsku. Z racji miejsca, w którym odbywało się ostatnie nabożeństwo ekumeniczne, stało się ono także okazją do modlitwy

o pokój w Ukrainie. Ks. mitrat B. Hałuszka dziękował Polakom za okazywaną Ukrainie pomoc. – Dziękuję za wielkie serce narodu polskiego, który jako pierwszy w Europie przyszedł nam z pomocą. Gdy widzi się przyjaźń, dobro, wyciągniętą rękę, serce zaczyna się radować. Świadomość, że jest ktoś, kto chce pomóc, dodaje sił – mówił duchowny grekokatolicki. W słowie do zgromadzonych w cerkwi bp Z. Zieliński nawiązał do hasła tegorocznego TMJCh: „Czyńcie dobro, szukajcie sprawiedliwości” (Iz 1,17). – Nie można czynić dobra, nie hołdując sprawiedliwości i nie można być złym, szukając sprawiedliwości, starając się o nią. To, co dzieje się za wschodnią granicą jako żywo ilustruje takie zestawienie myśli. Wojny i podziały nie biorą się bowiem z ludzkich cnót, tylko z ludzkich grzechów i zaniedbań – powiedział biskup, nawiązując do licznych i okrutnych niesprawiedliwości pojawiających się w ramach działań wojennych. Mówiąc o konieczności szukania jedności, także w ramach różnych chrześcijańskich wyznań, biskup wskazał na jedną z przeszkód w tych działaniach. – Dzisiaj raczej jesteśmy dumni z tego, że jesteśmy różnorodni, bogaci tym, w czym się różnimy, anizeli piękni tym, co nas łączy. Dużo chętniej we współczesnej narracji akcentuje się dzisiaj to, co różni, anizeli to, co może ludzi przybliżyć – mówił biskup. Pod koniec spotkania głos zabrali także duchowni reprezentujący wspólnoty tradycji protestanckiej. – Są trzy rzeczy, bardzo praktyczne, które nas jako chrześcijan jednoczą. Po pierwsze jest to słowo Boże, które nas uczy. Po drugie – modlitwa, która jest odpowiedzią na to słowo. Po trzecie – to, co czynimy, będąc pod wpływem Ewangelii – zauważył ks. J. Staszczak, zwracając uwagę na konieczność konkretnych działań np. wobec potrzebujących, w tym także poszkodowanych z powodu wojny w Ukrainie. – Aby podobać się Panu Bogu, konieczne jest dawanie świadectwa naszego życia. Czy tym świadectwem nie jest właśnie czynienie dobra? Wołamy dziś do Boga o pokój na Ukrainie. Jesteśmy świadkami tragedii milionów istnień ludzkich. Pan Bóg daje nam wybitną okazję ku temu, aby pokazać, czy my rozumiemy, co to znaczy czynić dobro drugiemu człowiekowi. Czy nasza postawa będzie faryzejską czy samarytańską? Każdy z nas musi indywidualnie odpowiedzieć sobie na to pytanie – mówił z kolei ks. S. Bestrzyński.

WIELKOPOSTNE CZUWANIE MŁODYCH

Hasłem tegorocznych spotkań było „Posłani jak Maryja” i nawiązywało ono do tematu Światowych Dni Młodzieży, które odbędą się w sierpniu tego roku w Lizbonie, brzmiącego „Maryja wstała i poszła z pośpiechem”. Głównym celem wielkopostnych spotkań w diecezji jest umocnienie młodych w wierze i przekonanie ich: jesteście posłani, by głosić Boga. 25 lutego w kościele pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Miastku młodzież zgromadziła się wokół dużego drewnianego krzyża – kopii krzyża Światowych Dni Młodzieży. Wielkopostne Czuwanie Młodych stało się więc dla uczestników czuwaniem przy krzyżu Chrystusa – adoracją, chwilą głębokiej modlitwy, dotknięciem tego znaku, złożeniem na nim pocałunku. Towarzyszył im w tym biskup Krzysztof Zadarko. Tym razem przygotowaniem do Ewangelii nie były czytania liturgiczne, ale dwa świadectwa mówiące o tym, jak można realizować posłanie w swoim życiu. Pierwsze wygłosił kl. Krzysztof z I roku koszalińskiego WSD – opowiedział o swojej posłudze w domu opieki dla osób starszych i w hospicjum. Małżonkowie Katarzyna i Darek opowiedzieli, w jaki sposób realizują wartości chrześcijańskie w powołaniu małżeńskim. – Gromadzimy się wokół prawdy, że wszyscy jesteśmy posłani do głoszenia Ewangelii i zaproszeni do tego, żeby świadczyć o Krzyżu Pana Jezusa i Jego Zmartwychwstaniu – powiedział ks. Andrzej Zaniewski prowadzący czuwanie w Miastku. W homilii bp Krzysztof Zadarko wskazywał na Maryję, która „wstała i poszła z pośpiechem”. – Jeśli słuchamy słowa Bożego, wtedy wszystko się zmienia, nie ma mowy o wygodnictwie, leżeniu, spaniu, odkładaniu rzeczy na później. Wtedy wstajemy i szukamy tego, co mówi do mnie Pan Bóg – przekonywał młodych, którym zarazem uświadamiał grożące im poważne niebezpieczeństwo: bycia pokoleniem narcyzów, egoistów zapatrzonych w samych siebie, bezpośrednio lub za pośrednictwem smartfona. Niestety, jak wykazał biskup, tylko dla dziesięciu procent użytkowników Internet jest narzędziem do zdobywania wiedzy o wierze. – Stajemy się zanurzeni coraz bardziej w gigantycznym oceanie, w którym przebywają zarówno rzeczy dobre, jak i wszelkie możliwe brudy – przestrzegał. Biskup zalecał więc, by młodzi stawiali sobie ważne pytania, a także szukali sposobów uwolnienia się od narcyzmu. Podpowiadał angażowanie się w bezinteresowną pomoc ludziom potrzebującym, a w kontekście przypadającej w tych dniach rocznicy wybuchu wojny w Ukrainie – także cudzoziemcom i uchodźcom. Wspomnił także o Szkolnych Kołach

Caritas, które wśród wielu swoich akcji docierają do ludzi będących na marginesie społeczeństwa – najuboższych, osamotnionych, więźniów. Zwieńczeniem nabożeństwa było namaszczenie olejem z Ziemi Świętej. Symbol krzyża czyniony tym olejem przez kapłanów na czołach uczestników ma przypominać o powszechnym powołaniu do misji. – To nie jest olej sakramentalny, ale znak tego, że jesteśmy posłani jak Maryja – wyjaśniał ks. A. Zaniewski. Spotkanie było też okazją do zapraszania młodych na ŚDM.

Po pierwszych czuwaniach w Pile i Miastku, następne odbyły się w Połczynie-Zdroju, Szczecinku, Słupsku, Koszalinie i Kołobrzegu: 10 marca w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Połczynie-Zdroju, 11 marca w kościele pw. Narodzenia NMP w Szczecinku, 17 marca w kościele pw. NMP Królowej Różańca Świętego w Słupsku, 18 marca w koszalińskiej katedrze i 25 marca w kołobrzeszkiej bazylice.

DROGI KRZYŻOWE ULICAMI MIAST

24 marca ulicami Koszalina przeszli mieszkańcy miasta prowadzeni przez biskupa diecezjalnego Zbigniewa Zielińskiego w nabożeństwie drogi krzyżowej. Trasa wiodła od katedry, przez ulice Zwycięstwa, Młyńską i Niepodległości, do kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Rozważania do tegorocznej drogi krzyżowej przygotowane były przez ojców franciszkanów i związane były z nauczaniem św. Jana Pawła II. Powód takiej decyzji wyjaśnił bp Z. Zieliński: – Wpisujemy w tegoroczną Drogę Krzyżową szczególną obecność św. Jana Pawła II. Z jakich powodów? Każdy z nas wie najlepiej. Przywołujemy drogi krzyżowe, których był autorem, gdy pisał ujmujące serce i poruszające wiarę teksty. Ale przywołujemy też te drogi krzyżowe, które pisze on także po swojej śmierci. Tak, jak w przypadku Chrystusa śpiewaliśmy: „To nie gwoździe Cię przybiły, lecz mój grzech”, tak mamy świadomość, że i w odniesieniu do bliskiego naszemu sercu św. Jana Pawła II przychodzi nam zapłakać i uderzyć się nie w cudze, ale we własne piersi. Za niewierność jego nauczaniu, za pobłażanie jego wezwaniom do życia i budowania cywilizacji miłości, a nie śmierci. (...) Gdy rok temu gromadziliśmy się na rozważaniu drogi krzyżowej, przywoływailiśmy trudne doświadczenia epidemii. Dzisiaj wydaje się, że epidemię mamy za sobą, ale nie mamy za sobą epidemii związanych ze słabością,

grzechem i jego konsekwencjami. To właśnie za to umarł Chrystus – powiedział hierarcha do zgromadzonych.

Po zakończeniu nabożeństwa Rycerze św. Jana Pawła II, działający przy parafii pw. Ducha Świętego, rozdawali chętnym magnesy do umieszczenia na samochodzie z napisem: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze tej ziemi”, aby stworzyć możliwość zmanifestowania swojego przywiązania do świętego papieża, szczególnie teraz, kiedy mnożą się ataki na jego osobę.

Tego samego dnia w Słupsku odbyła się integracyjna droga krzyżowa, której stacje były rozmieszczone w Lasku Północnym. Pomysł takiego nabożeństwa wyszedł od działających w Słupsku Rycerzy Kolumba. Na rozważaniu męki Jezusa zgromadziło się kilkadziesiąt osób. Ci sprawni pomagali pokonać trasę osobom na wózkach inwalidzkich. – Pomyśleliśmy, że jeśli przy tych, którzy mają problem z samodzielnym poruszaniem się, stanie wolontariusz, to wspólnie będziemy mogli przeżyć to nabożeństwo w drodze, doświadczając czegoś innego, mocniejszego, głębszego – mówił Grzegorz Mikołajczyk, Rycerz Kolumba z parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego. – To, co możemy im dać najważniejszego, to my. Nasz czas, nasze zainteresowanie, nasze bycie obok. Dla nas niewiele, dla nich i ich rodzin coś wyjątkowego. Chcieliśmy więc też móc razem się modlić w drodze.

Patronem drogi krzyżowej był Szymon z Cyreny. – To oznacza, że na drodze krzyżowej mogę spotkać się nie tylko z Jezusem, ale i z innymi bohaterami tamtego wydarzenia. Wejść w buty Szymona z Cyreny albo Weroniki. Odnaleźć coś swojego w ludziach, których spotkał Jezus podczas swojej drogi na krzyż. Bo przecież i mnie spotyka na drodze krzyżowej, na drodze mojego życia, moich doświadczeń. Szymon może być nam bliższy, bo doświadcza tego, co i my doświadczamy: niechęci, przymuszenia, ciężaru, zniechęcenia. A mimo to idzie dalej – tłumaczył przewodniczący nabożeństwu ks. Paweł Ostrowski.

W Sławnie droga krzyżowa zaczęła się przy pl. kard. Wyszyńskiego. Następnie wierni poszli w stronę Bramy Koszalińskiej, ulicami Kopernika, Powstańców Warszawskich i ponownie dotarli w okolice pl. kard. Wyszyńskiego.

Również mieszkańcy Szczecinka wyruszyli 24 marca, żeby rozważyć poszczególne stacje drogi krzyżowej. Nabożeństwo rozpoczęło się przy kościele pw. Miłosierdzia Bożego i ulicami Polną, Mierosławskiego, Kościuszki, Jana Pawła II, Bohaterów Warszawy, pl. Wolności, ulicami Zamkową i Ordon uczestnicy dotarli do kościoła Mariackiego.

EKSTREMALNE DROGI KRZYŻOWE

Wędrującym w tegorocznych Ekstremalnych Drogach Krzyżowych (EDK) towarzyszyło hasło „Idę, bo szukam nadziei”. Mieszkańcy Koszalina i okolic wyruszyli w Ekstremalną Drogę Krzyżową w nocy z 24 na 25 marca. Na tę formę nabożeństwa wielkopostnego zdecydowało się ok. 200 osób. Przed rozpoczęciem wędrowki pielgrzymi wzięli udział we Mszy św. w katedrze. Pątnicy do wyboru mieli trzy trasy o podobnej długości: niebieską pod patronatem św. Michała Archanioła, czerwoną trasę św. Ignacego Loyoli oraz zieloną św. Piotra, w części przebiegającą morskim brzegiem. Trasa zielona liczyła 49 km, z sumą podejść 282 m i wiodła spod katedry przez Mścice, Dobiesławiec, Strzeżenice, Mielno, Unieście, Łazy, Osieki, Łabusz i Jamno pod kościół pw. Ducha Świętego w Koszalinie. Ci, którzy wybrali trasę niebieską, mieli do przejścia 47 km, z sumą podejść 458 m (spod katedry przez Wilkowo, Konikowo, Świeszyno, Strzekęcino, Dunowo, Giezkowo, Nowe Bielice i Stare Bielice do kościoła pw. Ducha Świętego w Koszalinie). Trasa czerwona natomiast liczyła 44 km, z sumą podejść 581 m i prowadziła również spod katedry, przez Wilkowo, Konikowo, Raduszkę, Cewlino, Manowo, Wyszebórz, Policko, Maszkowo i Górę Chełmską pod kościół pw. Ducha Świętego w Koszalinie.

Ks. Tomasz Wołoszynowski tłumaczył, że: – Dla osób będących w Kościele to jest szansa na pogłębienie wiary, a dla tych, których już może w nim nie ma, zachęta, by zbliżyli się do Boga. Może kiedyś kolejnym etapem dla nich będzie udział w Eucharystii. Wśród uczestników EDK były zarówno osoby, które brały w niej udział po raz pierwszy, jak i takie, dla których stało się już to tradycją. Po raz pierwszy wędrował pan Jacek, szafarz Komunii św. z parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Gościnie, wspólnie z panem Wojtkiem, akolitą. – Pan Bóg doświadczył nas powołaniem wiary dość późno, bo jesteśmy już po 50-tce i swoje przeżyliśmy. A jednak czegoś nam brakowało, radości z życia – wyznał pan Wojtek. – Ta Droga Krzyżowa służy wyciszeniu, takiemu w duchu. I myślę, że coś ważnego dostaniemy od Pana dziś na tej drodze. Bo to On nas tu przysłał. Natomiast pan Witek był na każdej EDK, nawet w pandemii. W tym roku zabrał ze sobą 14-letnią córkę, Lidę. Udziału w EDK nie żałuje pan Paweł z Koszalina: – To jest dobre, by w Wielkim Poście przejść taką drogę w ciszy, skupieniu. Takie zatrzymanie w codziennym biegu, uspokojenie myśli, ale i odczucie trudu drogi, jest potrzebne, także jako przygotowanie do świąt.

Także pątnicy z Piły tej samej nocy wyruszyli, żeby w skupieniu i ciszy rozważać poszczególne stacje drogi krzyżowej. Przed rozpoczęciem wędrowcy wzięli udział we Mszy św. w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Pile. W tym roku wzięło w niej udział 100 osób. Do wyboru pielgrzymi mieli trzy trasy: niebieską bł. Piotra Jerzego Frassatiego (35 osób), zieloną św. Jana Pawła II (ponad 50 osób) i czerwoną św. Maksymiliana Marii Kolbego (5 osób). Każda z dróg liczyła ponad 40 km i kończyła się przy bazylice w Skrzatuszu, gdzie w Domu Pielgrzyma czekał na nich poczęstunek. EDK wyrusza z Piły od 2015 r. – Doświadczenie własnej ograniczoności jest ważnym elementem Ekstremalnej Drogi Krzyżowej – mówił ks. Andrzej Pawłowski. Duszpasterz wziął udział w EDK po raz trzeci. Podkreślał atmosferę ciszy i skupienia, która w tym roku towarzyszyła pielgrzymom, bo nie zawsze było to oczywiste. – To pomagało skupieniu, modlitwie. Bo oprócz zmagania z ograniczeniami, mocny nacisk położyliśmy na spotkanie z Panem Bogiem.

Do Skrzatusza wędrowali też pod osłoną nocy pielgrzymi z Trzcianki trasą czerwoną św. Jana Chrzciciela (44 km): Trzcianka (spod kościoła pw. św. Jana Chrzciciela), Łomnica, Kępa, Pokrzywno, Kłoda, Pokrzywnica, Leżenica, Różanka, Róża Wielka, Różewo, Skrzatusz.

Tydzień później, w nocy z 31 marca na 1 kwietnia wyruszyli pątnicy ze Szczecinka (trasa czarna Proroka Eliasza, licząca 44 km). Początek i zakończenie EDK był przy kościele Mariackim w Szczecinku, a po drodze pielgrzymi szli przez miejscowości: Parsęcko, Radacz, Kądzienia, Kucharowo, Mosinę, Jadwiżyn, Sitno i Lipnicę.

Z Bornego Sulinowa, również tej samej nocy co ze Szczecinka, pątnicy wyruszyli spod kościoła trasą Maryi Królowej Polski do Skrzatusza. Trasa liczyła aż 50 km i wiodła przez Nadarzyce, Szwecję i Ostrowiec.

W nocy z 31 marca na 1 kwietnia czterema trasami wędrowali pątnicy ze Słupska do Ustki. W nabożeństwach EDK wzięło udział ok. 200 osób. Patronami poszczególnych tras byli: bł. kard. S. Wyszyński (45 km), św. Faustyna (30 km), św. Jan Paweł II (40 km) i bł. ks. Jerzy Popiełuszko (50 km). Przed wyruszeniem w drogę pielgrzymi modlili się podczas Mszy św. w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego. Na trasie wędrowcy mogli liczyć na osoby, które wspierały ich modlitwą, a także przysłowiowym „kubkiem ciepłej herbaty”. W kościołach w Machowinie i Wytownie parafianie zorganizowali nocne czuwania. A w konfesjonale na potrzebujących sakramentu pokuty czekał miejscowy proboszcz. Ze spowiedzi można było skorzystać również w słupekim

i usteckim kościele pw. Najświętszego Zbawiciela. Jeden z uczestników EDK, Paweł przyznał, że ekstremalne doświadczenie ułatwia podjęcie głębokiej refleksji. – Wielkie zmęczenie, które jest odczuwalne, chwile zwątpienia, kryzysu, nawet myśli o rezygnacji pomagają zmierzyć się z samym sobą i pojąć, że zmiany są możliwe.

PIELGRZYMKA MATURZYSTÓW NA JASNĄ GÓRĘ

W ramach Diecezjalnej Pielgrzymki Maturzystów na Jasnej Górze spotkało się ok. 250 uczniów, którzy w tym roku podejną do egzaminu dojrzałości. Pielgrzymka rozpoczęła się w Auli Kordeckiego spotkaniem z ks. Sebastianem Koseckim, młodym duchownym, który prowadzi popularny profil na TikToku. – W życiu trzeba podejmować decyzje. Od tego, jakie decyzje podejmiemy, będzie zależało nasze życie. Jestem pewny, że każdy z was chce być szczęśliwym, bo to pragnienie każdego człowieka. Człowiek szczęśliwy nie jest kimś, kto nigdy nie ma pod górkę, ale pomimo tego, ma pokój w sercu – mówił ks. S. Kosecki, zwracając uwagę m.in. na potrzebę rozeznawania swoich życiowych dróg z Panem Bogiem. Po spotkaniu w auli, Mszy św. w jasnogórskiej bazylice przewodniczył bp Zbigniew Zieliński. W koncelebrze znaleźli się kapłani, którzy przyjechali z młodzieżą na pielgrzymkę. – Co sprawia, że nie wszystkim ludziom jest w smak dobro? – pytał w homilii biskup, wskazując na proroka Jeremiasza i Jezusa, którzy cierpieli prześladowania mimo ogromu dobra, które czynili w swoim życiu. – Odpowiedź jest bardzo istotna i trudna, bo na progu dojrzałości musicie zmierzyć się z tym, co stanowi o pięknie życia i o jego trudzie. Musicie zmierzyć się z tym, że istnieją dwie rzeczywistości – dobro i zło – mówił dalej biskup. – Promotorzy zła chcą nam wmówić, że mamy prawo wyboru wszystkiego, zła także, uzasadniając to świerzbącymi ucho hasłami takimi jak pluralizm, różnorodność, bogactwo charakterów, czy postaw – przestrzegał kaznodzieja. – Czy chcemy być szczęśliwi? Nie wystarczy chcieć. Trzeba to przełożyć na plan życia. Utworzyć projekt, który nam pozwoli to pragnienie zrealizować. Pan Bóg stworzył człowieka wolnym. Ale trzeba zapytać się samego siebie, czy warto wybrać zło? W jakim celu? Po co? Dlatego dziś nie tylko mówimy o wolnych wyborach, ale także o wyborach dobrych – usłyszeli od biskupa maturzyści. – Dostrzeżcie troskę Pana Boga o was, a czuła miłość Matki Bożej niech pomoże wam nie tylko odkryć, że jesteście wolni, powołani do

wolnych wyborów, ale także porwani przez to, co dobre. Podejmujcie wybory, które będą prowadzić was do bycia szczęśliwymi – mówił bp Z. Zieliński. Po Eucharystii pielgrzymi uczestniczyli w drodze krzyżowej na jasnogórskich wałach, po czym w Kaplicy Cudownego Obrazu zawierzyli egzaminy maturalne oraz swoją przyszłość Matce Bożej.

Źródła:

Gość Koszalińsko-Kołobrzeski (wyd. papierowe) nry 1–27/2023

koszalin.gosc.pl

www.szczecinek.naszemiasto.pl

www.slavno.naszemiasto.pl

www.edk.org.pl

II. KRONIKA WYDARZEŃ Z DIECEZJI

STYCZEŃ

1 stycznia

- Msza św. w intencji śp. papieża Benedykta XVI – koszalińska katedra – bp Dajczak i bp Zieliński
- spotkanie noworoczne w parafii pw. św. Kazimierza w Koszalinie – bp Zieliński

3 stycznia

- spotkanie kolędowe z kapłanami dekanatów Miastko (parafia Miłocice) i Barwice (parafia Barwice) – bp Zieliński

4 stycznia

- spotkanie kolędowe z kapłanami dekanatu Sławno (parafia Malechowo) i Ustka (parafia Bruskowo Wielkie) – bp Zieliński

5 stycznia

- Msza św. w intencji śp. papieża Benedykta XVI – koszalińska katedra – bp Zieliński

5–8 stycznia

- rekolekcje dla małżeństw wg „Programów na Miłość i Życie” (P1 i P2) – Skrzatusz

6 stycznia

- Orszaki Trzech Króli – Koszalin (Msza św. w katedrze – bp Dajczak), Kołobrzeg, Darłowo, Drawsko Pomorskie, Koczała, Jastrowie, Nielep, Piła, Polanów, Połczyn-Zdrój, Sławno, Słupsk (Msza św. w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbego – bp Zieliński), Świdwin, Trzcianka, Wałcz i Żydowo
- Msza św. w rocznicę święceń biskupich bp. Edwarda Dajczaka (33.) i bp. Pawła Cieślaka (28.) – Skrzatusz
- Msza św. w 10. rocznicę rozpoczęcia wieczystej adoracji w kaplicy Domu Miłosierdzia w Koszalinie – bp Zadarko
- spotkanie wigilijne dla uchodźców z Ukrainy – Klub Zacisze w Koszalinie – bp Zadarko
- spotkanie w domu sióstr nazaretanek w Słupsku – bp Zieliński

6–8 stycznia

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Mielnie

7 stycznia

- Msza św. rozpoczynająca peregrynację kopii Piety Skrzatuskiej w dekanacie Mielno – kościół pw. Przemienienia Pańskiego w Mielnie – bp Zadarko
- Msza św. dla osadzonych w Zakładzie Karnym w Czarnem – kaplica więzienna Zakładu Karnego w Czarnem – bp Zadarko
- spotkanie kolędowe z kapłanami dekanatu Kołobrzeg – parafia Dźwirzyno – bp Zieliński
- spotkanie opłatkowe w Domu Księży Emerytów w Kołobrzegu – bp Zieliński
- kolędowanie w parafii Gwieźdin

8 stycznia

- Msza św. – WSD – bp Zieliński
- kolędowanie i wystawa szopek – kościół pw. MB Częstochowskiej w Darłowie
- charytatywny koncert bożonarodzeniowy na remont organów Barnima Grüneberga – kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Połczynie-Zdroju
- koncert kolęd – kawiarnia „Kawa z duszą” w Koszalinie

- spotkanie rodzin z rejonu Koszalin w Świąto Patronalne Domowego Kościoła – CEF – bp Zieliński

9 stycznia

- spotkanie opiekunów Szkolnych Kół Caritas – CEF
- spotkanie kołędowe z kapłanami dekanatów Szczecinek (parafia Mariacka) i Jastrowie (parafia Tarnówka) – bp Zieliński

10 stycznia

- spotkanie opłatkowe dla samorządowców – CEF
- spotkanie opiekunów Szkolnych Kół Caritas – Skrzatusz

11 stycznia

- etap szkolny 14. Diecezjalnego Konkursu Wiedzy Religijnej

12 stycznia

- diecezjalny etap 33. Olimpiady Teologii Katolickiej – WSD – bp Zieliński

13 stycznia

- spotkanie opłatkowe dla katechetów – Skrzatusz – bp Zieliński
- pogrzeb śp. Zofii Sosnowskiej, Mamy ks. Jana Sosnowskiego – kościół pw. św. Michała Archanioła w Jastrowiu – bp Zieliński
- Msza św. i spotkanie z więźniami w Zakładzie Karnym w Czarnem z okazji wizytacji kanonicznej w parafiach Czarne i Gwieździn – bp Zadarko

14 stycznia

- spotkanie opłatkowe Rodziny Przyjaciół Seminarium Koszalińskiego – WSD
- spotkania kołędowe z kapłanami dekanatów Słupsk Wschód (parafia Włynkówko) i Słupsk Zachód (parafia Sycevice) – bp Zadarko
- spotkanie opłatkowe w siedzibie Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Słupsku – bp Zadarko
- koncert zespołu z Kijowa – kościół pw. NMP Królowej Różańca Świętego – bp Zadarko

14–15 stycznia

- rekolekcje Wspólnoty Emmanuel – Skrzatusz
- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Łekno

15 stycznia

- uroczystość Epifanii (Ormianie z Pomorza Środkowego) – Święta Góra Polanowska

16 stycznia

- Msza św. żałobna w intencji śp. ks. Kazimierza Mordacza – kościół pw. św. Ignacego Loyoli w Koszalinie
- spotkanie kolędowe z kapłanami dekanatu Drawsko Pomorskie – parafia pw. Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa w Drawsku Pomorskim – bp Zadarko

17 stycznia

- pogrzeb śp. ks. Kazimierza Mordacza – kościół pw. MB Ostrobramskiej w Jeżycach
- spotkanie kolędowe z kapłanami dekanatu Połczyn-Zdrój – parafia Mariacka w Połczynie-Zdroju – bp Zadarko

18 stycznia

- Msza św. rozpoczynająca Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan – kościół pw. św. Mikołaja w Wałczu – bp Zieliński

18–25 stycznia

- Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan pod hasłem „Czyńcie dobro, szukajcie sprawiedliwości” (Iz 1,17)

19 stycznia

- spotkanie kolędowe z kapłanami dekanatu Darłowo – parafia Dąbki – bp Zadarko

20 stycznia

- 1. Przegląd Kolęd i Pastorałek o Bożonarodzeniowego Anioła – kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Chmielnie
- pogrzeb śp. Jarosława Adamki, Taty ks. Patryka Adamki – kościół pw. Narodzenia NMP w Białogardzie – bp Zieliński

20–22 stycznia

- spotkanie dla mężczyzn „Duchowy sens cielesności” – Skrzatusz

20–23 stycznia

- Kurs Animacji Modlitwy Charyzmatycznej – CEF

21 stycznia

- spotkanie opłatkowe dla katechetów – WSD – bp Zadarko
- nabożeństwo ekumeniczne – parafia greckokatolicka pw. Zaśnięcia Przenajświętszej Bogurodzicy w Koszalinie – bp Zadarko
- spotkanie kolędowe z kapłanami dekanatu Koszalin – parafia pw. św. Matki Teresy z Kalkuty w Koszalinie – bp Zieliński
- spotkanie noworoczno-opłatkowe PiS i sympatyków – Sanatorium Uzdrowskie „Holtur” w Kołobrzegu – bp Zieliński

21–22 stycznia

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Mściece

22 stycznia

- Msza św. w 41. rocznicę śmierci Janka Stawisińskiego – koszalińska katedra – bp Zieliński
- Msza św. w święto patronalne siostr pallotynek – koszalińska katedra – bp Zieliński
- kolędowanie w intencji jedności chrześcijan – Góra Chełmska – bp Zadarko
- koncert kolęd – kawiarnia „Kawa z duszą” w Koszalinie

23 stycznia

- spotkanie kolędowe z kapłanami dekanatu Gościno – parafia Wrzosowo – bp Zadarko

23–25 stycznia

- Kurs Nowe Życie – Dom Parafialny przy koszalińskiej katedrze

24 stycznia

- nabożeństwo ekumeniczne – kościół pw. św. Jana Bosko w Pile – bp Zadarko
- spotkanie kolędowe z kapłanami dekanatu Wałcz – parafia św. Mikołaja w Wałczu – bp Zadarko

25 stycznia

- Molebień o uproszenie pokoju w Ukrainie i zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan – parafia greckokatolicka pw. Zaśnięcia Przenajświętszej Bogurodzicy w Koszalinie – bp Zieliński
- spotkanie nt. badań socjologicznych nad religijnością mieszkańców diecezji z dr. Remigiuszem Szauerem – Koszalińska Biblioteka Publiczna

27 stycznia

- konferencja nt. „Nie gadanie, tylko działanie w obronie życia” – kawiarnia „Kawa z duszą” w Koszalinie
- spotkanie noworoczne Stowarzyszenia Katolickiego „Civitas Christiana” okręg Koszalin – siedziba Stowarzyszenia Katolickiego „Civitas Christiana” w Koszalinie

27–29 stycznia

- rekolekcje dla katechetów – CEF
- Młodzieżowe Zatrzymanie nad Słowem – Skrzatusz
- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii pw. MB Gwiazdy Morza w Mielnie

28 stycznia

- pogrzeb Mamy o. Serafina Tyszki OCD – kościół pw. NMP Królowej Różańca Świętego w Słupsku – bp Zadarko

28–29 stycznia

- Kurs Jozue – CEF

29 stycznia

- nabożeństwo ekumeniczne – kościół pw. św. Michała Archanioła w Świdwinie
- Msza św. w intencji ofiar katastrofy samolotu CASA – kościół w Redle

31 stycznia

- Msza św. w rocznicę śmierci św. Jana Bosko – kościół pw. Świętej Rodziny w Pile – bp Zieliński
- Msza św. odpustowa i sakrament bierzmowania w parafii Sycewice – bp Zadarko

LUTY

1 lutego

- pogrzeb śp. Kazimierza Malinowskiego, organisty parafii – kościół pw. Najświętszego Zbawiciela w Ustce – bp Zadarko

2 lutego

- Msza św. z okazji Dnia Życia Konsekrowanego – koszalińska katedra
- ogłoszenie decyzji papieża o przyjęciu rezygnacji z urzędu biskupa diecezjalnego bp. Edwarda Dajczaka i objęciu funkcji biskupa diecezjalnego przez bp. Zbigniewa Zielińskiego – koszalińska katedra
- konferencja prasowa bp. seniora Edwarda Dajczaka i bp. diecezjalnego Zbigniewa Zielińskiego – dom biskupi
- spotkanie pt. „Prymas Stefan Wyszyński w realiach PRL” – Centrum Powiatowe Iskra w Pile

3–5 lutego

- rekolekcje dla młodzieży męskiej – WSD
- Kurs Maria Magdalena dla kobiet – CEF
- rekolekcje „Z Maryją cicho, bosko w posłuszeństwie” – Skrzatusz
- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Sarbinowo

4 lutego

- 17. Bal charytatywny na rzecz Domu Hospicyjno-Opiekuńczego Caritas im. bp. Czesława Domina w Darłowie – hotel „Amber Port” w Darłowie
- 26. Białoborskie Kolędowanie wiernych parafii rzymskokatolickiej i greckokatolickiej – kościół pw. NMP Królowej Polski w Białym Borze – bp Zadarko

4–5 lutego

- Kurs Maria Magdalena dla kobiet – CEF

7 lutego

- wernisaż ekspozycji zatytułowanej „Mój Kościół, moja ojczyzna – dziejopisarstwo ks. prof. Lecha Bończa-Bystrzyckiego” – Koszalińska Biblioteka Publiczna

- spotkanie Diecezjalnej Diakonii Komunikowania Społecznego Ruchu „Światło-Życie” (online)

9 lutego

- spotkanie z siostrami karmelitanekami – klasztor sióstr karmelitanek w Bornem Sulinowie – bp Dajczak

10 lutego

- Msza św. z okazji Dnia Sybiraka – koszalińska katedra – bp Dajczak

10–12 lutego

- oazy zimowe dla dzieci klas III–V „Mocne postanowienie”, dla dzieci i młodzieży klas VI–VIII „Wierzę, aby widzieć Boga” i dla młodzieży ze szkół ponadpodstawowych „W imię Syna” – CEF
- rekolekcje dla kobiet „Kobiety w Biblii” – Skrzatusz
- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Biesiekierz

11 lutego

- Msza św. – Światowy Dzień Chorego – Dom Hospicyjno-Opiekuńczy Caritas im. bpa C. Domina w Darłowie – bp Dajczak
- konferencja nt. „Lourdes – objawienia i życie św. Bernadetty” – kawiarnia „Kawa z duszą” w Koszalinie

12 lutego

- spotkanie z ikonografem Romanem Ziębą – kołobrzaska bazylika

13 lutego

- pogrzeb śp. Genowefy Kwacy, Mamy s. Barbary Kwacy WDŁB – kościół w Debrznie

14–17 lutego

- rekolekcje zimowe dla dziewcząt z Ruchu Szentszackiego – dom parafialny w Sarbinowie

15 lutego

- spotkanie autorskie Darka Ziemiańczyka, autora książki *42 lata pustyni* – „Biblioteka dla zmarłych” w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie

- warsztaty dla dzieci z Ukrainy „Pączkomaniacy” (Caritas) – restauracja „Miętowa” w Białogardzie

16–19 lutego

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Osieki

17–19 lutego

- rekolekcje „Odpoczynek przy Sercu Maryi – Matki Miłości Zranionej i naszej Nadziei” – Skrzatusz – bp Dajczak
- zimowe rekolekcje dla wspólnot Odnowy w Duchu Świętym – CEF

19–22 lutego

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Dobrzyca

20 lutego

- konferencja prasowa w ramach Tygodnia Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przesłaniem z udziałem dyrektora Caritas ks. Łukasza Bikuna – Delegatura Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie

22 lutego

- Msza św. – Środa Popielcowa – koszalińska katedra
- nabożeństwo pokutno-uwielbieniowe – kościół pw. św. Wojciecha w Koszalinie – bp Dajczak

23–26 lutego

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Śmiechów

24 lutego

- Msza św. – Dzień Modlitwy i Pokuty za grzechy wykorzystania seksualnego – koszalińska katedra
- Msza św. w rocznicę wybuchu wojny w Ukrainie – koszalińska katedra
- Msza św. w intencji pokoju w Ukrainie z udziałem uchodźców z Ukrainy – kościół Mariacki w Złocięncu
- konferencja „Żyć w pokorze” – kawiarnia „Kawa z duszą” w Koszalinie
- Wielkopostne Czuwanie Młodych „Posłani jak Maryja” – kościół pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Pile – bp Zadarko
- Ekumeniczna Droga Krzyżowa na Górkę Narciarza w Słupsku

24–26 lutego

- weekend dla małżeństw – CEF
- rekolekcje „Ufność Bożemu prowadzeniu” – Skrzatusz

24 lutego–2 marca

- warsztaty pisania ikon „Ta śmierć zwyciężyła świat” – Skrzatusz

25 lutego

- skupienie wielkopostne Ruchu Szensztackiego – Góra Chełmska
- Wielkopostne Czuwanie Młodych „Posłani jak Maryja” – kościół pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Miastku – bp Zadarko

26 lutego

- posługa lektoratu i akolitu – WSD – bp Zadarko
- otwarcie wystawy przy kościele pw. Świętej Rodziny w Pile „Siostry, (...) matkami żydowskich dzieci. Siostry Franciszkanek Rodziny Maryi wobec Zagłady Żydów”, projekcja filmu *Matusia* i spotkanie z reżyserem – Centrum Powiatowe Iskra w Pile

27 lutego

- Msza św. na rozpoczęcie peregrynacji kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Sianów – kościół w Sianowie – bp Zadarko

27 lutego–2 marca

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Sianów

MARZEC

1 marca–5 kwietnia

- spotkania dla małżeństw w ramach „Programu na Miłość i Życie” (kolejne środy) – Błotnica k. Kołobrzegu

3–5 marca

- rekolekcje *Lectio Divina* „Piotr i Judasz. Dwie historie i Boże Miłosierdzie” – Skrzatusz
- 2. sesja Diecezjalnego Studium Formacyjnego dla Świeckich – CEF

4 marca

- ingres do koszalińskiej katedry bp. Zbigniewa Zielińskiego
- wieczór dla kobiet nt. „Zagrożenia duchowe: tarot, joga...” – Skrzatusz

4–8 marca

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii pw. MB Częstochowskiej w Darłowie

5 marca

- Msza św. inauguracyjna posługę biskupa Zbigniewa Zielińskiego – kołobrzaska bazylika
- Msza św. podczas peregrynacji kopii Piety Skrzatuskiej – kościół pw. MB Częstochowskiej w Darłowie – bp Dajczak
- wizytacja kanoniczna parafii Karwin – bp Zadarko

6 marca

- delegacja młodzieży z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Ustce w Puckim Hospicjum pw. św. Ojca Pio

7 marca

- pogrzeb śp. Czesławy Mierzwy, Mamy ks. Marka Mierzwy – kościół w Gorawinie

8 marca

- konferencja i promocja książki *Niedokończone Msze wołyńskie* – siedziba Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Koszalinie

8–9 marca

- etap szkolny 27. Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej

9 marca

- Msza św. i instalacja relikwii bł. kard. Stefana Wyszyńskiego w kościele pw. Świętej Rodziny w Pile
- wernisaż wystawy malarstwa współczesnego „Pater Patriae” o życiu i spuściznie bł. kard. Stefana Wyszyńskiego – Biuro Wystaw Artystycznych w Pile

9–10 marca

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Dobiesław

10 marca

- diecezjalny etap Konkursu Biblijnego – Słupsk
- Wielkopostne Czuwanie Młodych „Posłani jak Maryja” – kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Połczyźnie-Zdroju

10–12 marca

- 2. sesja Diecezjalnego Studium Formacyjnego dla Świeckich – CEF
- rekolekcje oazowe rejonu Piła – Skrzatusz
- spotkanie Ex-Cenacolo – Skrzatusz

11 marca

- Msza św. i finał Ligi Ministranckiej – kościół w Bobolicach i Centrum Edukacji Sportu i Rekreacji w Bobolicach
- Wielkopostne Czuwanie Młodych „Posłani jak Maryja” – kościół pw. Narodzenia NMP w Szczecinku – bp Dajczak
- Sobota z Maryją dla osób przygotowujących się do sakramentu bierzmowania – Skrzatusz

11–12 marca

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Darłowie

12 marca

- Rejonowy Dzień Wspólnoty Domowego Kościoła z rejonów Wałcz i Jastrowie – Skrzatusz

14 marca

- refleksje wielkopostne nt. „Ty i ja. Rzecz o relacjach” z ks. dr. Markiem Żejmą – siedziba Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Koszalinie
- wybór ks. dr. Marka Żejmy do grona Konsultorów Rady ds. Społecznych KEP

14–15 marca

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Słowino

15 marca

- Msza św. z okazji 27. rocznicy śmierci bp. Czesława Domina – koszalińska katedra
- etap rejonowy 14. Diecezjalnego Konkursu Wiedzy Religijnej – Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie
- spotkanie z Beatą Rupental, preceptorem Pomorza Zachodniego Zakonu Templariuszy nt. „Współczesna misja Zakonu Templariuszy” – siedziba Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Koszalinie

16 marca

- 11. rocznica powstania Domu Miłosierdzia Bożego w Koszalinie
- sakrament bierzmowania w parafii konkatedralnej w Kołobrzegu – bp Dajczak

17 marca

- 5. Pomorskie Spotkanie z Historią – siedziba Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Koszalinie
- seminarium „Pomoc osobom pokrzywdzonym przestępstwem oraz ochrona ofiar przestępczości domowej” (Caritas) – Delegatura Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie
- Wielkopostne Czuwanie Młodych „Posłani jak Maryja” – kościół pw. NMP Królowej Różańca Świętego w Słupsku – bp Zadarko

17–18 marca

- zbiórka żywności w ramach akcji Caritas „Tak. Pomagam!” w sklepach Biedronka, Lidl i Netto – Koszalin, Szczecinek, Czarne, Sławno, Słupsk, Jastrowie, Gościno, Wałcz, Kalisz Pomorski, Kępice, Białogard, Dygowo, Drawsko Pomorskie, Miastko, Człopa, Barwice, Polanów, Darłowo, Karlino, Ustka i Złocieniec

17–19 marca

- Szkoła Liderów Młodzieży „Pragnienia i niepokoje” – CEF
- Przystań Małżeńska – Skrzatusz

18 marca

- Msza św. dziękczynna za posługę bp. Edwarda Dajczaka w diecezji – koszalińska katedra – bp Zieliński, bp Dajczak, bp Zadarko i bp Cieślik

- Msza św. i pogrzeb dzieci utraconych – kościół pw. św. Maksymiliana Kolbego i Nowy Cmentarz w Słupsku
- Wielkopostne Czuwanie Młodych „Posłani jak Maryja” – koszalińska katedra
- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Dąbki

19 marca

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w klasztorze oo. benedyktynów w Starym Krakowie

19–21 marca

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Barzowice

19–22 marca

- rekolekcje akademickie – koszalińska katedra

20 marca

- Msza św. w intencji pokoju w Ukrainie – kołobrzaska bazylika
- Msza św. odpustowa i zawierzenie diecezji św. Józefowi – sanktuarium św. Józefa Oblubieńca NMP w Słupsku – bp Dajczak

22 marca

- Msza św. żałobna w intencji śp. s. Marii Ingi Gruli ISSM – sanktuarium na Górze Chełmskiej – bp Zadarko

23 marca

- Msza św. żałobna w intencji śp. s. Marii Ingi Gruli ISSM – kościół pw. św. Wojciecha w Koszalinie
- sakrament bierzmowania w parafii pw. św. Faustyny Kowalskiej w Słupsku – bp Dajczak
- sakrament bierzmowania w parafii pw. Podwyższenia Świętego Krzyża w Kołobrzegu – bp Zadarko

23–24 marca

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Jeżyce

24 marca

- droga krzyżowa ulicami Koszalina, Szczecinka i Sławna
- Msza św. i integracyjna droga krzyżowa pw. Szymona z Cyreny – Lasek Północny w Słupsku

24–25 marca

- nabożeństwo „24 godziny Męki Pana Jezusa” – salka Wojowników Maryi w parafii pw. Świętej Rodziny w Słupsku
- Msza św. (kościół pw. Miłosierdzia Bożego w Pile) i Ekstremalna Droga Krzyżowa z Piły do Skrzatusza
- Ekstremalna Droga Krzyżowa wokół Koszalina

24–26 marca

- Młodzieżowe Zatrzymanie nad Słowem – Skrzatusz
- rekolekcje Parafialnych Zespołów Caritas – Ośrodek Charytatywny dla Dzieci i Młodzieży pw. Aniołów Stróżów w Kołobrzegu
- weekend dla narzeczonych – CEF

25 marca

- Msza św. i pogrzeb dzieci utraconych – kościół pw. św. Józefa Oblubieńca NMP i Cmentarz Komunalny w Koszalinie
- Msza św. i pogrzeb dzieci utraconych – kościół pw. św. Jana Bosko i cmentarz w Pile
- Wielkopostne Czuwanie Młodych „Posłani jak Maryja” – kołobrzaska bazylika
- Msza św. w Dzień Modlitw za Federację Skautingu Europejskiego – kościół pw. św. Jana Kantego w Słupsku
- Msza św. dziękczynna za pontyfikat św. Jana Pawła II – pl. Zwycięstwa w Pile
- misterium pasyjne – kościół Mariacki w Połczynie-Zdroju
- warsztaty szkoły modlitwy dla dzieci „Wiara. Skarb nie tylko dla dorosłych” – Skrzatusz
- droga krzyżowa z Janem Pawłem II z kościoła w Karlinie pod figurę Matki Bożej Królowej Świata w Domacynie
- 1. Koszaliński Dzień Czytania Tolkiena – siedziba Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Koszalinie

25–27 marca

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii pw. św. Gertrudy w Darłowie

26 marca

- koncert Kuby Kornackiego i Cezarego Paciorka „Po Twoich śladach” – kołobrzaska bazylika
- Msza św. dziękczynna z okazji 100-lecia parafii w Polanowie – kościół w Polanowie – bp Dajczak
- wizytacja kanoniczna parafii Gorawino – bp Zadarko

26–29 marca

- rekolekcje wspólnoty Emmanuel – kościół pw. św. Marcina w Kołobrzegu

27 marca

- Msza św. i pogrzeb dzieci utraconych – kościół pw. św. Mikołaja i cmentarz na Dolnym Mieście w Wałczu

28 marca

- spotkanie przedświąteczne z przedstawicielami mediów – dom biskupi

29 marca

- sakrament bierzmowania w parafii Biała – bp Dajczak

29–31 marca

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Stary Jarosław

30 marca

- spotkanie wielkanocne dyrektorów szkół ponadpodstawowych i placówek oświatowych Koszalina – Zespół Szkół nr 12 w Koszalinie

30–31 marca

- 24-godzinne nabożeństwo pasyjne wg wskazań sługi Bożej Luizy Piccarrey – kościół pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Pile

30 marca–2 kwietnia

- rekolekcje Wspólnoty Franciszkańskiej – Skrzatusz

31 marca

- 36. Diecezjalna Pielgrzymka Maturzystów na Jasną Górę
- droga krzyżowa ulicami Piły, Kołobrzegu i Białogardu
- Msza św. podczas peregrynacji kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Stary Jarosław – bp Zadarko

31 marca–1 kwietnia

- Ekstremalna Droga Krzyżowa ze Słupska do Ustki
- Msza św. (kościół Mariacki w Szczecinku) i Ekstremalna Droga Krzyżowa wokół Szczecinka
- Msza św. (kościół w Bornem Sulinowie) i Ekstremalna Droga Krzyżowa z Bornego Sulinowa do Skrzatusza

31 marca–2 kwietnia

- rekolekcje dla małżeństw – Skrzatusz

III. KRONIKA ŻAŁOBNA

KS. KAZIMIERZ MORDACZ (1959–2023)

Kazimierz Mordacz, syn Jana i Michaliny zd. Iwko urodził się 26 stycznia 1959 r. w Jeżyczkach. Miał trzy starsze siostry. Szkołę podstawową ukończył w Jeżyczkach w 1974 r. Następnie podjął naukę w Zespole Szkół Drzewnych w Słupsku. Świadcstwo dojrzałości otrzymał w 1979 r. Po zdaniu matury rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Gościkowie–Paradyżu. Od 1982 r. kontynuował je w Koszalinie. Święcenia diakonatu otrzymał 24 czerwca 1984 r. Biskup Ignacy Jeż udzielił mu święceń prezbiteratu 26 maja 1985 r. w koszalińskiej katedrze.

Po święceniach został skierowany jako pomoc duszpasterska do parafii pw. MB Ostrobramskiej w Jeżycach (28.06–30.09.1985). Od października 1985 r. rozpoczął studia z prawa kanonicznego na Uniwersytecie Nauk Humanistycznych w Strasburgu. W 1987 r. uzyskał stopień licencjata z prawa kanonicznego. Po powrocie ze studiów pełnił funkcję wikariusza w parafiach: pw. św. Józefa Rzemieślnika w Gniewinie (13.12.1990–20.12.1991) i pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku (21.12.1991–30.06.1995). Następnie duszpasterzował jako proboszcz w następujących parafiach: pw. MB Anielskiej w Rąbinie (1.07.1995–26.08.1998) i pw. św. Marcina w Gwieździnie (27.08.1998–24.11.2016). Ze względu na stan zdrowia przebywał na urlopie zdrowotnym, a od 1 września 2017 r. jako rezydent pomagał w parafii pw. św. Ignacego Loyoli w Koszalinie.

Ks. Kazimierz Mordacz pełnił funkcje: dekanalnego wizytatora katechetycznego, wicedziekana i dziekana dekanatu Czarne, a w ostatnim roku adwokata przy Sądzie Biskupim Koszalińsko-Kołobrzeskim.

Ks. Kazimierz Mordacz zmarł 12 stycznia 2023 r. w szpitalu w Szczecinie. Msza św. żałobna została odprawiona 16 stycznia w kościele pw. św. Ignacego Loyoli w Koszalinie, kazanie wygłosił ks. Henryk Koszper. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 17 stycznia 2023 r. w kościele w parafii pw. MB Ostrobramskiej w Jeżycach. Mszy św. pogrzebowej przewodniczył bp Edward Dajczak, kazanie wygłosił ks. Henryk Romanik, kolega kursowy, proboszcz parafii katedralnej w Koszalinie. Ciało zmarłego kapłana złożono do grobu na miejscowym cmentarzu.

Opracował ks. dr Tadeusz Ceynowa

Słowo wygłoszone na Mszy św. żałobnej
śp. ks. Kazimierza Mordacza przez ks. Igora Mackiwa,
Koszalin, 16 stycznia 2023 r.

Powitanie na Mszy św.

Siostry i Bracia,

witam Was wszystkich bardzo serdecznie w tej wspólnocie modlitewnej, na którą dziś tak szczególnie i wyjątkowo można rzec, że zaprosił nas ks. Kazimierz. Dziękuję, że przyjęliście to zaproszenie i dziś jesteśmy tutaj tak licznie razem. Witam Rodzinę ks. Kazimierza pogrążoną w żałobie, witam wszystkich kapłanów przy ołtarzu na czele z ks. Dziekanem dekanatu Koszalin Henrykiem Romanikiem, witam siostry zakonne, witam wszystkich, którym osoba ks. Kazimierza była bliska.

Niech nasza wspólna modlitwa w tej świątyni będzie jednym głosem wdzięczności Panu Bogu za dar życia i kapłaństwa ks. Kazimierza.

Niech Jezus Chrystus, Najwyższy Kapłan przyjmie Jego duszę do radości nieba.

Na zakończenie Eucharystii

Patrząc na trumnę ks. Kazimierza jakże wymownie brzmią dziś w naszych uszach słowa św. Pawła: W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia... Ks. Kazimierzu, to o Tobie.

Nasze losy w dziwny sposób związała Opatrzność Boża. Przed prawie 10 laty byłeś Dziekanem dekanatu Czarne i wprowadzałeś mnie w moją pierwszą parafię – w Bińczu. Cztery miesiące temu natomiast byłeś tym, który wprowadzał mnie i pomagał poznawać drugą parafię na drodze mojego życia – Parafię św. Ignacego z Loyoli w Koszalinie.

Byłeś dla mnie wielką pomocą, wsparciem, doradzałeś mądrym słowem i doświadczeniem. Będzie nam cię tu wszystkim bardzo brakowało... Już nam ciebie tutaj brakuje, twój konfesjonał jest pusty i nie ma kto w nim usiąść.

Bogu Wszechmogącemu dzisiaj dziękuję, że postawił na mojej drodze życia tak cudownego kapłana: cichy, pokorny, bardzo wrażliwy, odnoszący się do człowieka zawsze z wielką kulturą i szacunkiem...

Byłeś kapłanem ubogim, nie potrzebowałeś wiele... skromny i nigdy nienarzekający.

Byłeś prawdziwie Bożym kapłanem, przepełniony Bożym duchem i modlitwą, zjednoczony od chwili święceń kapłańskich z Chrystusem...

Twoje spokojne oczy i zawsze szczerzy delikatny uśmiech na twarzy pozostaną razem z nami tak jak pozostanie owoc Twojej pracy tutaj w parafii.

Rodzinie ks. Kazimierza składam jeszcze raz szczerze i głębokie wyraz współczucia. I wiedzcie, że nie tylko Wy jesteście w żałobie, ale cała nasza Parafia.

Ks. Kazimierzu – Twoje życie rozpoczęło się w Jeźycach i tam też będzie twój kres ziemskiej wędrówki. Kaziu, wracasz do domu, do swoich Rodziców, ale przede wszystkim wracasz do Domu Ojca. Tam jest nasz kres, a właściwie to dopiero początek, który nigdy się już nie skończy!

Za chwilę w tym ostatnim obrzędzie, pożegnamy ks. Kazimierza w naszej parafii i w uroczystej procesji wyprowadzimy trumnę z ciałem zmarłego kapłana z naszej świątyni.

Jeszcze raz dziękuję Wam wszystkim, że jesteście. Niech nasza ufna modlitwa, zanurzona w tajemnicy Odkupienia i miłosierdzia, będzie serdecznym darem dla naszego Księdza Kazimierza na jego drodze do wieczności.

Niech odpoczywa w pokoju.

**Kazanie wygłoszone podczas Mszy św. żałobnej
śp. ks. Kazimierza Mordacza przez ks. Henryka Koszpera,
Koszalin, 16 stycznia 2023 r.**

Drogi Księżo Dziekanie, Księżo Henryku, Księża z dekanatu miasta Koszalin, Koledzy zmarłego Kazimierza, Księża goście, a w sposób szczególny Kochana Rodzino, tu obecna, rodzeństwo żegna swojego najmłodszego brata, księdza!

Tyle żalu mamy, współczucie, ale zapewne wiecie, że my jako księża również Jego odejście bardzo przeżywamy. Otrzymałem list od jednej z sióstr Kazimierza, przekażę go Wam: „Miałeś 5 lat jak nasz brat Stanisław mając 18 lat zginął tragicznie. Po czterech latach, siostra Zofia mając 26 lat, nauczycielka, umiera po bardzo krótkiej chorobie. Mama z bólu i rozpaczcy znalazła ukojenie w modlitwie. Ty widziałeś

mamę ciągle modlącą się i smutną. Rodzice mieli nadzieję, że przejdziesz gospodarstwo rolne, lecz Ty wybrałeś kapłaństwo. Mama była bardzo szczęśliwa, że zostałeś kapłanem. Jednak długo się nie nacieszyła. Trzy miesiące po święceniach, a miesiąc przed Twoim wyjazdem na studia do Strasburga, Mama zmarła na zawał. Nie mogła się z tym pogodzić, że na tak długo wyjeżdżasz”.

Pomimo propozycji pracy w Alzacji, wróciłeś do Polski. Byłeś w kilku parafiach by ciągle robić remonty. Każda parafia to była Twoja wielka rodzina. Tam spotkałeś dużo wspaniałych i życzliwych Ci ludzi. Za rok planowałeś przejść na emeryturę i zamieszkać z najbliższą rodziną. A dokładniej z Twoją siostrzenicą Agatką, z Andrzejem, ich synami. Tu w Koszalinie. Jednak choroba ponownie Cię zaatakowała i przegrałeś walkę.

Mama teraz jest zapewne bardzo szczęśliwa. Będzie miała na zawsze obok siebie ukochanego syna i kapłana. Będziecie się modlić razem, a Mszę Świętą będziesz odprawiał tylko dla Mamy. Ucałuj Rodziców od nas i rodzeństwo. Do zobaczenia. Wymienię imiona z rodzeństwa Kazimierza: najstarsza Maria (1940–), później Zofia (1942–1968), Stanisław (1946–1964), Jadwiga (1947–), Krystyna (1956–) i Kazimierz (1959–2023) oraz rodzice: Mordacz Jan (1921) i Michalina Iwko (1920).

Ks. Kazimierz pracował w Gwieździnie. Wszyscy wiemy, gdzie ta miejscowość jest, niedaleko Człuchowa. Bardzo się cieszył z tej pracy, bardzo kochał swoich parafian i wzajemnie. Przez ostatnie pięć lat pracował w tym kościele, w tej parafii [pw. św. Ignacego z Loyoli]. Dokładnie pięć lat, trzy miesiące, bo miesiąc spędził w szpitalu. Pracowaliśmy razem, przy tym ołtarzu, w konfesjonałach, spożywaliśmy razem posiłki na plebani. Byłeś bardzo punktualny czasowo. Zawsze czekałem na Twój uśmiech, na Twoje dobre słowo. Byłeś bardzo pokorny, posłuszny, rozmodlony. Kochałeś czytać książki. To dodawało Ci konwencji i pokory.

Pozdrawiam Cię dzisiaj, jesteś z nami w kościele, wśród tych chorych, do których chodziłeś. Uczyłeś modlić się Kazimierzu i nadal czekamy na Twoją modlitwę. Pozdrawiam mieszkańców Domu Pogodnej Starości, jego świadków. Kilku spowiadałeś w tym konfesjonale, tam gdzie pali się światło, są kwiaty, świeca. Tylu mnie pytało: „o której będzie ks. Kazimierz?”, i ustawiało się w kolejce przy konfesjonale. Dla proboszcza oczywiście było to zdumiewające, bardzo piękne. Chociaż w dekrecie masz napisane jako rezydent to byłeś wikariuszem, i to w stu

procentach, wykonującym wszystkie duszpasterskie zajęcia, z wielkim zapałem i z wielką radością.

Żegnaj Cię jako Twój proboszcz z tą nadzieją, która wypłynęła z dzisiejszych czytań na Mszy [św.], że ci, którzy usłyszeli słowo Boga i zobaczyli, żyć będą na wieki. I ci, którzy pełnili dobre czyny pójdą na zmartwychwstanie. To jest nasza siła, nasza radość, nasze zwycięstwo. Bo życie to wielka droga, zmienia się, ale się nie kończy. Do zobaczenia.

Ksiądz Twardowski powiedział: „Kochajmy bliskich, bo tak szybko odchodzą...”.

„Byłeś braciszku kochany, zostaniesz niezapomniany”. Odpoczywaj w pokoju.

**Kazanie wygłoszone podczas Mszy św. pogrzebowej
śp. ks. Kazimierza Mordacza przez ks. Henryka Romanika,
Jeżyce, 17 stycznia 2023 r.**

Wielkanocna Ewangelia o rozmowie (Łk 24,13–32) niech nam towarzyszy, gdy spotkaliśmy się w rodzinnych stronach ks. Kazimierza. Łukaszowe opowiadanie o przedziwnym spotkaniu w drodze rozpoczyna się w Jerozolimie. Dla dwóch uczniów Mistrza z Nazaretu był to dzień zwątpienia i ucieczki, bo przestraszyli się wielkości cierpienia na Golgocie i własnej zdrady, to znaczy zwyczajnej niewierności. Jednak przecież do dzisiaj powtarzamy opowieść z Emaus jako wspomnienie dnia spotkania i opowiadania. Sam Zmartwychwstały Pan wyszedł im naprzeciw, sam Nauczyciel powtórzył to, co znali od pokoleń, sam Jezus odślonił prawdę proroczą.

Wtedy zaprosili Go na wieczerzę; zwyczajnie z życzliwości i pragnienia wspólnoty: „zostań z nami, Panie...”. Wtedy gospoda ponownie stała się Wieczernikiem, zaproszenie – Ofiarą, chleb – Komunią. I tak przez wieki Emaus jest drogowskazem Kościoła idącego do Jeruzalem, tego Niebiańskiego.

Siostry i bracia w Chrystusie, bliscy ks. Kazimierza, ks. Biskupie, bracia kapłani i ludu Boży, jesteśmy trochę jak tamci w drodze. Obolali, zmęczeni i zgromadzeni ponownie pod krzyżem. Bp Ignacy przywoływał taki stan ducha uczniów, gdy spotykał się z nami w godzinach próby: „a myśmy się spodziewali...”. Mamy prawo szczerze i otwarcie mówić o ranach i bliznach. Nie bójmy się rozmowy o Mistrzu z Nazaretu i o wydarzeniach jerozolimskich. Dodajmy sobie otuchy, by

rozmawiać o Kazimierzu i o jego doświadczeniach. Niech dodaje nam mądrości przeczytana teraz Ewangelia o rozmowie.

Wczoraj w Koszalinie usłyszeliśmy piękne świadectwo o rodzinnym środowisku, w którym dorastał w wierze i doświadczał znaki Boże. Dziękujemy siostrze za szczerze i odważne słowa o domowych tajemnicach. Tu, w Jeżycach, rozmawiajcie także i wspominajcie, bo trzeba Kazimierza pamiętać. A ja chcę teraz przywołać kilka z nim rozmów, które w tych dniach powracają jak o obrazki z albumu.

Rozmowy w Paradyżu, gdzie spędziliśmy 3 lata, były przepięknie pogodną radością powołania. Zimą stanu wojennego w gromadzie ponad 300 kleryków zaczęto przed konkursem o psalmach biblijnych rozmawiać o tych świętych poezjach. Zastanawialiśmy się, czy damy radę ze starszymi, czy warto się zgłosić, jak zachęcał nas ks. prof. Cieślik. Jak zapamiętać wszystkie szczegóły i odróżnić wersety, przypiski, imiona? Wtedy Kazimierz mówił, że nawet jak nie wygramy, to i tak potem będziemy inaczej się modlić. I tak się wtedy stało: wygrali starsi i sprawniejsi. A ja mogę powiedzieć, że po 44 latach codziennego powtarzania brewiarzowych psalmów niektóre znam na pamięć, inne cytuję w kazaniach, a jeszcze inne przypominają tamtą Kazimierzową zachętę: „zapamiętajmy jak najwięcej, nie wiadomo kiedy w życiu się przydadzą”.

Potem zdarzyło się, że z Koszalina jeździłem jakiś czas do Torunia uczyć się konserwatorstwa. Droga zawsze wiodła pod oknami plebanii Kazimierza w Gwieździnie. Często zatrzymywałem się na krócej albo dłużej, ot, na księżowskie pogaduchy. Rozmowy gwieździńskie krążyły wokół architektury i historii Kościoła; gawędziliśmy o świątyniach między Jeżycami i Strasburgiem. Przy tym wspominaliśmy też smak posadзки naszej katedry w gorącą sobotę wigilii Zesłania Ducha, gdy leżeliśmy podczas litanii do wszystkich świętych. To już nie tylko obiektywne, książkowe informacje, ale bardzo osobiste wyznania: tak pośród kościoła rodzi się coś ważnego. Rodzi się ksiądz... Towarzyszyło nam zamyślenie, co to będzie z parafiami na pograniczach diecezji, kto wypełni kościółki w małych wioskach, kto stanie przy ołtarzach...

Rozmowy koszalińskie w ostatnich latach i przez ostatnie tygodnie były zwyczajne: o naszym życiu, o zdrowiu i medykach, co boją się rozmawiać o duszy, o kapłańskich kontaktach, koniecznych i dobrych. Spowiedź między nami, braterska i ojcowska jednocześnie, każe mi dziś z wdzięcznością powiedzieć: trzeba znaleźć nowego, dobrego, wierzącego księdza. Ostatnia rozmowa zdarzyła się w Wigilię: smak opłatka

i Komunii jednocześnie. Właśnie przyszedł szpitalny kapelan. Dobry placek od sióstr już nie był niestety dla Kazimierza. I jeszcze świąteczne życzenia: „żeby pod koniec nie bolało...”.

Kazimierz, „Cichy pracownik winnicy Pańskiej” jest z nami i zachęca do rozmowy, i do modlitwy za siebie nawzajem. Proszę wszystkich o modlitwę za nas księży: żebyśmy pięknie przeżywali życie i dobrze umierali, to znaczy powracali do wielkanocnej Jerozolimy.

Rozmawiamy dzisiaj w drodze za Kazimierzem i zaprosimy najważniejszego Rozmówcę: „zostań z nami, Panie”. Zostań z nami, bo ma się ku wieczorowi – ku zmierzchowi naszego życia. Amen.